

Grey Scale #13



DANES-PICTA.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

Płk dr hab. Waldemar KACZMAREK

PROGNOZA MOŻLIWYCH ZAGROZEŃ
O CHARAKTERZE MILITARNYM I NIEMILITARNYM
DETERMINUJĄCYCH POTRZEBY W ZAKRESIE
TWORZENIA WOJSK OT

610777

Opracowanie wykonane w ramach projektu badawczego
nr OT00A 04919 finansowanego przez Komitet Badań
Naukowych

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej

S/5068



05-005068-001-0

WARSZAWA

2000



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH



Płk dr hab. Waldemar Kaczmarek

**PROGNOZA MOŻLIWYCH ZAGROŻEŃ
O CHARAKTERZE MILITARNYM
I NIEMILITARNYM
DETERMUNUJĄCYCH POTRZEBY
W ZAKRESIE TWORZENIA WOJSK OT**

**Opracowanie wykonane w ramach projektu badawczego
nr 0 T00A 049 19
finansowanego przez Komitet Badań Naukowych**



Warszawa 2000

Spis treści

Wprowadzenie	3
1. Założenia metodologiczne	6
1.1. Przedmiot badań i ich cel	8
1.2. Problemy i hipotezy badawcze	9
1.3. Metody badań	10
2. Polska w Europie – aspekty geostrategiczne	13
2.1. Potencjał militarny wybranych państw	15
2.1.1. Federacja Rosyjska	15
2.1.2. Białoruś	22
2.1.3. Ukraina	26
2.1.4. Litwa	31
2.1.5. Słowacja	34
2.2. Uogólnienia i wnioski	38
3. Zagrożenia i ich charakterystyka	48
3.1. Bezpieczeństwo narodowe	49
3.2. Rodzaje konfliktów i zagrożeń	53
3.3. Zagrożenia militarne	61
3.3.1. Scenariusz agresji	72
3.4. Zagrożenia niemilitarne	86
Konstatacje końcowe	94
Spis literatury	105

Wprowadzenie

Warunki geopolityczne i militarne Rzeczypospolitej Polskiej z chwilą przystąpienia do NATO wywierają znaczący wpływ na przyjęte przez naczelne władze państwowe założenia narodowej polityki bezpieczeństwa oraz system obronny, a szczególnie jego podsystem militarny. Członkostwo w Sojuszu Północnoatlantyckim w istotny sposób zmieniło geopolityczną i militarną pozycję naszego kraju w Europie. Polska stała się bowiem częścią skutecznego systemu obronnego, który gwarantuje bezpieczeństwo i stwarza korzystne warunki stabilnego rozwoju.

Z przyjętych dokumentów wynika, że Polska żadnego ze swoich sąsiadów, ani też innego państwa nie traktuje jako wroga, który przygotowuje się do rozstrzygnięcia jakichkolwiek kwestii spornych na drodze konfliktu zbrojnego. Należy jednak zawsze mieć na uwadze ich potencjał militarny oraz możliwe sposoby i kierunki jego użycia.

Siły Zbrojne RP postrzegane w narodowym oraz sojuszniczym systemie obrony przewidziane są do wykonywania trzech zasadniczych rodzajów zadań strategicznych. Pierwsze z nich, związane z realizacją zadań obronnych w razie wybuchu wojny, polegać ma na odparciu bezpośredniej agresji na terytorium naszego kraju, lub udziale wydzielonych kontyngentów wojsk operacyjnych w odparciu agresji na inne państwo, należące do NATO. Kolejne związane jest z realizacją zadań w ramach reagowania kryzysowego, a polegać może na udziale wydzielonych jednostek Wojska Polskiego w operacjach wsparcia pokoju, prowadzonych pod auspicjami organizacji międzynarodowych (ONZ, OBWE, UE, itp.). Kolejne zadanie polegać może na realizacji całego szeregu zadań stabilizacyjnych i prewencyjnych w czasie pokoju. Znaczącą rolę w realizacji pierwszego z wymienionych zadań przewiduje się dla wojsk obrony terytorialnej. Powyższa uwaga dotyczy użycia

tych formacji głównie w ramach sił narodowych. Jednak w przypadku agresji na Polskę nie jest wykluczone ich użycie w strukturach Połączonych Sił Zbrojnych NATO, prowadzących działania na obszarze naszego kraju. Zatem ich struktury organizacyjne, wyposażenie oraz system szkolenia powinien być ściśle powiązany z celami prawdopodobnych operacji oraz zasadami działań, obowiązującymi w Sojuszu.

Podstawą przygotowania i prowadzenia operacji jest określenie koncepcji operacyjnej, w której zwykle określa się: cele operacji, źródła siły i swobody działania (własne i przeciwnika), punkty kulminacyjne oraz znaczenie poszczególnych czynników operacyjnych. Z kolei główne założenia współczesnych operacji określają ich cechy charakterystyczne, pośród których wyróżnia się wielowymiarowość, nieliniowość, niejednolitość, zintegrowane pola walki oraz wiele innych. Wszystko to wskazuje, iż w dającej się przewidzieć przyszłości można liczyć się z kolejną fazą ewolucji operacji - przejściem od operacji powietrzno-lądowych do tzw. operacji rozstrzygających. Takim pojęciem określane są operacje, w których dąży się do eliminowania „źródeł siły i swobody działania przeciwnika”, wykorzystując w tym celu precyzyjne uderzenia na starannie wyselekcjonowane obiekty. Wiele z pośród nich to obiekty, których ochrona i obrona spoczywać będzie w gestii wojsk obrony terytorialnej.

Z przytoczonych wcześniej zadań strategicznych wynika, że Siły Zbrojne RP powinny być przygotowane do prowadzenia operacji militarnych na dużą skalę, a szczególnie dobrze do prowadzenia operacji obronnych w początkowym okresie wojny. Współczesne operacje obronne prowadzone będą zwykle w formie operacji połączonych, w których występować będą różnorodne komponenty. Z ich ogólnych założeń wynika jednoznacznie, że jednym z komponentów, który może i powinien odgrywać bardzo istotną rolę w osiągnięciu zakładanego celu operacji są siły OT. Należy bowiem zauważyć, iż bezpośredni wpływ na przygotowanie i prowadzenie obrony na obszarze kraju ma potencjał bojowy Sił Zbrojnych. Określone limity uzbrojenia, wynegocjowane w ramach Traktatu CFE decydują o naszych możliwościach

obronnych. Jest to jeszcze jeden czynnik wskazujący na potrzebę rozwijania tak specyficznego rodzaju wojsk, jakim są wojska OT. Ich potencjalne możliwości bojowe mogą w znacznym stopniu powiększyć potencjał bojowy wojsk operacyjnych, przy założeniu, że ich uzbrojenie nie podlega ograniczeniom traktatowym.

Postrzeganie działań wojsk obrony terytorialnej tylko przez pryzmat początkowego okresu drugiej wojny światowej w wielu przypadkach prowadzić może do błędnych i niesłusznych ocen. Stwierdzenia, iż wojska OT powinny stanowić wyłącznie czynnik zabezpieczający działania wojsk operacyjnych nie należą do rzadkości. Należy jednak podkreślić, iż niezależnie od tych odosobnionych ocen w wielu krajach następuje szybki rozwój taktyki wykorzystania tych sił oraz, co moim zdaniem jest sprawą najbardziej istotną z punktu widzenia potrzeb niniejszego opracowania, gwałtownej ewolucji ulegają poglądy dotyczące celów ich działania. Przewiduje się bowiem stopniowe zwiększenie zakresu działań wojsk OT w tzw. konfliktach o małej intensywności (ang. LIC - Low Intensity Conflict), szerokie ich zastosowanie w wojnie z wykorzystaniem zwykłych środków rażenia oraz w okresie poprzedzającym konflikt o dużej intensywności, między innymi w celu zniwelowania przewagi strategicznej potencjalnego przeciwnika na początku wojny.

Przystąpienie naszego państwa do NATO spowodowało, że jednostki wojsk obrony terytorialnej muszą znaleźć nowe, należne im miejsce. Uświadomić sobie bowiem należy ogrom zadań, jakie mogą realizować już w niedalekiej przyszłości. Tym bardziej, że niejednokrotnie oddziały (pododdziały) OT będą wykonywać zadania w ścisłym współdziałaniu z wydzielonymi siłami Sojuszu.

Powyższe fakty i prognozy stały się podstawą decyzji o podjęciu badań niniejszej problematyki i opublikowania ich wyników w formie zwartego opracowania.

1. Założenia metodologiczne

Dla każdego państwa, niezależnie od jego położenia geograficznego, przebiegu granic oraz przynależności do określonych sojuszy politycznych i militarnych, priorytetowym zagadnieniem jest zapewnienie sobie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. W tym kontekście, jako szczególnie istotny problem należy postrzegać zdolność szeroko rozumianego systemu obronnego państwa do odparcia agresji potencjalnego przeciwnika.

W świetle powyższej konstatacji należy zauważyć, że położenie geograficzne Polski, która jest jednym z państw usytuowanych na obszarze o szczególnym znaczeniu dla Sojuszu Północnoatlantyckiego, skłania do wielu refleksji. Z jednej bowiem strony brak realnego zagrożenia, odprężenie w sytuacji międzynarodowej oraz wiele inicjatyw politycznych, wzmacniających wzajemne zaufanie między państwami może sugerować, że rozważania dotyczące doskonalenie form, metod i sposobów przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej nie są w tej chwili najważniejszym problemem. Więcej uwagi poświęca się problemom gospodarczym, wprowadzaniu licznych i niewątpliwie potrzebnych reform wielu dziedzin życia społecznego aniżeli problemom szeroko rozumianej obronności. Z drugiej jednak strony istnieje wiele dowodów na to, jak niewiele potrzeba by pozornie błahe spory i kontrowersje w stosunkach międzynarodowych przerodziły się w otwarty konflikt zbrojny. Wydarzenia na obszarze byłej Jugosławii, Bliskiego i Dalekiego Wschodu oraz Afryki dostarczają aż nadto przykładów, uzasadniających powyższą tezę.

Współcześnie, nie tylko w naszym kraju dają się zauważyć tendencje do redukcji stanu Sił Zbrojnych i tzw. ofensywnych środków walki. Wspomnianym tendencjom towarzyszy wiele zjawisk. Jednym z nich jest pomniejszanie tzw. komponentu operacyjnego przy jednoczesnym zwiększaniu znaczenia i zadań dla sił obrony terytorialnej. Oznacza to, że w przypadku konfliktu zbrojnego niejednokrotnie dojdzie do prowadzenia działań, w których oba wymienione komponenty łączyć będą swe wysiłki dla

osiągnięcia zakładanego celu walki czy operacji. Należy również podkreślić, że powyższe zjawisko dotyczy głównie wojsk lądowych, postrzeganych jako podstawowy rodzaj Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

W kontekście powyższych rozważań rodzi się pytanie o to, jakie czynniki (kryteria) determinują przyjęcie i wdrożenie nowej, odmiennej od dotychczasowej struktury organizacyjnej Sił Zbrojnych? Wydaje się, że podstawą podejmowanych decyzji są czynniki natury politycznej, zdominowane możliwościami ekonomicznymi państwa. Zdecydowanie mniejszy wpływ wywierają potencjalne (możliwe do realizacji) zadania, jakie stoją przed Siłami Zbrojnymi.

Sądzić jednak należy, że to właśnie zadania, a szczególnie formy i sposoby ich realizacji stanowić powinny podstawę podejmowanych decyzji. Przyszły kształt Sił Zbrojnych powinien być zatem wypadkową potrzeb i możliwości. O ile jednak możliwości ekonomiczne państwa nie leżą w obszarze naukowej penetracji sztuki wojennej, o tyle potrzeby (postrzegane jako pochodna zadań) powinny podlegać procesowi permanentnych prac badawczych.

Z powyższych konstatacji wynika dość jednoznacznie, że czynnikiem wytyczającym kierunki prowadzonych prac badawczych powinny być zadania stojące przed Siłami Zbrojnymi oraz formy i sposoby ich realizacji. Należy jednak pamiętać, że dzisiejsze decyzje muszą być adekwatne do tego stanu, który będzie w bliższej lub dalszej przyszłości. A zatem ich podstawą muszą być naukowo uzasadnione przewidywania rozwoju sytuacji. Temu celowi służą prognozy, postrzegane jako naukowo uzasadnione przewidywanie przyszłości. Powyższe twierdzenie dotyczy wielu dziedzin życia społecznego, w tym także całego konglomeratu zagadnień związanych z funkcjonowaniem Sił Zbrojnych.

W niniejszych rozważaniach zaprezentowane zostaną wyniki badań, sprowadzające się w swej istocie do oceny zagrożeń determinujących potrzebę tworzenia wojsk obrony terytorialnej w ich nowym, adekwatnym do współczesnych wymagań kształcie.

1.1. Przedmiot badań i ich cel

Odnosząc się do rozpatrywanej problematyki przyjęto, że przedmiotem badań w tym konkretnym przypadku jest określenie najbardziej istotnych zagrożeń bezpieczeństwa państwa, których neutralizacja związana jest w mniejszym lub większym zakresie z funkcjonowaniem w naszym kraju wojsk obrony terytorialnej. Z tak zdefiniowanego przedmiotu badań wynika, że zasadniczym ich celem było zidentyfikowanie zagrożeń oraz ich ogólna charakterystyka.

Współczesna teoria i praktyka sztuki wojennej, ocena literatury normatywnej i opracowań naukowych oraz wnioski z ćwiczeń prowadzonych w ostatnich kilku latach skłaniają do naukowej refleksji. Sprowadzić ją można w zasadzie do odpowiedzi na proste pytanie: Czy - a jeśli tak, to w jaki sposób - wnioski z wojen i sytuacji kryzysowych ostatnich kilkunastu lat, a także kierunki rozwoju środków walki oraz współczesne uwarunkowania geopolityczne wpływają na ewolucję poglądów dotyczących potrzeby tworzenia i funkcjonowania wojsk obrony terytorialnej? Próba odpowiedzi na tak sformułowane pytanie sugeruje, że powinna być ona poprzedzona naukową prognozą potencjalnych zagrożeń. To one powinny w zasadniczy sposób determinować nowe rozwiązania w dziedzinie funkcjonowania tego specyficznego rodzaju wojsk. Powinny być one bowiem w pełni dostosowane do już istniejących, a szczególnie perspektywicznych uwarunkowań, wynikających z geostrategicznego położenia naszego państwa.

Z powyższego wywodu wynika, że celem prowadzonych badań było określenie zagrożeń o charakterze militarnym i niemilitarnym, determinujących potrzeby w zakresie formowania, funkcjonowania i rozwoju wojsk obrony terytorialnej. W efekcie powinna powstać określona koncepcja, która dostosowana będzie do aktualnych, a szczególnie przyszłych potrzeb oraz założeń funkcjonowania Sił Zbrojnych, stanowiących istotną część systemu obronnego państwa.

1.2. Problemy i hipotezy badawcze

Zaprezentowany cel badań sugeruje, że wygenerowanie precyzyjnych wniosków wymagało pełnego wykorzystania dorobku współczesnej myśli wojskowej, szerokiego uwzględnienia wszystkich możliwych czynników pozwalających na doskonalenie rozważanej problematyki oraz ujęcia szeregu problemów w aspekcie dokonań współczesnej prognozy, postrzeganej jako dyscyplina naukowa. Z powyższych myśli wynika główny problem badawczy, który zdefiniowany został następująco:

Czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie charakter współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa państwa wpływa na potrzeby związane z tworzeniem wojsk obrony terytorialnej?

Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż rozwiązanie tak sprecyzowanego problemu głównego wymagało zbadania wielu zagadnień szczegółowych. Tym bardziej, że rozważane oddzielnie charakteryzują się one pewną odrębnością bądź specyfiką, natomiast postrzegane kompleksowo stanowią uporządkowaną, logiczną całość. Przyjęte założenia wpłynęły w istotny sposób na określony wcześniej cel i przedmiot badań oraz na zastosowany podział, zakres i układ poszczególnych części niniejszego opracowania.

Kierując się takim podejściem określono podproblemy, które wyrażone zostały w postaci pytań zaprezentowanych poniżej:

- Jakie wnioski można formułować na podstawie oceny geostrategicznego położenia Polski?
- Jakie zagrożenia i w jakim stopniu determinują problematykę bezpieczeństwa państwa?
- Jakie wnioski można formułować na podstawie oceny zagrożeń o charakterze militarnym i w jaki sposób wpływają one na potrzebę tworzenia wojsk obrony terytorialnej?
- W jakim stopniu zagrożenia o charakterze niemilitarnym determinują funkcjonowanie wojsk OT?

Udzielenie precyzyjnej odpowiedzi na tak zdefiniowane pytania powinno w swej istocie stanowić rozwiązanie problemu głównego oraz umożliwić osiągnięcie zakładanego celu prac badawczych. Powstanie bowiem swoista diagnoza współczesnych zagrożeń, której wygenerowanie stanowić może podstawę do nakreślenia wiarygodnej prognozy rozwoju i funkcjonowania wojsk obrony terytorialnej.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w latach 1995 - 99 autor przeprowadził szereg częściowych badań, stanowiących szeroki zbiór faktów, które po odpowiedniej interpretacji stały się podstawą podejścia przedstawionego w niniejszej pracy. Wnioski ze wspomnianych badań prezentowano w kilku pracach, wydanych nakładem Akademii Obrony Narodowej oraz innych uczelni i instytucji resortowych. Między innymi, w tym okresie opublikowano prace poświęcone prawdopodobnemu charakterowi przyszłych działań wojennych¹, systemowemu ujęciu walki zbrojnej, prowadzonej w wymiarze powietrzno-lądowym² oraz prognozie rozwoju współczesnej sztuki operacyjnej³. Częstkowe wyniki badań ukazywały się również w formie artykułów zamieszczonych w krajowych periodykach wojskowych („Zeszyty Naukowe AON”, „Myśl Wojskowa”).

1.3. Metody badań

Dążąc do uzyskania w pełni obiektywnych wyników prowadzonych prac zastosowano określone procedury i metody badawcze. Cykl badań podzielony został na swoiste fazy, tożsame z głównymi składnikami metody naukowej⁴, których cel został precyzyjnie określony (rys.1). W fazie wstępnej zgromadzono wiedzę dotyczącą przedmiotu badań, która umożliwiła sprecyzowanie sytuacji problemowej, celu badań, problemów badawczych, hipotezy roboczej oraz wstępne przyjęcie metod i technik badawczych. Faza

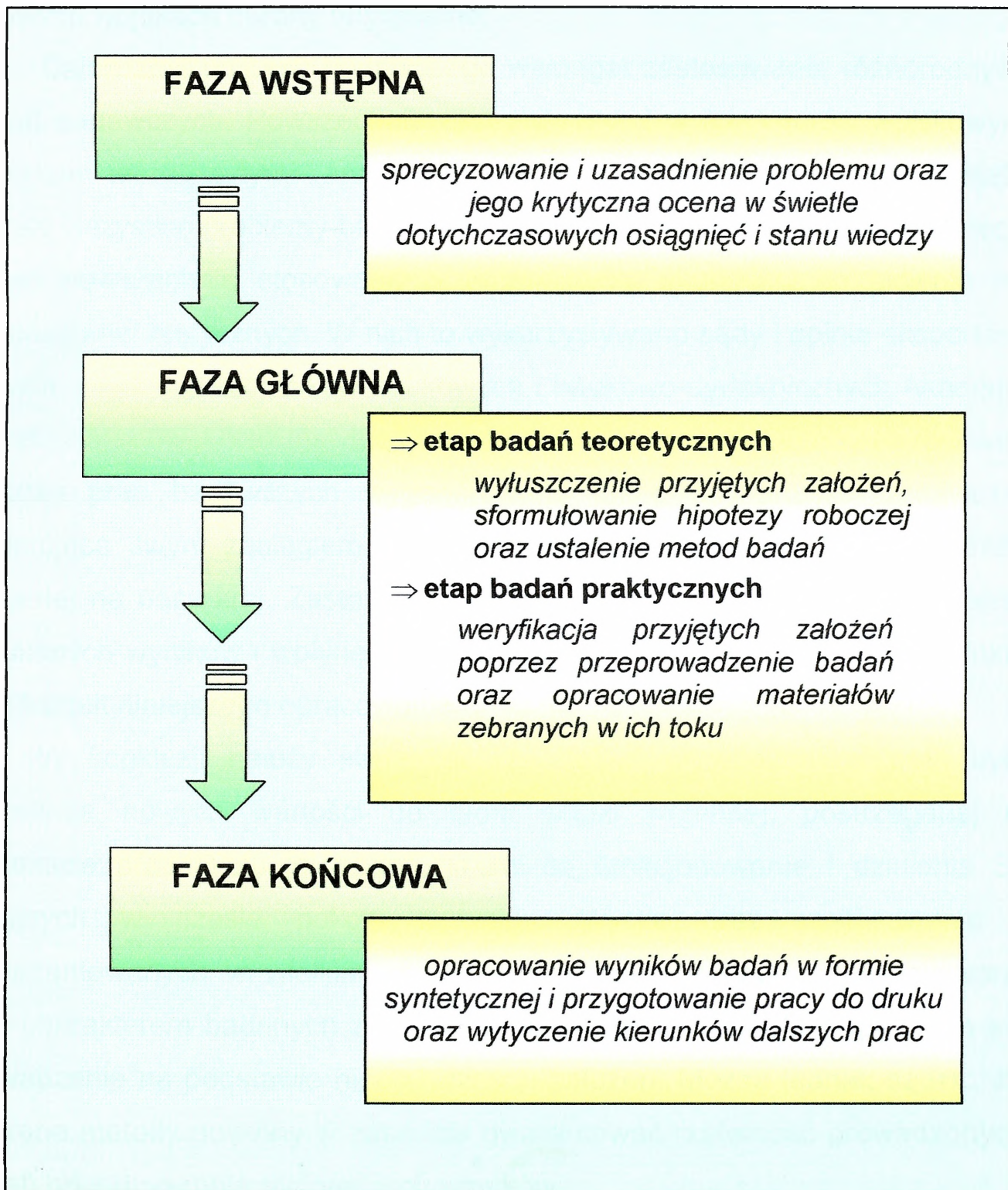
¹ Kaczmarek W., Ścibiorek Z., *Przyszła wojna - jaka?*, Warszawa 1995.

² Kaczmarek W., *Powietrzno-lądowy charakter walki w ujęciu systemowym*, AON Warszawa 1998.

³ Kaczmarek W., *Kierunki rozwoju sztuki operacyjnej w aspekcie teorii prognozy*, Warszawa 2000.

⁴ Por.: Pieter J., *Z zagadnień pracy naukowej*, Wrocław 1974, s.31.

główna obejmowała weryfikację przyjętej hipotezy roboczej poprzez kompleksowe rozwiązywanie problemów badawczych, sprecyzowanych w fazie wstępnej. Wyniki badań zostały zweryfikowane w fazie końcowej, której podsumowanie stanowiło pisarskie opracowanie wyników badań.



Rys.1. Cel badań w poszczególnych fazach procesu badawczego

Dążąc do uzyskania wiarygodnych wyników badano charakter potencjalnych zagrożeń (militarnych i niemilitarnych), postrzeganych przez pryzmat geostrategicznego położenia Polski w Europie. Badano także współczesne struktury organizacyjne wojsk, skupiając się zasadniczo na lądowych wojskach obrony terytorialnej.

Całokształt procesu badawczego wymagał zastosowania różnorodnych metod badawczych. Powszechnie akceptowanymi w środowisku wojskowym metodami teoretycznymi (analiza i synteza, abstrakcja, porównanie) objęte zostały wszystkie problemy badawcze. W badaniach stosowano także metody badań powszechnie stosowane w prognostyce, skupiając się głównie na metodach heurystycznych. W nich to wykorzystywano sądy i opinie ekspertów, głównie z kręgu pracowników naukowych i naukowo-dydaktycznych Akademii Obrony Narodowej oraz instytucji centralnych Ministerstwa Obrony Narodowej. W toku prac badawczych wygenerowano także scenariusze badawcze, obejmujące swym zasięgiem możliwy rozwój sytuacji w przypadku agresji militarnej na nasz kraj. Zastosowane metody umożliwiły na krytyczną ocenę uzyskanych wyników i wpłynęły w znaczący sposób na ich ostateczne efekty oraz kształt niniejszego opracowania.

W konkluzji należy stwierdzić, że celem prowadzonych prac było wniesienie nowych wartości do teorii sztuki wojennej, postrzeganej w kontekście przedmiotu jej badań, jakimi są funkcjonowanie i działania Sił Zbrojnych w czasie pokoju i wojny. Wybór oraz zastosowanie - zaprezentowanych w wielkim skrócie - metod badawczych uwarunkowane było charakterem badanych zjawisk, wymuszających w wielu wypadkach ich prowadzenie na podstawie hipotetycznych założeń. Można jednak sądzić, że wybrane metody powinny w zasadzie gwarantować rzetelność prowadzonych badań oraz uzyskanie racjonalnych wyników.

2. Polska w Europie – aspekty geostrategiczne

Oceniając położenie geostrategiczne Polski należy brać pod uwagę jej bezpośrednich sąsiadów, ich potencjał gospodarczy, demograficzny oraz militarny⁵. Równie wielkie znaczenie ma przynależność poszczególnych państw do określonych sojuszy polityczno-wojskowych. Polska, leżąca w środkowej części Europy graniczy z siedmioma państwami. Od zachodu graniczy z Niemcami (długość granicy około 450 km), granicę północną wyznacza brzeg Morza Bałtyckiego (o długości około 400 km), od północnego wschodu z Obwodem Kaliningradzkim należącym do Federacji Rosyjskiej (długość granicy wynosi nieco ponad 200 km), od wschodu z Litwą (na odcinku około 100 km), Białorusią (długość granicy przekracza nieco 400 km) oraz Ukrainą (na odcinku ponad 520 km). Natomiast od południa Polska graniczy ze Słowacją (długość granicy przekracza nieco 520 km) i Czechami (na odcinku około 780 km). Łączna długość polskiej granicy państwowej /morskiej i lądowej) wynosi nieco ponad 3420 km. Położenie najbliższych sąsiadów Polski przedstawia rysunek nr 2.

Wychodząc z charakteru czynionych rozważań oraz uwzględniając fakt członkostwa Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim /NATO/, potencjalnym zagrożeniem dla naszego kraju mogą być państwa nie należące do tego Sojuszu. Z tego też względu prognozując zagrożenia dla Polski dalsze dociekania skupione zostaną na państwach tzw. ściany wschodniej. Należy do nich zaliczyć Rosję, Ukrainę, Białoruś i Litwę oraz Słowację, graniczącą z Polską od strony południowej. Należy podkreślić, że są to zagrożenia czysto hipotetyczne, nie poparte aktualnie żadnymi szczególnymi wydarzeniami. Biorąc jednak pod uwagę permanentnie zmieniającą się sytuację polityczną w Europie i na świecie (np. Bałkany, Czeczenia, Bliski Wschód) oraz szczególne

⁵ Dane liczbowe występujące w niniejszej części pracy zaczerpnięto głównie z: Ścibiorek Z., Kaczmarek W., Łokociejewski M., *Koalicyjne i narodowe założenia odpierania agresji*, Warszawa 2000.

położenie Polski postrzeganej jako państwo graniczne NATO wymienione państwa mogą stanowić w określonej sytuacji zagrożenie dla Polski. Może być ono oceniane jako bezpośrednie (ze względu na potencjał gospodarczy i militarny poszczególnych państw – Rosja, Białoruś czy Ukraina) lub pośrednie (jako obszar, z którego możliwe jest uderzenie na Polskę – Litwa i Słowacja). Doświadczenia historyczne, a szczególnie wrzesień 1939 roku, nie pozostawiają w tym względzie żadnych złudzeń.



Rys.2. Polska i jej sąsiedzi

Należy również dostrzegać stosunki bilateralne istniejące pomiędzy naszymi sąsiadami (np. Związek Białorusi i Rosji /ZBiR/), zależności gospodarcze (np. uzależnienie Ukrainy od dostaw surowcowych z Rosji) oraz uwarunkowania historyczne (zadawnione spory pomiędzy Polską a Litwą czy Ukrainą).

2.1. Potencjał militarny wybranych państw

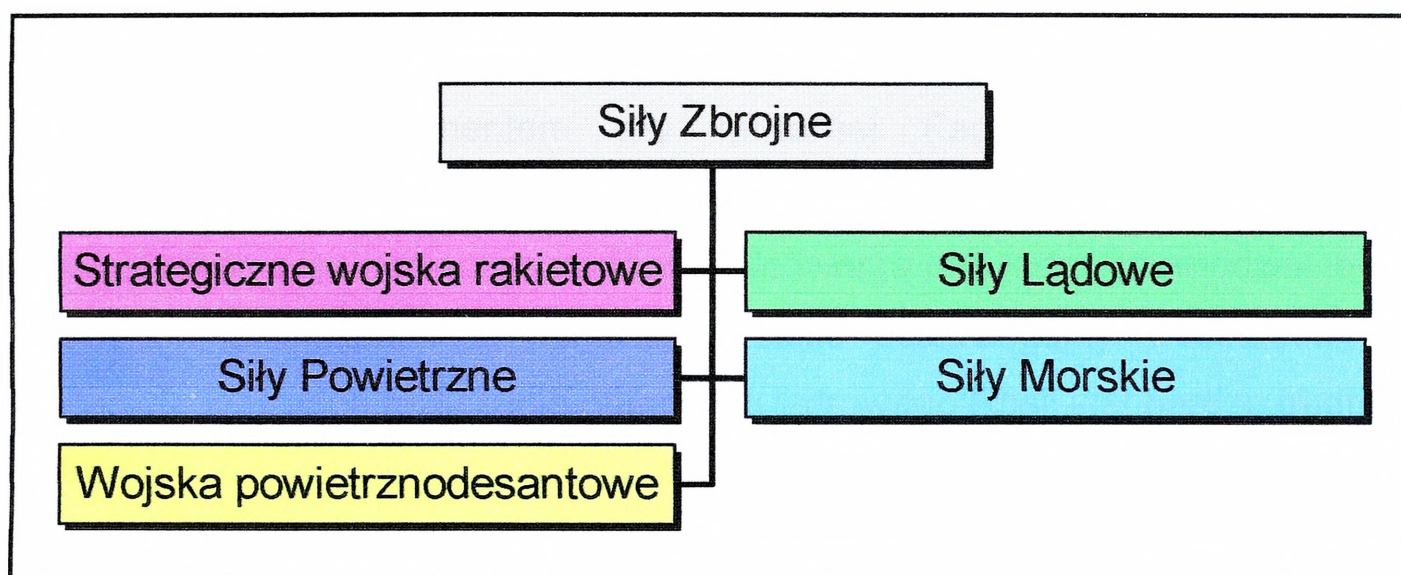
2.1.1. Federacja Rosyjska

Federacja Rosyjska jest państwem leżącym we wschodniej Europie, północnej Azji i na Kaukazie. Jej terytorium liczy ponad 17 mln km², co stanowi około 12,5 % powierzchni Świata. Rosja graniczy z: Norwegią (167 km), Finlandią (1313 km), Estonią (290 km), Łotwą (217 km), Litwą (Obwód Kaliningradzki - 227 km), Polską (Obwód Kaliningradzki - 209 km), Białorusią (959 km), Ukrainą (1576 km), Gruzją (723 km), Azerbejdżanem (284 km), Turkmenistanem, Kazachstanem (6846 km), Chinami (3645 km), Mongolią (3441 km) i Koreą Północną (19 km).

Zmiany, jakie nastąpiły w latach dziewięćdziesiątych spowodowały, że Federacja Rosyjska przejęła ponad 76 % terytorium i około 50% ludności dawnego ZSRR. Według danych z 1999 roku Federacja Rosyjska liczy 146,3 mln mieszkańców. Jest państwem wielonarodowym, z czego 81,5 % stanowią Rosjanie, obok których występuje około 100 innych narodowości. Rozmieszczenie ludności jest bardzo nierównomierne. Ponad 4/5 ludności skupia się w części europejskiej. Najgęściej zaludnione są centralne regiony europejskiej części federacji (około 60 osób na km²), najłabiej - Syberia Wschodnia i Daleki Wschód (poniżej 2 osób na km²).

Siły zbrojne Federacji Rosyjskiej znajdują się obecnie w fazie restrukturyzacji, związanej z transformacją całego systemu obronnego. W efekcie tych zmian mają powstać cztery rodzaje sił zbrojnych oraz jeden

samodzielny rodzaj wojsk - wojska powietrznodesantowe (rys. 3). W ramach restrukturyzacji SZ planuje się zmniejszenie liczby okręgów wojskowych i utworzenie na ich bazie czterech Dowództw Obrony Strategicznej oraz dwóch Dowództw Operacyjno - Terytorialnych .



Rys.3. Struktura Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej

Założenia restrukturyzacyjne mają w swej istocie doprowadzić do utworzenia zunifikowanych struktur dowodzenia, z jednoczesnym zmniejszaniem ich stanu etatowego. Zakłada się również redukcję dublujących się organów i komórek systemów kierowania i zabezpieczenia. W wyniku przeprowadzanej restrukturyzacji Sił Zbrojnych zakłada się do roku 2001 redukcję stanu etatowego o około 30%. Natomiast do roku 2005 planuje się utworzenie jednolitego komponentu militarnego, liczącego około 1,5 mln żołnierzy. W dalszej kolejności planuje się również redukcję liczby rodzajów wojsk do trzech.

Aktualny stan SZ FR (podległych MON) w przybliżeniu wynosi:

- żołnierzy - 1,2 mln ;
- czołgów - około 23 tys.;
- BWO - ponad 27 tys.;
- artylerii /powyżej 100 mm/ - około 33 000;

- samolotów bojowych - nieco ponad 2,5 tys.;
- śmigłowców uderzeniowych - około 1100.

W czasie oceny potencjału militarnego należy dostrzegać, że oprócz Sił Zbrojnych podległych Ministerstwu Obrony Narodowej w Federacji Rosyjskiej występują również wojska podległe innym ministerstwom. Należą do nich między innymi Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Federalna Służba Graniczna oraz Ministerstwo ds. Obrony Cywilnej.

Ważnym komponentem siły militarnej Federacji Rosyjskiej są Strategiczne Siły Jądrowe (SSJ), które zapewniają Rosji utrzymanie pozycji mocarstwa na arenie międzynarodowej. Nie tworzą one jednak samodzielnego rodzaju sił zbrojnych, lecz wchodzi w skład poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. Dokładne rozliczenie potencjału jądrowego Rosji jest bardzo trudne. Ujawniane na ten temat dane są wielce zróżnicowane, tak pod względem wartości liczbowych, jak i formy ich przedstawiania. Obecnie stosunkowo proste jest określenie strategicznych sił jądrowych. Trudniejsze jest natomiast obliczenie środków jądrowych przeznaczenia operacyjno-taktycznego i taktycznego. Co do tych ostatnich to wyrażane są nawet opinie, że taktyczna broń jądrowa byłej armii radzieckiej uległa znacznej redukcji. Niezależnie jednak od takich ocen potencjał ten należy nadal oceniać jako ogromny, chociaż nie ulega wątpliwości, że w porównaniu do lat osiemdziesiątych uległ on znacznej degradacji.

W składzie wojsk lądowych znajdują się wojska: zmechanizowane, pancerne, rakietowe, artyleria, OPL, specjalne, lotnictwo sił lądowych oraz innych rodzajów wojsk i służb. Są one zorganizowane w armie ogólnowojskowe, korpusy armijne, dywizje i brygady o niejednolitej strukturze. W związku z wyraźnie zróżnicowaną strukturą organizacyjną związków taktycznych, posiadają one również bardzo zróżnicowaną ilość sprzętu. Należy jednak zaznaczyć, że wojska lądowe dysponują w miarę nowoczesnym sprzętem.

W europejskiej części Federacji Rosyjskiej stacjonuje znaczny potencjał wojsk lądowych. Ocenia się, że na wspomnianym obszarze stacjonują:

- trzy armie i jeden korpus armijny;
- Grupa Wojsk Rosyjskich na Zakaukaziu (GWRZ);
- Grupa Wojsk Rosyjskich w Naddniestrzu (GWRN).

Na ich uzbrojeniu znajduje się, między innymi: ponad 5 tys. czołgów; prawie 10 tys. BWO; około 6 tys. środków artyleryjskich oraz prawie 750 śmigłowców bojowych.

Należy jednak zaznaczyć, iż trudna do określenia jest ogólna ilość związków taktycznych i operacyjnych, możliwych do wystawienia w czasie wojny przez Siły Lądowe FR w Europie. Duża liczba baz przechowywania uzbrojenia i techniki, ogromna liczba rezerwistów /sięgająca 20 mln/ oraz bardzo duża liczba sprzętu poza europejską częścią FR /około 18 tys. czołgów, 18 tys. BWO, 27 tys. środków artyleryjskich powyżej 100 mm/ pozwalają przypuszczać, że możliwości mobilizacyjne sił lądowych są bardzo duże. Szacunkowo można stwierdzić, że w Federacji Rosyjskiej istnieją możliwości wystawienia w czasie wojny dodatkowo około 60-70 dywizji, z których znaczna część może być użyta w Europie.

Wojska powietrznodesantowe, których stan liczebny wynosi ponad 30 tys. żołnierzy, mają status samodzielnego rodzaju sił zbrojnych i podlegają bezpośrednio ministrowi obrony. W ich skład wchodzi cztery dywizje i brygada, pułk powietrznodesantowy sił pokojowych, pułk rozpoznawczy wojsk specjalnego przeznaczenia oraz oddziały i pododdziały wsparcia i logistyki. Na wyposażeniu tych jednostek znajduje się ponad 1700 BWO oraz około 300 środków artyleryjskich.

W skład Sił Powietrznych, których stan liczebny szacuje się na około 180 tys. żołnierzy, wchodzi sześć armii lotniczych oraz korpus OP. Na ich wyposażeniu znajduje się ponad 3500 samolotów, a w tym: około 2500 samolotów bojowych /w tym 180 samolotów bombowych dalekiego zasięgu/, 50 samolotów wczesnego ostrzegania A-50, 500 samolotów szkolnych oraz około 400 samolotów transportowych różnych typów. Wchodzące w skład SP wojska raketowe OP dysponują obecnie około 2300 wyrzutniami

przeciwlotniczych pocisków raketowych. Zorganizowane są one w pułki raketowe. Wojska radiotechniczne SP posiadają 30 brygad radiotechnicznych.

W strukturze Sił Morskich (SM) znajdują się cztery floty i jedna flotylla. W skład poszczególnych flot wchodzi siły okrętowe, wojska brzegowe, jednostki wojsk lądowych /w tym piechota morską/, lotnictwo morskie, pododdziały specjalnego przeznaczenia /specnaz/ oraz logistyka. Na uzbrojeniu SM znajduje się około 1100 jednostek pływających oraz innych środków walki. Pośród nich wyróżnić należy:

- 87 okrętów podwodnych;
- 158 okrętów bojowych głównych klas;
- 85 okrętów patrolowych;
- 130 trałowców;
- 62 okręty desantowe;
- 600 okrętów pomocniczych i zabezpieczenia;
- 329 samolotów bojowych (m.in. Tu-22M, Su-24, Su-27);
- 387 śmigłowców (m.in. Ka-25, Ka-27, Ka-29).

Z punktu widzenia czynionych rozważań największe znaczenie posiadają siły morskie stacjonujące na Bałtyku. Siły okrętowe Floty Bałtyckiej /FB/ zorganizowane są w dwa zgrupowania okrętów – Południowe (Bałtijsk) i Północne (Kronsztad). Razem siły okrętowe FB liczą 2 okręty podwodne, 2 niszczyciele, 17 fregat, 20 korwet, 10 okrętów patrolowych, 35 trałowców i stawiaczy min, 14 okrętów i poduszkowców desantowych oraz około 100 jednostek pomocniczych. Lotnictwo morskie FB zorganizowane jest w samodzielne pułki oraz eskadrę lotnictwa. Jednostki te posiadają w uzbrojeniu: 80 samolotów bojowych, 9 samolotów ZOP Be-12, 19 śmigłowców ZOP oraz ok. 20 samolotów i śmigłowców zabezpieczenia.

Obwód Kaliningradzki odgrywa znaczącą rolę w systemie militarnym Rosji. Ta mała enklawa, ze względu na swoje położenie ma bardzo duże znaczenie wojskowe. W strategii rosyjskiej spełnia jedną z głównych ról na kierunku zachodnim. Po rozpadzie byłego ZSRR i odzyskaniu niepodległości przez Litwę, Łotwę i Estonię stała się najbardziej wysuniętym na zachód

punktem strategicznym Federacji Rosyjskiej. Jego usytuowanie geograficzne stwarza warunki do stacjonowania wszystkich rodzajów sił zbrojnych i prowadzenia połączonych operacji wojskowych. Obecność sił zbrojnych na terytorium Obwodu Kaliningradzkiego zapewnia Rosji kontrolowanie akwenu Morza Bałtyckiego i silne oddziaływanie na sąsiadujące z nim państwa. Na jego obszarze znajdują się jedyne niezamarzające porty bałtyckie. Wyposażenie i infrastruktura brzegowa stwarza możliwości przyjmowania i obsługi bojowej okrętów wszystkich klas operujących w basenie bałtyckim. Ponadto znajdują się tam trzy stocznie budujące okręty nawodne i remontujące większość nawodnych jednostek pływających. Istotne znaczenie operacyjne odgrywa również rozbudowana sieć lotniskowa oraz wewnętrzne połączenia kolejowe i drogowe. Stwarza to warunki do sprawnego przerzucania wojsk, uzbrojenia i sprzętu oraz środków zabezpieczenia materiałowo-technicznego.

Obwód Kaliningradzki jest samodzielną jednostką wojskowo-administracyjną. Wojska stacjonujące na jego obszarze podlegają dowódcy Floty Bałtyckiej, a podległe mu siły tworzą formację, w skład której wchodzi siły okrętowe, Zgrupowanie Sił Lądowych i Wojsk Brzegowych oraz lotnictwo morskie. Stan liczebny wojsk Floty Bałtyckiej stacjonujących w Obwodzie Kaliningradzkim wynosi ok. 30 000 żołnierzy i marynarzy.

Zgrupowanie Sił Lądowych i Wojsk Brzegowych FB (ZSL i WB) podporządkowane jest dowództwu Floty Bałtyckiej i liczy ponad 12 tys. żołnierzy. W jego skład wchodzi: dwie DZ, jednostki rakietowe i artylerii rakietowej, śmigłowców bojowych, WRE, przeciwlotnicze oraz jednostki zabezpieczenia i logistyczne. Na uzbrojeniu ZSL i WB znajdują się ponad 800 czołgów i 800 BWO, około 300 środków artyleryjskich i ponad 60 śmigłowców (w tym 20 uderzeniowych Mi-24) oraz 26 wyrzutni rakiet operacyjno – taktycznych.

Wojska specjalne FB stanowi Morska Brygada Działań Specjalnych (MBDS) stacjonująca w Bałtiju. Jest ona przeznaczona do działań dywersyjno-rozpoznawczych oraz minerskich. Jej siły i środki utrzymywane są

w 48-godzinnej gotowości do użycia. Brygada liczy 700-900 marynarzy z przygotowaniem językowym oraz znajomością terytorium potencjalnego przeciwnika. Do działań specjalnych mogą być wykorzystywane również siły i środki 336 BPM.

W całokształcie potencjału militarnego Federacji Rosyjskiej istotną rolę odgrywają Wojska Wewnętrzne. Zorganizowane są one w 7 okręgów wojsk wewnętrznych, a w ich skład wchodzi około 20 dywizji /w tym 5 operacyjnych/, 29 brygad i 65 pułków i batalionów. Ministerstwu Spraw Wewnętrznych podlegają również jednostki OMON, grupy natychmiastowego reagowania oraz jednostki antyterrorystyczne.

W skład Federalnej Służby Granicznej FR wchodzi wojska ochrony pogranicza, organy kontroli granicznej, jednostki operacyjne, bezpieczeństwa i logistyczne. Liczy około 210 tys. żołnierzy i posiada na swoim wyposażeniu:

- 1700 BWO;
- 90 środków artyleryjskich powyżej 100 mm;
- 70 samolotów transportowych;
- 200 śmigłowców wielozadaniowych;
- 240 okrętów patrolowych;
- 650 kutrów patrolowych;
- 50 jednostek pomocniczych.

Natomiast Wojsk Obrony Cywilnej liczą około 23 tys. żołnierzy i funkcjonariuszy oraz 16 tys. ratowników i pracowników cywilnych.

W ostatnim okresie, wychodząc z określonych założeń dotyczących rozlicznych zagrożeń bezpieczeństwa oraz rodzajów wojen, zakłada się, że rosyjskie SZ powinny być przygotowane do prowadzenia działań zarówno obronnych, jak i zaczepnych - przy dowolnych wariantach przebiegu konfliktów - w warunkach zmasowanego użycia współczesnych i perspektywicznych środków walki. W związku z tym określono strukturę docelową SZ, która ma obejmować:

1. **Wojska osłony** - przeznaczone do podjęcia działań w konflikcie o małej intensywności - ma to być 4-6 zgrupowań wojsk na kierunkach ewentualnych zagrożeń.

2. **Siły manewrowe /mobilne/ :**

- Siły natychmiastowego reagowania - od 75 do 120 tysięcy żołnierzy /w zależności od koncepcji/, utrzymywane w takim stanie gotowości bojowej, aby mogły podjąć walkę z przeciwnikiem w dowolnym rejonie w czasie 24 godzin;
- Siły szybkiego reagowania /wzmocnienia/ - od 100 do 180 tysięcy - rozmieszczone w pierwszorzutowych OW (Leningradzkim, Moskiewskim, Północnokaukaskim, Dalekowschodnim), w gotowości do podjęcia działań w czasie 72 godz. Przewiduje się użycie tych sił do wsparcia działań sił natychmiastowego reagowania lub prowadzenia operacji na szeroką skalę.

3. **Siły główne** (rezerwy) - zasadniczy trzon SZ mobilizowany w miarę potrzeb.

Tak zorganizowane SZ FR mają być wyposażone w wysoce precyzyjne, mobilne, o dużej żywotności i dalekim zasięgu środki walki, nowoczesne systemy walki i rażenia wojsk przeciwnika, systemy rozpoznania, dowodzenia i łączności oraz środki WRE.

2.1.2. Białoruś

Białoruś jest państwem, którego powierzchnia obejmuje ponad 200 tys. km². Zamieszkuje ją około 10 mln mieszkańców (1994), z czego Białorusini stanowią około 78%, a Rosjanie 13%. W północnej części Białorusi ciągną się wysoczyzny morenowe (polodowcowe), o wysokości do 345 m (Wzniesienia Mińskie), natomiast na południu – Polesie. Na terytorium tego państwa występuje duża liczba jezior (około 10 000). Około 30 % powierzchni Białorusi zajmują bagna i torfowiska oraz lasy (głównie mieszane). Białoruś pozostaje w dużej zależności ekonomicznej od Rosji, głównie pod względem



surowcowym i energetycznym, gdyż nie posiada zbyt wielu własnych surowców naturalnych.

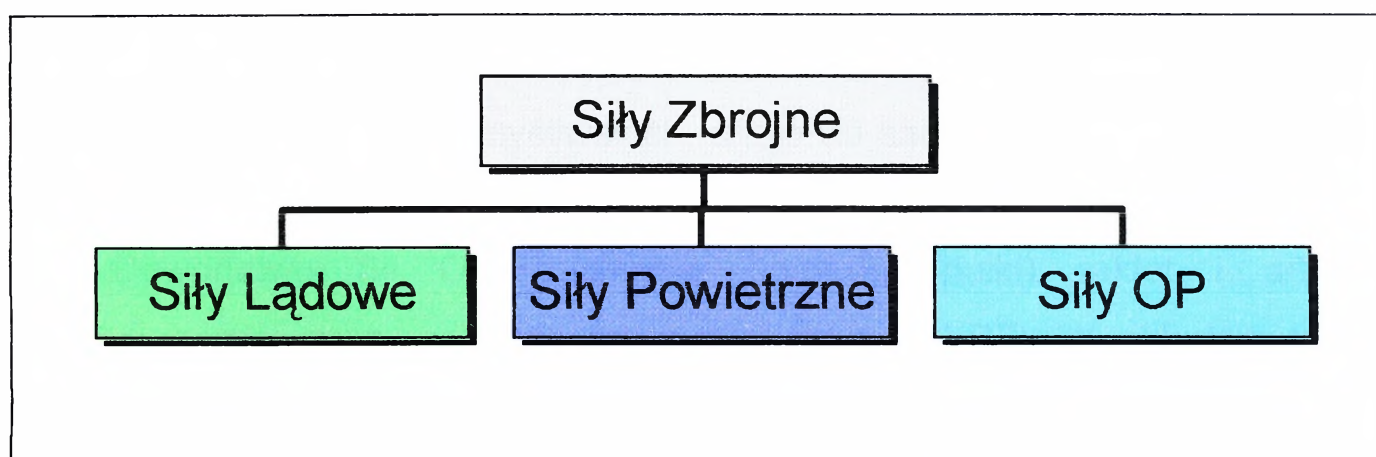
W czasie tworzenia białoruskiej państwowości założono, że narodowe Siły Zbrojne powstaną na bazie potencjału militarnego skupionego w byłym Białoruskim Okręgu Wojskowym. W następstwie tego były wojska radzieckie, dyslokowane w tym okręgu stały się wojskami białoruskimi. Na bazie posiadanego uzbrojenia, systemów logistycznych i całej infrastruktury oraz kadry oficerskiej zaczęto konstruować nową armię.

Obecnie, zgodnie z przyjętym przez Ministerstwo Obrony programem restrukturyzacji Sił Zbrojnych, w siłach lądowych zakończono proces przechodzenia ze struktury „armia - dywizja” na „korpus - brygada”. Zmiany zachodzące obecnie w siłach zbrojnych Białorusi zmierzają w kierunku jak najszybszej i pełnej integracji z siłami zbrojnymi Federacji Rosyjskiej oraz utworzenia koalicyjnych sił zbrojnych w ramach Wspólnoty Niepodległych Państw.

Najważniejszym przedsięwzięciem w planowanej integracji wojskowej jest opracowywanie i wdrożenie nowej struktury organizacyjnej sił zbrojnych. Zgodnie z jej założeniami, na terytorium Białorusi mają zostać utworzone trzy okręgi wojskowe odpowiadające przypuszczalnie rejonom rozmieszczenia trzech istniejących korpusów armijnych. Jednostki podległe okręgom wojskowym będą prawdopodobnie stanowiły siły osłony na zachodnim kierunku operacyjno-strategicznym, wspierane przez białoruskie siły mobilne. Planowane jest również utworzenie wojsk obrony terytorialnej oraz rozpatrywana jest możliwość utworzenia sił bezpieczeństwa narodowego, w skład których wchodziłyby Wojska Wewnętrzne, Wojska Ochrony Pogranicza i Służby Specjalne. Zakończenie podstawowych przedsięwzięć w zakresie reformowania sił zbrojnych Białorusi i dostosowania ich do wymogów nowej koncepcji bezpieczeństwa narodowego było przewidywane było na lata 1998-1999. Po zakończeniu reformy siły zbrojne Białorusi mają liczyć 60 - 70 tysięcy żołnierzy. Zdaniem Ministerstwa Obrony zapewni to utrzymanie gotowości bojowej na wystarczającym poziomie.

W skład sił zbrojnych Białorusi, które liczą ponad 80 tys. żołnierzy aktualnie wchodzi /rys.4/ :

- Siły Lądowe;
- Siły Powietrzne;
- Siły OP.



Rys.4. Struktura Sił Zbrojnych Białorusi

W strukturze organizacyjnej Sił Lądowych występują, między innymi trzy korpusy armijne, tzw. Siły Mobilne oraz samodzielne związki taktyczne rodzajów wojsk. Na uzbrojeniu jednostek sił lądowych znajduje się 60 wyrzutni rakiet taktycznych i operacyjnych, ponad 1700 czołgów, prawie 2500 BWO, ponad 1400 środków artyleryjskich oraz 350 zestawów rakiet przeciwlotniczych.

Podstawową jednostką w strukturze organizacyjnej korpusu armijnego jest brygada zmechanizowana. Brygady te są w pełni wyposażone w sprzęt bojowy, środki walki i rażenia. Posiadają zautomatyzowane system dowodzenia. Są zdolne do prowadzenia samodzielnych działań na dowolnym kierunku, w specyficznym lesisto-bagiennym terenie Białorusi.

Siły Mobilne Białorusi zorganizowano na bazie 103 dywizji powietrzno-desantowej i 38 brygady powietrzno desantowej. Są to siły podporządkowania centralnego. W ich skład wchodzi dowództwo i trzy brygady mobilne: 38, 317 i 350. W działaniach bojowych brygady mobilne będą używane jako wysoce manewrowe odwody ogólne Naczelnego Dowództwa Sił Zbrojnych. Podczas

realizacji zadań bojowych na korzyść jednostek manewrowych działać będą 50 Baza Lotnictwa Transportowego oraz 65 Baza Śmigłowców.

Siły Powietrzne Białorusi, których stan liczebny wynosi ponad 12 tys. żołnierzy, posiadają jedenaście baz lotniczych (BL), a także samodzielne eskadry lotnictwa transportowego oraz łącznikowego, jednostki wsparcia i zabezpieczenia oraz składy i bazy uzbrojenia i sprzętu technicznego. Na uzbrojeniu i wyposażeniu Sił Powietrznych Białorusi znajdują się ponad 200 samolotów szturmowych i myśliwskich, około 30 samolotów transportowych i prawie 250 śmigłowców (w tym 60 śmigłowców bojowych Mi-24).

Dowództwu Sił OP podlegają brygady (pułki) rakiet i artylerii przeciwlotniczej oraz jednostki radiotechniczne i WRE. W składzie wojsk rakietowych OP znajduje się:

- pięć brygad rakietowych OP;
- dwa pułki rakiet OP;
- dwie grupy OP;
- samodzielny dywizjon OP.

W ich uzbrojeniu znajduje się 175 zestawów rakiet plot: SA-3 (S-125), SA-5 (S-200) oraz SA-10 (S-300). W siłach OP nie występują jednostki lotnicze. W okresie pokoju, stałe dyżury bojowe w systemie OP pełnią jednostki wydzielone ze składu Sił Powietrznych. Podczas dyżurów są one podporządkowane Centralnemu Stanowisku Dowodzenia Sił OP Białorusi. W skład tych jednostek wchodzi trzy bazy lotnictwa myśliwskiego oraz dwie bazy śmigłowców. W przypadku konfliktu lotnictwo myśliwskie będzie również realizowało zadania postawione przez dowódcę Sił OP. Stan sił obrony powietrznej wynosi ponad 10 tys. żołnierzy.

2.1.3. Ukraina

Ukraina jest drugim co do wielkości państwem europejskim. Położona jest we wschodniej Europie, nad Morzem Czarnym i Morzem Azowskim; Powierzchnia Ukrainy wynosi ponad 600 tys. km², a w jej granicach zamieszkuje około 50 milionów ludności. Jest państwem wielonarodowym, z czego 73 % mieszkańców stanowią Ukraińcy, a Rosjanie – 22 %.

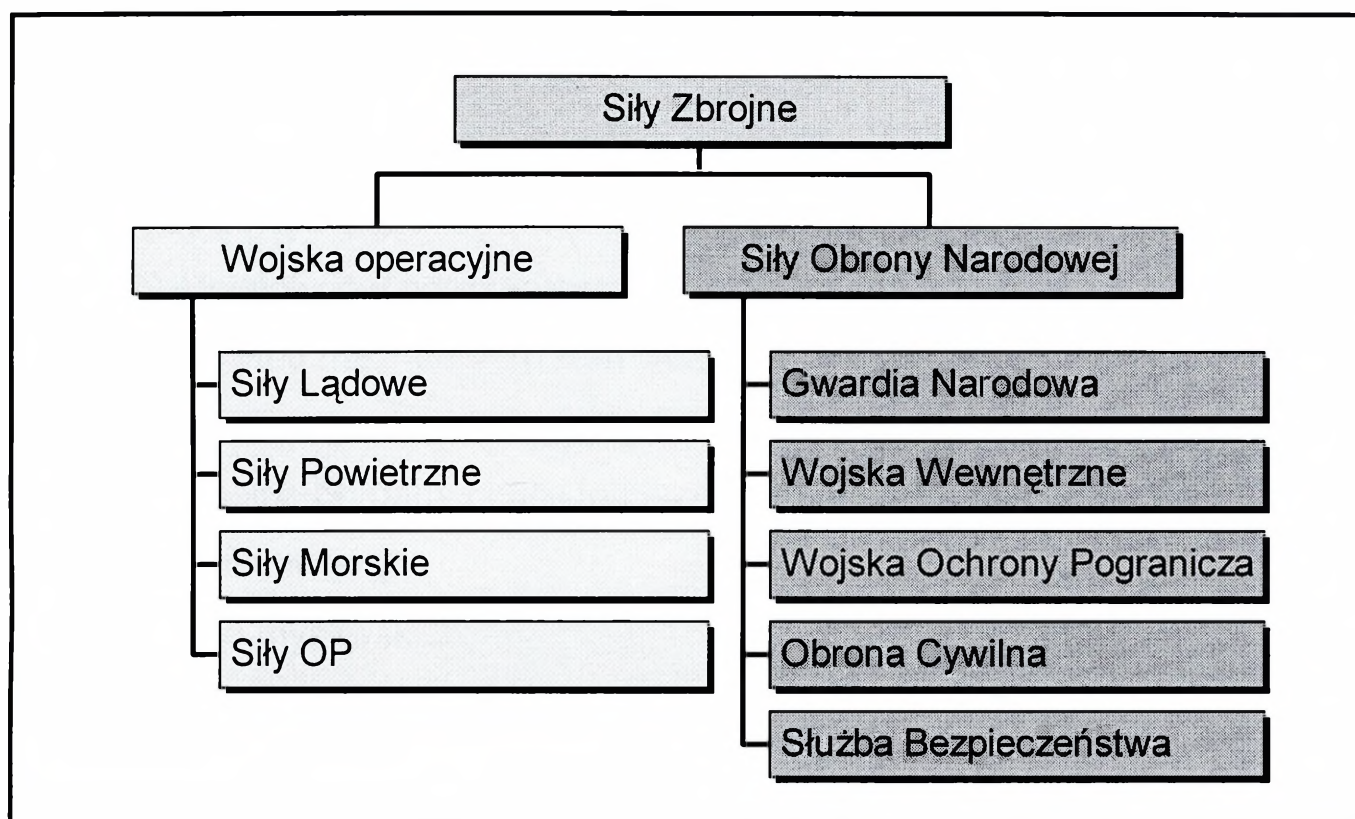
Terytorium Ukrainy rozciąga się między Morzem Czarnym i Azowskim na południu, a Polesiem na północy. Na zachodzie opiera się o Karpaty Wschodnie, na wschodzie zaś sięga przesmyku kaspijsko-czarnomorskiego, czyli rejonu, w którym występują bogate złoża ropy naftowej i gazu ziemnego. Ma więc ono duże znaczenie strategiczne dla Rosji, gdyż ogranicza w pewnym stopniu jej dostęp do Morza Czarnego a ponadto stanowi dla niej obszar tranzytowy do państw Europy południowo-wschodniej.

Na Ukrainie przeważają tereny nizinne /Polesie, Nizina Naddnieprzańska i Nizina Czarnomorska/. 14 % powierzchni Ukrainy stanowią lasy. Dniepr dzieli Ukrainę na prawobrzeżną (Wyżyna Wołyńsko-Podolska, Karpaty, Polesie) i lewobrzeżną (Nizina Naddnieprzańska, Wyżyna Doniecka). Na południu leży Nizina Czarnomorska i Półwysep Krymski. Północna część Ukrainy znajduje się w strefie lasów mieszanych, a środkowa i południowa w obszarze lasostepów i stepów.

Siły Zbrojne Ukrainy składają się z dwóch zasadniczych komponentów: wojsk operacyjnych (siły lądowe, siły obrony powietrznej i siły morskie) oraz sił obrony narodowej (Gwardia Narodowa, Wojska Ochrony Pogranicza, Obrona Cywilna, Służba Bezpieczeństwa i Wojska Wewnętrzne) (rys.5). Ich stan osobowy wynosi ok. 310 000 żołnierzy.

Siły lądowe, których stan liczebny szacowany jest na 150 tys. żołnierzy, w wyniku restrukturyzacji przeszły na strukturę korpuśno-dywizyjno-brygadową. Planuje się docelowo (po 2000 r.) przejść całkowicie na strukturę korpuśno-brygadową. W nowej strukturze podstawową siłą uderzeniową będą stanowić brygady zmechanizowane i pancerne w składzie 4-5 batalionów,

uzbrojone i wyposażone w nowoczesne środki rozpoznania i WRE, dowodzenia i kierowania wojskami oraz rażenia i walki.



Rys.5. Struktura Sił Zbrojnych Ukrainy

Siły lądowe są aktualnie zorganizowane w trzy dowództwa operacyjne (Zachodnie, Północne i Południowe) i jednostki centralnego podporządkowania dowódcy sił lądowych. Ogółem posiadają:

- 5 korpusów armijnych;
- 9 dywizji zmechanizowanych;
- 2 dywizje pancerne;
- 5 samodzielnych brygad zmechanizowanych;
- 1 samodzielną brygadę pancerną;
- 1 dywizję powietrzno-szturmową;
- 3 samodzielne brygady powietrzno-szturmowe;
- 1 brygadę specnaz;
- 1 pułk specnaz;
- 1 dywizję rakiet operacyjno-taktycznych;
- 5 samodzielnych brygad rakiet operacyjno-taktycznych;

- 2 dywizje artylerii;
- 5 samodzielnych brygad artylerii;
- 5 brygad lotnictwa sił lądowych.

Na uzbrojeniu sił lądowych znajduje się prawie 4000 czołgów, około 5000 BWO, ponad 3700 środków artyleryjskich kalibru powyżej 100 mm oraz około 250 śmigłowców uderzeniowych (Mi-24).

Siły powietrzne, których stan liczebny wynosi około 51 tys. żołnierzy, zorganizowane są w dwa korpusy lotnicze, dywizję lotnictwa transportowego oraz samodzielne brygady i pułki lotnicze. W ich uzbrojeniu znajduje się ponad 900 samolotów, w tym :

- około 440 myśliwskich;
- ponad 400 szturmowych;
- około 60 bombowych;
- prawie 80 transportowych.

Siły obrony powietrznej zorganizowane są w trzy korpusy obrony powietrznej, które w swoim składzie posiadają wojska raketowe OP (brygady i pułki) i wojska radiotechniczne (brygady). W ich wyposażeniu znajduje się ponad 800 przeciwlotniczych zestawów raketowych różnego typu. Stan sił obrony powietrznej wynosi około 45 tys. żołnierzy.

Siły Morskie składają się z sił okrętowych, lotnictwa morskiego oraz wojsk brzegowych. Ogółem SM liczą 13 000 żołnierzy i marynarzy, którzy posiadają na wyposażeniu:

- okręt podwodny;
- krążownik;
- 7 fregat;
- 8 okrętów patrolowych;
- 5 trałowców;
- 7 okrętów desantowych;
- 9 okrętów zabezpieczenia;

- ponad 40 samolotów;
- około 80 śmigłowców;
- około 100 BWP.

W ramach restrukturyzacji ukraińskich sił zbrojnych uwzględniono formowanie sił szybkiego reagowania. Siły te mają być przeznaczone do:

- wspierania działań SZ w celu odparcia skierowanej przeciwko państwu agresji, w tym do zwalczania jego grup dywersyjnych;
- udziału w ochronie granicy państwowej w okresie zagrożenia bezpieczeństwa państwa;
- osłony mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych w okresie zagrożenia lub w początkowym okresie wojny;
- wykonywania zadań specjalnych w składzie odwodu naczelnego dowództwa;
- udziału w misjach pokojowych zarówno pod egidą ONZ, jak i na mocy porozumień z innymi państwami;
- udziału w likwidacji skutków klęsk żywiołowych.

W zależności od wariantu siły szybkiego reagowania mogą liczyć od 30 do 70 tysięcy żołnierzy, a w ich skład wchodziłyby jednostki powietrznoszturmowe, specjalnego przeznaczenia, piechoty morskiej oraz lotnictwa sił lądowych.

Specyficznym komponentem Sił Zbrojnych Ukrainy są Siły Obrony Narodowej. W ich składzie wiodącą rolę odgrywa Gwardia Narodowa, do której zadań należy: obrona i utrzymywanie konstytucyjnego porządku prawnego i jedności terytorialnej kraju; uczestniczenie w działaniach bojowych związanych z odpieraniem agresji z zewnątrz; udzielanie pomocy WOP w przeciwdziałaniu naruszeniom granicy państwowej; ochrona zagranicznych placówek dyplomatycznych oraz ważnych obiektów państwowych oraz wspomaganie Wojsk Ochrony Pogranicza oraz OC w likwidacji skutków awarii, katastrof i klęsk żywiołowych. W Gwardii Narodowej pełni służbę około 23 tysięcy żołnierzy. W ich uzbrojeniu, oprócz broni osobistej, znajdują się transportery opancerzone i śmigłowce. W planach rozwoju GN przewiduje się

wyposażenie jej jednostek w broń pancerną i lotnictwo transportowe oraz zwiększenie stanu liczebnego o 4 tysiące żołnierzy. Pozwoliłoby to na utworzenie kilku dodatkowych pododdziałów specjalnego przeznaczenia.

W skład sił OC wchodzi: Wojska Obrony Cywilnej, formacje specjalistyczne i formacje paramilitarne. Stan liczebny oddziałów oraz pododdziałów tych wojsk zależy od potrzeb i specyfiki regionu, w którym stacjonują. Do tej pory sformowano cztery brygady obrony cywilnej (BOC) podporządkowania centralnego. Formacje pozamilitarne OC powoływane są na okres wojny w obwodach, powiatach, miastach, rejonach, a także w przedsiębiorstwach, które kontynuują działalność w okresie wojny.

Wojska Wewnętrzne Ukrainy liczą około 6 tysięcy żołnierzy. Podlegają bezpośrednio swojemu dowódcy, który jest jednocześnie ministrem spraw wewnętrznych. Ich strukturę tworzą: trzy brygady konwojowe (strażnicze) przeznaczone do pełnienia straży w obozach i do konwojowania jeńców (więźniów); dwa bataliony wojsk wewnętrznych /przewidziane do tłumienia zamieszek wraz z jednostkami gwardii narodowej/; dwie jednostki specjalne przeznaczone do ochrony kompleksów przemysłu obronnego oraz bataliony specjalne, których zadaniem jest ochrona i obrona różnego rodzaju instalacji oraz obiektów jądrowych.

Wojska Ochrony Pogranicza Ukrainy liczą około 43 tysięcy żołnierzy. Należy sądzić, że w wypadku wojny stanowić mogą realną siłę, zdolną do realizacji wielu zadań. W składzie Sił Obrony Narodowej występuje ponadto Narodowa Służba Bezpieczeństwa, której zadania skupiają się na zapewnieniu bezpieczeństwa państwa, jego suwerenności, integralności terytorialnej, ochronie ładu i porządku konstytucyjnego, potencjału gospodarczego, naukowo-technicznego i obronnego oraz ich zabezpieczeniu przed penetracją służb specjalnych innych państw, wrogich organizacji i ugrupowań terrorystycznych. Służby specjalne wspierają również wojska ochrony pogranicza Ukrainy w ochronie granicy państwowej.

2.1.4. Litwa

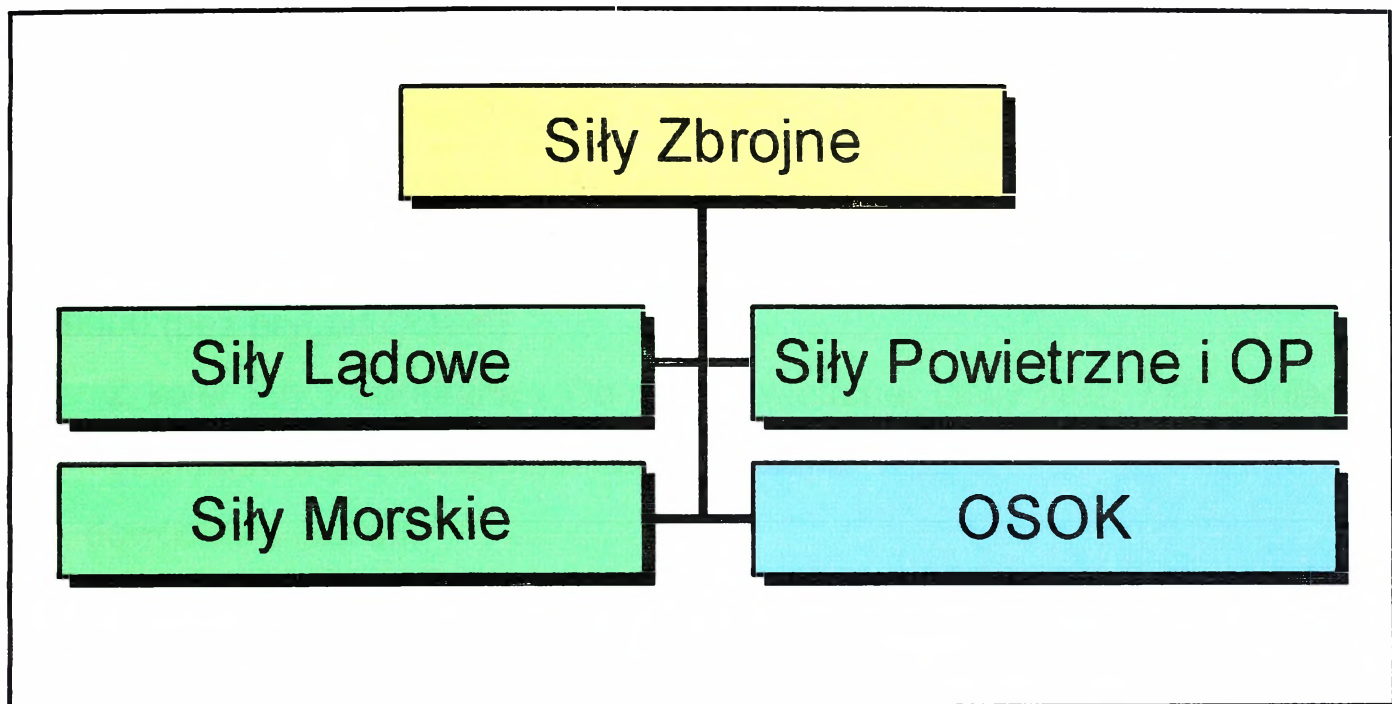
Litwa leży we wschodniej Europie nad Morzem Bałtyckim. Powierzchnia kraju wynosi ponad 65 tys. km². Posiada 3,7 mln mieszkańców, z czego Litwini stanowią około 80%. Obszar Litwy jest głównie nizinny, w zachodniej części kraju znajduje się Wysoczyzna Żmudzka, a na południu i wschodzie – Pojezierze Litewskie. Główna rzeka to Niemen. Na terenie Litwy znajduje się około 3 tys. jezior oraz bagna i torfowiska. Lasy zajmują około 31% powierzchni kraju.

Koncepcja funkcjonowania litewskich sił zbrojnych zakłada nie pełną wystarczalność systemu obronnego. Przy tym założeniu potencjał militarny może spełniać funkcje obrony państwa jedynie w bardzo ograniczonym zakresie. Bardzo dużo uwagi przywiązuje się natomiast do tworzenia ogólnokrajowego systemu powszechnej i bezwarunkowej obrony, jako elementu odstraszania. Należy jednak zaznaczyć, że mimo ograniczonego budżetu systematycznie postępuje zwiększanie ilości sił zbrojnych i tworzenie nowych oddziałów.

Litwa pretenduje do NATO i dlatego, rozwijając siły zbrojne zwraca szczególną uwagę na stosowanie rozwiązań kompatybilnych z natowskimi. Odnosi się to szczególnie do struktur organizacyjnych, dowodzenia i łączności oraz szkolenia wojsk i wdrażania nowej techniki. W skład sił zbrojnych Republiki Litewskiej wchodzi (rys. 6):

- Siły Lądowe;
- Siły Powietrzne i Obrony Powietrznej;
- Siły Morskie;
- Ochotnicza Służba Ochrony Kraju /OSOK/.

Ogólnie Siły Zbrojne Litwy w chwili obecnej liczą ponad 12 tys. żołnierzy, natomiast rezerwy szacuje się na około 355.000 ludzi. W tym pierwszej kolejności powołania /72 godziny/ prawie 28 tys. Około 11.000 z tej liczby przeznaczonych jest dla OSOK.



Rys.6. Struktura Sił Zbrojnych Litwy

Siły lądowe liczą około 8 tys. żołnierzy i składają się z:

- brygady piechoty zmechanizowanej (BPZmech) "Żelazny Wilk";
- brygady piechoty zmechanizowanej "Zachód";
- pułku szkolnego;
- samodzielnego batalionu ochrony elektrowni atomowej (EA) w Ignalinie;
- batalionu zabezpieczenia instytucji centralnych MON;
- samodzielnego batalionu zmechanizowanego w Kownie.

Podstawowym oddziałem litewskich sił zbrojnych jest BPZmech Żelazny Wilk, przeznaczona do wsparcia służb ochrony granicy państwowej oraz do pomocy oddziałom terenowym obrony cywilnej (OC).

Siły lądowe nie posiadają sprzętu ciężkiego. Ogółem w siłach lądowych Litwy znajduje się:

- 11 transporterów opancerzonych BRDM-2;
- 14 transporterów opancerzonych BTR-60;
- 13 transporterów opancerzonych M-42D;
- 42 moździerze 120 mm M-43;
- 117 ręcznych granatników przeciwpancernych RPG-2;

- 119 pancerzownic Carl Gustaw.

Planuje się również zakup od Niemiec 67 transporterów M-113.

W przyszłości siły lądowe Litwy mają przejść na terytorialny system obrony i podzielone zostać podzielone na trzy okręgi wojskowe. W czasie pokoju okręg wojskowy ma liczyć ok. 2500 żołnierzy, natomiast w czasie wojny ok. 9000 (bez brygad OSOK).

Z kolei Siły Powietrzne i Obrony Powietrznej Litwy liczą 770 żołnierzy. W ich strukturze organizacyjnej można wyróżnić:

- dowództwo i sztab;
- trzy bazy powietrzne /wraz z kompaniami ochrony/;
- dwie eskadry (lotnictwa myśliwskiego i śmigłowców);
- dwa klucze (samolotów transportowych i śmigłowców poszukiwawczych i ratowniczych);
- cztery przeciwlotnicze baterie rakietowe średniego zasięgu;
- centrum kontroli lotów.

Aktualnie na swoim wyposażeniu Siły Powietrzne Litwy nie posiadają samolotów bojowych, natomiast na ich wyposażeniu występuje:

- 6 samolotów szkolnych;
- 30 samolotów transportowych i łącznikowych;
- 3 śmigłowce Mi-8;
- 5 śmigłowców Mi-2.

Przewidywane jest, że stan liczebny Sił Powietrznych i Obrony Powietrznej w czasie wojny będzie wynosił około 1100 żołnierzy.

Siły Morskie Litwy liczą 1300 marynarzy i posiadają na wyposażeniu:

- 2 okręty eskortowe;
- 4 kutry patrolowe;
- okręt wsparcia.

W strukturze organizacyjnej Sił Morskich występuje ponadto bateria rakietowej artylerii nadbrzeżnej oraz kompania obserwacji przestrzeni morskiej.

Ochotnicza Służba Ochrony Kraju spełnia funkcje obrony terytorialnej. Składa się z dziesięciu oddziałów w sile pułku (tzw. rinktine), 38 batalionów i 134 kompanii. Liczy ona 12 tys. żołnierzy, w tym ok. 2 tys. kadry. Reszta to ochotnicy, którzy mieszkają w domach i pracują jak inni obywatele, a stawiają się do służby tylko na okresowe szkolenie lub wykonanie określonych zadań. Pod względem operacyjnym brygady Ochotniczej Służby Ochrony Kraju podlegać będą dowódcom okręgów wojskowych.

Program rozwoju sił zbrojnych Litwy obejmuje trzy etapy. Planowane w ramach tego przedsięwzięcia mają zostać zrealizowane do 2005 roku. Etap pierwszy został już zakończony w roku 1996. W tym czasie zakupiono ponad sto granatników przeciwpancernych produkcji zachodniej i około stu samochodów terenowych oraz rozpoczęto reorganizację jednego batalionu piechoty zmotoryzowanej, dostosowując jego strukturę organizacyjną do standardów NATO.

Etap drugi ma zostać zakończony w roku dwutysięcznym. W tym czasie (lata 1997 - 2000) przewidywane są do realizowania przedsięwzięcia, sprowadzające się do dostosowania sił zbrojnych do standardów NATO (struktury organizacyjne sztabów i wojsk, systemy łączności i kontroli obszaru powietrznego) oraz sformowanie batalionu sił pokojowych. Natomiast trzeci etap rozwoju planowany jest do realizowania w latach 2001 - 2005. W tym czasie ma zostać zakończone wyposażenie sił zbrojnych w technikę i uzbrojenie odpowiadające standardom natowskim oraz wdrażanie procedur, gwarantujących uzyskanie pełnej kompatybilności we współdziałaniu z jednostkami NATO.

2.1.5. Słowacja

Słowacja jest państwem, którego powierzchnia przekracza nieco 49 tys. km². Liczy 5,3 mln mieszkańców, z czego Słowacy stanowią 86%. Jest to kraj o charakterze wyżynnym i górskim, którego obszar w przeważającej części zajmuje, ciągnący się łukiem z południowego zachodu na północny wschód,

łańcuch Karpat Zachodnich z licznymi pasmami górskimi. Lasy zajmują 41% powierzchni kraju. Największe kompleksy leśne występują w środkowej części Słowacji (ok. 80% powierzchni).

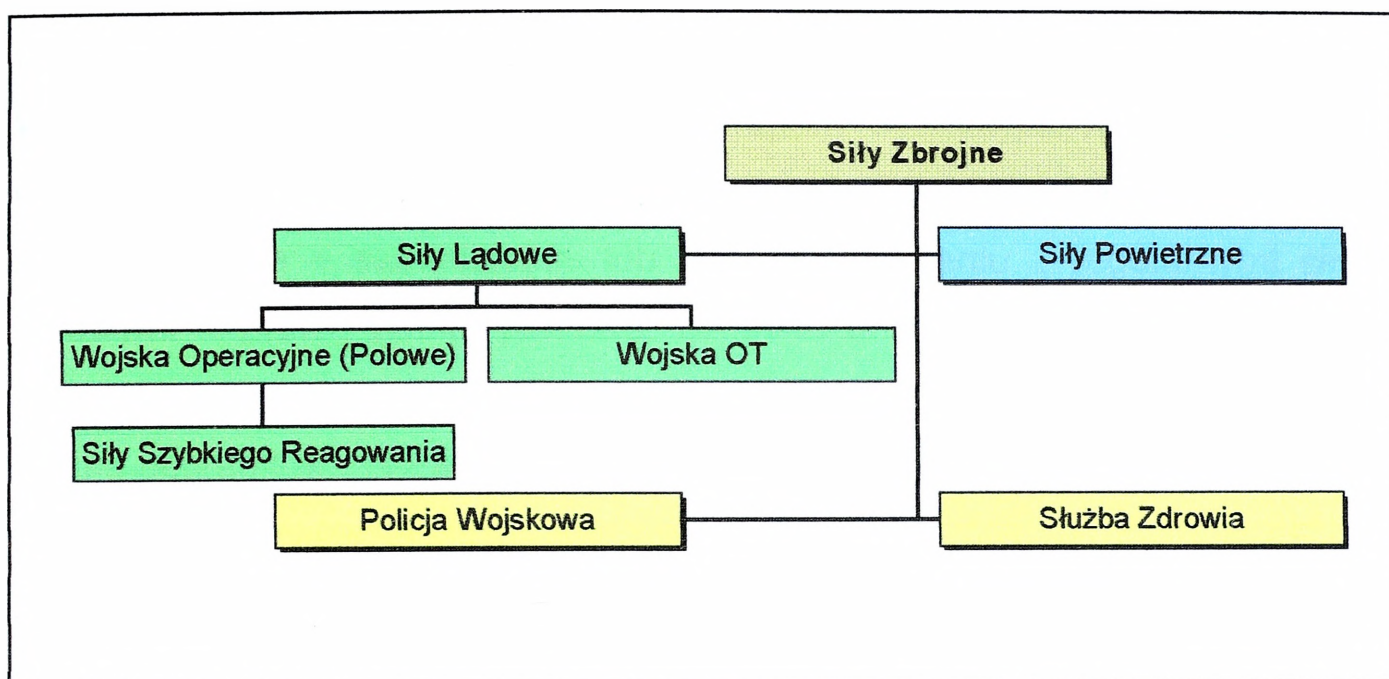
Armia Republiki Słowackiej tworzona była od podstaw po podziale Czechosłowacji na dwa odrębne państwa. Zakłada się – w ramach dostosowywania do wymogów nowoczesnej armii – przejście w latach 1996 - 2000 jednostek sił lądowych na strukturę korpuśną i brygadową oraz równomierne rozmieszczenie wojsk na całym terytorium państwa.

Na początku 1993 r. Słowacja posiadała ponad 900 czołgów, około 1100 BWO oraz ponad 900 środków artyleryjskich kalibru powyżej 100 mm. W skład sił lądowych wchodziły m.in. 13 DPanc i 14 DZ oraz jednostki centralnego podporządkowania. Do rozwinięcia mobilizacyjnego przygotowane były dalsze cztery dywizje (DP i DZmot), ukompletowane w ok. 10%. Na koniec 1999 roku Siły Zbrojne Słowacji liczyły prawie 45 tys. żołnierzy.

Najwyższym organem dowodzenia wojskami jest Sztab Generalny. Na jego czele stoi szef Sztabu Generalnego, powoływany i odwoływany przez prezydenta na wniosek ministra obrony, który kieruje siłami zbrojnymi.

System dowodzenia siłami zbrojnymi Republiki Słowackiej zbudowany jest z trzech poziomów kompetencyjnych, odpowiadających szczeblom dowodzenia – strategicznego, operacyjnego i taktycznego. Szczebel strategiczny tworzy Ministerstwo Obrony, którego częścią jest Sztab Generalny. Szczebel operacyjny tworzą dowództwa korpusów: armijnych, lotnictwa i obrony powietrznej. Szczebel taktyczny tworzą dowództwa brygad, pułków i batalionów wojsk lądowych, obrony powietrznej, dowództwa baz lotniczych, magazyny i składy logistyczne.

Armia Republiki Słowackiej składa się (rys. 7) z Sił Lądowych – Operacyjnych (polowych) i Obrony Terytorialnej (Domobranej) oraz Sił Powietrznych - Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, a także z samodzielnych służb: Policji Wojskowej i Zdrowia.



Rys.7. Struktura Sił Zbrojnych Słowacji

Siły Lądowe liczą około 23 tys. żołnierzy. W ich skład wchodzi wojska operacyjne (polowe, składające się z dwóch korpusów armijnych oraz wydzielanych z nich sił szybkiego reagowania) oraz wojska obrony terytorialnej. Podstawową strukturę korpusu armijnego wojsk polowych stanowi brygada, która składa się z trzech batalionów zmechanizowanych (czołgów), batalionu czołgów (zmechanizowanego), dywizjonu artylerii samobieżnej, dywizjonu przeciwpancernego, dywizjonu przeciwlotniczego i jednostek zabezpieczenia⁶. W skład sił szybkiego reagowania (wydzielanych z wojsk polowych) wchodzi jednostki zdolne do natychmiastowego działania, których użycie przewiduje się do:

- obrony republiki przed potencjalnym agresorem;
- pomocy w likwidacji skutków klęsk żywiołowych;
- pełnienia misji pokojowych w ramach sił ONZ i innych organizacji międzynarodowych.

W przyszłości przewiduje się włączenie SSR w skład Eurokorpusu.

Specyficzną formacją sił lądowych są wojska obrony terytorialnej tzw. Domobrana, powstała z połączenia sił obrony terytorialnej (regionalnej) z

⁶ Różnice wynikają z podziału na Brygady Zmechanizowane i Pancerne.

obroną cywilną. Docelowo ma liczyć sześć brygad (37 kompanii). W sytuacjach kryzysowych jednostki te przeznaczone będą do ochrony i obrony ważnych obiektów i urzędów, walki z grupami dywersyjno-rozpoznawczymi i desantami przeciwnika w swoich strefach odpowiedzialności. Przewiduje się także, że będą – samodzielnie lub we współdziałaniu z regularnymi siłami lądowymi – bronić granic państwa, osłaniać odkryte skrzydła sił lądowych, zabezpieczać manewr sił lądowych (ochrona szlaków komunikacyjnych, służba porządkowa i regulacja ruchu). We współpracy z policją mają zapewnić porządek publiczny na terytorium kraju. Mogą brać również udział w akcjach ewakuacyjnych osób cywilnych. Aktualnie wojska OT stanowi 6 batalionów oraz 32 samodzielne kompanie. Łącznie jest to około 2 tys. ludzi.

Z kolei Siły Powietrzne i Obrony Powietrznej liczą około 12 tys. żołnierzy. W ich strukturze organizacyjnej występują:

- cztery bazy lotnicze;
- trzy BRPlot;
- Stanowisko Dowodzenia;
- Baza Materiałowa;
- batalion zabezpieczenia technicznego;
- batalion łączności;
- Lotnicza Baza Inżynieryjna.

Ogólnie rzecz ujmując armia Republiki Słowackiej na swoim wyposażeniu posiada:

- w Siłach Lądowych:

- 275 czołgów;
- 400 BWP;
- ponad 200 TO;
- około 400 środków artyleryjskich kalibru powyżej 100 mm;

- w Siłach Powietrznych i OP:

- 82 samoloty bojowe;
- 9 samolotów transportowych;
- 56 śmigłowców.

W Siłach Zbrojnych Słowacji prowadzona jest aktualnie reorganizacja, której głównym efektem ma być zmniejszenie stanu osobowego o około 30%. W ramach restrukturyzacji związków operacyjnych SZ planuje się wyodrębnić i podporządkować Sztabowi Generalnemu dowództw wojsk lądowych, sił powietrznych i obrony powietrznej oraz obrony terytorialnej. Przewiduje się także włączenie do struktury resortu obrony wojsk MSW, sił OC oraz straży granicznej.

Po zakończeniu restrukturyzacji w 2002 r. SZ Republiki Słowackiej będą liczyły ok. 33 tys. żołnierzy. Na okres „W” planowane jest zwiększenie ich stanu liczebnego do poziomu 137 tys. żołnierzy. Na ich uzbrojeniu będzie m. in. ok. 250 czołgów, 72 samoloty bojowe, 20 śmigłowców uderzeniowych oraz 15 transportowych.

2.2. Uogólnienia i wnioski

Terytorium Polski w sensie geostrategicznym należy rozpatrywać głównie z punktu widzenia interesów naszego państwa, ale także z perspektywy jego znaczenia dla mocarstw światowych i regionalnych oraz państw sąsiednich. Polska graniczy bowiem z siedmioma państwami różnej wielkości, spośród których trzy: Niemcy, Rosja i Ukraina są od niej większe. Pozostałe – Litwa, Białoruś, Słowacja i Czechy są znacznie mniejsze od Polski, zarówno pod względem powierzchni, jak i liczby ludności. Ponadto, dwa spośród nich należą – podobnie jak Polska - do Sojuszu Północnoatlantyckiego (Czechy i Niemcy), trzy pretendują do Sojuszu (Litwa, Słowacja, Ukraina), natomiast dla dwóch (Rosja i Białoruś) Sojusz stanowi swoiste wyzwanie polityczne i militarne. Rozpatrując położenie Polski w Europie należy więc dostrzec próby dominacji Rosji w naszej części kontynentu, a także geopolityczne interesy Stanów Zjednoczonych. Powyższe uwarunkowania stanowią najpoważniejsze przesłanki możliwych konfliktów o różnym charakterze, w których Polska może zostać zaangażowana.

Na geostrategiczne położenie naszego kraju wpływają zatem czynniki geograficzne, wśród których czołowe miejsce zajmuje wzajemne położenie Polski, Rosji, Białorusi i Ukrainy a także Litwy i Słowacji.

Położenie Polski w centralnej części Europy wpływa w istotny sposób na jej rolę i znaczenie w międzynarodowych stosunkach gospodarczych. Polska jest państwem nadbałtyckim i ma korzystne warunki rozwoju transportu morskiego. Należy jednak pamiętać, że Bałtyk jest morzem wewnętrznym, a fakt ten powoduje, że polskie porty znajdując się poza głównymi szlakami międzynarodowej komunikacji morskiej mają znacznie ograniczone możliwości rozwojowe. Ponadto wyjście z Bałtyku na Morze Północne i dalej na Atlantyk w określonej sytuacji może być zamknięte dla floty polskiej. W tej sytuacji rola Bałtyku w geostrategicznym położeniu Polski jest ograniczona. Bałtyk ma jednak dla Polski ważne znaczenie ekonomiczne. Umożliwia on bowiem rozwijanie własnej żeglugi morskiej oraz zapewnia swobodę komunikacyjną z państwami nadbałtyckimi.

Podobnie złożony jest problem transportu lotniczego i lądowego. W transporcie lotniczym Polska, mimo korzystnego położenia na kontynencie europejskim, nie odgrywa istotnej roli. Wprawdzie nasz kraj posiada stosunkowo dobrze rozwiniętą sieć lotnisk cywilnych (rys.8), jednak możliwości ich szerszego wykorzystania w zabezpieczeniu potrzeb wynikających z międzynarodowego ruchu lotniczego są niewielkie. Wynika to przede wszystkim ze słabo rozbudowanej infrastruktury lotniskowej, nie przystającej do współczesnych wymagań.

Natomiast Polska ma bardzo korzystne warunki rozwoju transportu lądowego. Terytorium naszego kraju, rozciągające się na szerokości 400-600 km stanowi swoisty korytarz komunikacyjny pomiędzy Europą Zachodnią a Wschodnią. Rzeźba i pokrycie terenu sprawiają, że istnieją korzystne warunki budowy dróg łączących okręgi przesyłowe państw Europy Zachodniej z bazą surowcową, znajdującą się w Federacji Rosyjskiej.

Terytorium Polski stanowi także dogodny obszar do rozwijania komunikacji lądowej w kierunku południkowym. Sprzyjają temu ukształtowanie terenu, kierunek biegu głównych rzek oraz obniżenie między Karpatami Zachodnimi a Sudetami, tj. Brama Morawska. Stanowi ona dogodną drogę do Europy Południowej i umożliwia włączenie Polski do sieci dróg łączących Europę Zachodnią z Bliskim Wschodem. Ponadto stwarza ona korzystne warunki do rozwijania połączeń drogowo-kolejowych państw nadbałtyckich (Litwy, Łotwy i Estonii) z państwami Europy Południowej.

Uogólniając rozważania na temat położenia Polski w Europie można stwierdzić, że ze względu na warunki fizycznogeograficzne znajduje się ona w sytuacji specyficznej. Zajmuje bowiem kluczową pozycję w stosunkach handlowych między Wschodem i Zachodem oraz w ograniczonym zakresie między Północą i Południem. Jednak w wypadku konfliktu zbrojnego w Europie Środkowej terytorium jej ze względu na istniejące warunki fizyczno-geograficzne staje się obszarem działań zbrojnych⁷.

Położenie Polski względem **Federacji Rosyjskiej** uwarunkowane jest wieloma czynnikami. Do zasadniczych można zaliczyć sytuację wewnętrzną w tym kraju oraz wzajemne stosunki polityczne i gospodarcze Polski i Rosji. Należy bowiem zauważyć, że po rozpadzie Związku Radzieckiego Rosja znalazła się w nowej sytuacji geopolitycznej. Złożyło się na to wiele przyczyn, spośród których do najważniejszych można zaliczyć:

- powstanie niepodległych państw na obszarze pomiędzy Bałtykiem a Morzem Czarnym;
- konieczność wycofania pierwszego rzutu strategicznego sił zbrojnych Rosji z terytoriów państw europejskich (Polska, NRD, Czechosłowacja, Węgry);
- zmniejszenie potencjału wojenno-ekonomicznego;
- ruchy niepodległościowe wielu narodów żyjących wewnątrz Rosji⁸.

⁷ Por.: Skrzyp J., *Geostrategiczne aspekty bezpieczeństwa Polski*, AON Warszawa 1999, s.67

⁸ Tamże, s.68.

W wyniku rozpadu Związku Radzieckiego na przesmyku bałtycko-czarnomorskim powstało sześć niepodległych państw. Są to: Litwa, Łotwa, Estonia, Białoruś, Ukraina i Mołdawia. Nowopowstałe państwa nadbałtyckie (Litwa, Łotwa i Estonia) nie przystąpiły do Wspólnoty Niepodległych Państw i nie zgodziły się na stacjonowanie wojsk rosyjskich na ich terytorium. W praktyce oznacza to odsunięcie Rosji od Bałtyku Wschodniego. Z punktu widzenia czynionych rozważań stworzyło to niekorzystną dla tego państwa sytuację strategiczną w rejonie Zatoki Fińskiej, gdyż wyjście z niej może być kontrolowane przez siły morskie znajdujące się w bazach położonych u jej wylotu, tj. w Tallinie (Estonia) i Hanko (Finlandia). Ponadto utrata przez Rosję baz i portów morskich na wschodnim wybrzeżu Bałtyku (Kłajpeda, Połaga, Ryga, Tallin) osłabiło jej pozycję strategiczną na Bałtyku Centralnym. Chcąc tę pozycję zachować, Rosja utworzyła w Obwodzie Kaliningradzkim specjalny obszar strategiczny, w którym utrzymuje znaczny potencjał militarny. Tym samym stanowi on dla Rosji instrument oddziaływania na Polskę. Natomiast powstanie niepodległej Białorusi spowodowało teoretycznie odsunięcie Rosji od Polski. Jednakże poprzez powołanie unii rosyjsko-białoruskiej Rosja stworzyła sobie jednolitą przestrzeń strategiczną sięgającą do granic Polski.

Rozpad Układu Warszawskiego i wycofanie wojsk pierwszego rzutu strategicznego z terytorium Niemiec, Polski i innych państw Europy Środkowej spowodowało konieczność przebudowy koncepcji obrony Rosji. Wynikła ona również z faktu utworzenia narodowych sił zbrojnych w nowo powstałych państwach, skutkiem czego centralne okręgi wojskowe byłego Związku Radzieckiego stały się dla Rosji okręgami granicznymi. Zaistniała więc potrzeba przebudowy całych sił zbrojnych i zmiany dyslokacji wojsk.

W wyniku rozpadu Związku Radzieckiego uległ zmianie także potencjał wojenno-ekonomiczny, gdyż stał się on częścią każdego nowopowstałego państwa. Ludność Rosji licząca obecnie około 150 mln stanowi zaledwie 51 % ludności byłego Związku Radzieckiego. Ponadto wiele narodów obecnie mieszkających na terytorium Federacji Rosyjskiej dąży do uzyskania niepodległości. Potencjał ekonomiczny, w tym przemysł zbrojeniowy

zmniejszył się o około 30 %. Zmniejszeniu uległ także potencjał militarny (o około 1 mln żołnierzy), gdyż w każdym nowo powstałym państwie powstały wspomniane już narodowe siły zbrojne⁹.

Jednocześnie należy zauważyć, że w ostatnim okresie nastąpiły znaczne przewartościowania w rosyjskiej sztuce wojennej. Na czoło zdecydowanie wysunęła się sztuka operacyjna i taktyka. Ich charakterystycznymi cechami stały się zwiększone normy taktyczne, zwłaszcza takie jak: szerokość pasa, głębokość zadań, tempo natarcia. Pojawił się nowy rodzaj operacji, tzw. połączona operacja radioelektroniczno – ogniowa, którą charakteryzuje zaskoczenie oraz wydłużony czas uderzeń rakietowych, SP i środków WRE, skoordynowanych z wysadzaniem desantów.

W połączonej operacji zaczepnej pojawił się także nowy sposób pokonywania obrony przeciwnika. Polega on na wykonaniu uderzeń radioelektronicznych, z jednoczesnym podwójnym oskrzydleniem sił przeciwnika - poziomym z użyciem wojsk pancerno-zmechanizowanych i pionowym – wykonywanym z powietrza z użyciem sił powietrzno desantowych, powietrznomanewrowych i powietrznoszurmowych oraz równoległym stworzeniem aktywnego frontu na tyłach ugrupowania przeciwnika (z udziałem sił powietrzno desantowych, piechoty morskiej, jednostek działań specjalnych i lotnictwa)¹⁰.

Podkreśla się, iż początkowy okres wojny będzie miał decydujący wpływ na dalszy jej przebieg, ponieważ celem uderzeń rakietowo-lotniczych i działań specjalnych będzie niedopuszczenie do strategicznego rozwinięcia SZ przeciwnika, dezorganizowanie cywilnego i wojskowego systemu dowodzenia i łączności. Zmiany w rosyjskiej sztuce wojennej w dużej mierze upodobniły ją do NATO-wskiej. Powyższe fakty stanowią poważne wyzwanie dla naszych Sił Zbrojnych i polskiej sztuki wojennej.

⁹ Tamże, s.70.

¹⁰ Ścibiorek Z., Kaczmarek W., Łokociejewski M., *Koalicyjne i narodowe założenia odpierania agresji*, Warszawa 2000.

Polska bezpośrednio graniczy z Rosją (Obwodem Kaliningradzkim) na odcinku 210 km. Granica ta jest łatwo przekraczalna, gdyż na całej swojej długości przebiega w terenie równinnym i otwartym, a płynące tu rzeki przecinają ją prostopadle. Granicę tę przecina znaczna liczba dróg – średnio jedno przejście graniczne przypada na 9 km granicy. Jedynym elementem utrudniającym przekroczenie tej granicy na odcinku około 20 km jest Puszcza Romincka. Według Rosjan Obwód Kaliningradzki spełnia trzy podstawowe funkcje:

- gwarantuje utrzymywanie przewagi militarnej w tym rejonie;
- zapewnia wojskowo-polityczne oddziaływanie na sąsiadujące z nim państwa;
- zapewnia Rosji nie zakłócany dostęp do Morza Bałtyckiego w sferze wojskowej i cywilnej¹¹.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że dla Rosji dużego znaczenia nabrało terytorium **Białorusi**, gdyż rozciąga się ono w środkowej części zwiężenia (pomostu) bałtycko-czarnomorskiego. Ponadto krzyżują się na nim dwa wielkie kanały komunikacyjne: ze wschodu na zachód (z Moskwy przez Smoleńsk, Mińsk, Warszawę i dalej na zachód) oraz z północy na południe (z St. Petersburga do Kijowa i Odessy). Z tego powodu w przeszłości odgrywało ono kluczową rolę w strategii obrony Polski i Rosji, gdyż w oparciu o Polesie można było zbudować strefę buforową osłaniającą te państwa. Obecnie rola omawianego obszaru jeszcze bardziej wzrosła, gdyż tędy wiodą rosyjskie rurociągi ropy naftowej i gazu na zachód oraz główne drogi samochodowe i kolejowe. Ponadto przez terytorium Białorusi wiodą szlaki komunikacyjne Rosji do jej enklawy – Obwodu Kaliningradzkiego, oddzielonego jednak przez terytorium Litwy i Polski.

Granica z Białorusią pod względem obronnym jest dla Polski niekorzystna, gdyż w przeważającej części jest sztuczna i łatwo przekraczalna, a główne węzły komunikacyjne (Grodno i Brześć) znajdują się

¹¹ Skrzyp J., *Geostrategiczne aspekty ...*, op.cit., s.71

po stronie białoruskiej. Ponadto, w rejonie Brześcia granica wcięta jest głęboko na zachód i odległość od niej do Warszawy wynosi zaledwie 150 km. Bardzo istotne jest również to, że teren przyległy do granicy po stronie polskiej nie posiada dobrych walorów obronnych.

Łatwość przekraczania granicy rosyjsko-polskiej i białorusko-polskiej jest czynnikiem niekorzystnym dla Polski, gdyż stwarza ona siłom zbrojnym stacjonującym w Obwodzie Kaliningradzkim i na Białorusi możliwość rozwijania działań zaczepnych na dwóch kierunkach zbiegających się w środku Polski¹².

Znaczenie strategiczne **Ukrainy** wynika nie tylko ze specyficznego położenia jej terytorium, lecz także potencjału gospodarczo-obronnego, jakim ten kraj dysponuje. Polska graniczy z Ukrainą na odcinku długości 526 km. Granica ta ma zróżnicowany charakter – biegnie wzdłuż rzek na odcinkach o łącznej długości 250 km i gór 140 km. Długość granicy sztucznej, łatwo przekraczalnej wynosi 136 km. Na uwagę zasługuje fakt, że Brama Przemyska stanowi dogodne wejście na terytorium Polski. Odległość od granicy państwowej do głównych okręgów polskich, Warszawy i GOP wynosi około 300 km, zaś do ukraińskich, Kijowa i Donbasu, odpowiednio 500 i 800 km. Ponadto w południowo-wschodniej części naszego kraju skoncentrowany jest przemysł zbrojeniowy. Biorąc pod uwagę, że główny potencjał wojenno-gospodarczy Polski znajduje się w południowej i centralnej części kraju, Ukrainy zaś na wschodzie, można więc uznać, że położenie strategiczne Polski względem Ukrainy jest niekorzystne.

Niezależnie jednak od tego, terytorium Ukrainy może stanowić dla Polski obszar tranzytowy w jej stosunkach gospodarczych z państwami Europy południowo-wschodniej. Natomiast dla Ukrainy terytorium Polski jest obszarem tranzytowym z państwami Europy Zachodniej, głównie Niemcami. Na uwagę zasługuje fakt, że Polska i Ukraina leżą na przesmyku bałtycko-czarnomorskim, stanowiącym korytarz komunikacyjny między portami Trójmiasta i Odessą. Jest to więc obszar, którym zainteresowane są obydwa

¹² Tamże, s.71.

państwa. Ukraina może korzystać z usług portów w Gdyni i Gdańsku natomiast Polska – z portu w Odessie¹³.

Terytorium **Litwy**, mimo jego niewielkiej powierzchni, ma także istotne znaczenie strategiczne. Rozciąga się ono bowiem w środkowej części Pobrzeży Wschodniobałtyckich, skąd najwygodniej jest kontrolować szlaki komunikacji morskiej w środkowej i południowej części Bałtyku. Granica polski z Litwą ma długość 102 km. Dla Polski jest ona korzystna pod względem obronnym, gdyż przyległy do niej teren jest silnie zalesiony i pocięty jeziorami.

Przez terytorium Litwy wiodą także szlaki tranzytowe z Rosji do jej enklawy Obwodu Kaliningradzkiego oraz do portu w Kłajpedzie, z którego usług ona korzysta. Należy jednak pamiętać, że Litwa nie należy do Wspólnoty Niepodległych Państw i jej terytorium „rozcina” przestrzeń operacyjno-strategiczną Rosji, którą stanowi obszar Białorusi i Obwodu Kaliningradzkiego. Tym samym ogranicza jej swobodę komunikacyjną w bezpośrednim sąsiedztwie Polski. Jest to bardzo istotne, ponieważ siły morskie Rosji stacjonujące w bazach Obwodu Kaliningradzkiego (Baltijsk i Kaliningrad) mają dobrą podstawę wyjściową do blokady Zatoki Gdańskiej, głównie portów Trójmiasta. Ponadto mają możliwość kontroli szlaków komunikacji morskiej łączących porty polskie z portami Szwecji, Litwy, Łotwy, Estonii i Finlandii. Natomiast siły lądowe mają dogodne warunki blokady portów Trójmiasta od strony lądu oraz przecięcia szlaków komunikacyjnych łączących warszawski OP i GOP z portami Trójmiasta.

O znaczeniu strategicznym terytorium **Słowacji** przesądza jego położenie w środkowej części przesmyku bałtycko-czarnomorskiego. Południową część tego przesmyku stanowią trudno przekraczalne Karpaty Wschodnie. Natomiast na styku między Karpatami Wschodnimi i Zachodnimi istnieje obniżenie, które umożliwia przejście z Niżu Wschodnioeuropejskiego do Wielkiej Niziny Węgierskiej, a także z tej Niziny do Kotliny Sandomierskiej w Polsce. Ma więc terytorium Słowacji istotne znaczenie komunikacyjne, mimo jego górzystego charakteru. Szczególnego znaczenia nabiera południowa

¹³ Tamże, s. 74.

część kraju, która wyprowadza z Niżu Wschodnioeuropejskiego na Korytarz Wiedeński. Przez terytorium Słowacji biegną równoleżnikowo szlaki transportowe (ropociąg i gazociąg oraz linia kolejowa i droga samochodowa) wiodące z Rosji przez Ukrainę do Austrii, Czech i Niemiec. Godzi się tu nadmienić, że na granicy słowacko-ukraińskiej istnieje jedna z największych w Europie baz przeładunkowych, wybudowana w okresie istnienia Związku Radzieckiego¹⁴.

Reasumując, należy stwierdzić, że położenie geostrategiczne Polski po przystąpieniu do NATO znacznie się skomplikowało. Uzyskaliśmy wprawdzie polityczne gwarancje pomocy w przypadku agresji na nasz kraj, ale jednocześnie staliśmy się realnym przeciwnikiem dla państw pozostających w sferze wpływów Federacji Rosyjskiej. Można zakładać, że w przypadku militarnej konfrontacji Sojuszu z Federacją Rosyjską na naszym terytorium dojdzie do pierwszego, jakże istotnego starcia. Dlatego powinniśmy dysponować takimi siłami, które zagwarantują utrzymanie zasadniczej części naszego kraju do czasu otrzymania realnej pomocy wojskowej ze strony Sojuszu.

W tej sytuacji jednym z istotnych czynników, gwarantujących skuteczność obrony Polski, stają się wojska obrony terytorialnej.

¹⁴ Tamże, s. 77.

3. Zagrożenia i ich charakterystyka

Dokonując oceny perspektywicznych zagrożeń, można to czynić w różny sposób, stosując cały szereg kryteriów klasyfikacyjnych. Jednym z możliwych podziałów jest określenie zagrożeń o charakterze bezpośrednim i pośrednim. Zagrożeniami bezpośrednimi będą te, które zagrażają wprost bezpieczeństwu i interesom kraju (sojuszu). W wyniku takich zagrożeń istnieje prawdopodobieństwo utraty suwerenności, części lub całości terytorium kraju albo brak możliwości swobodnego rozwoju społeczeństwa. Natomiast zagrożenia pośrednie to takie, które zmieniają ogólny układ na kontynencie na niekorzystny dla dalszego rozwoju, rodzą zagrożenia bezpośrednie, destabilizują sytuację społeczną, polityczną, ekonomiczną i militarną w określonym rejonie oraz zagrażają procesom demokratyzacji i pokoju.

Obecnie i w perspektywie trudno bezpieczeństwo państwa utożsamiać jedynie ze skuteczną obroną własnego terytorium i własnych interesów. Chcąc eliminować zagrożenia bezpośrednie należy eliminować zagrożenia pośrednie. Takie podejście wyraźnie podkreślono w koncepcji strategicznej NATO, w której wiele miejsca poświęcono operacjom militarnym, wykraczającym poza ustalenia artykułu V Traktatu Waszyngtońskiego. Powinno to wpłynąć korzystnie na bezpieczeństwo całego kontynentu i zapewnić rozwój wszystkim narodom.

Należy jednak zauważyć, że Polska jako członek NATO znajduje się pod presją zagrożeń odnoszących się do wspólnoty sojuszniczej. Oznacza to konieczność dodatkowych obciążeń w związku z udziałem w działaniach zbrojnych i niezbrojnych poza własnym terytorium, w ramach wspólnej obrony przed agresją wobec któregoś z partnerów albo koalicyjnego reagowania w razie kryzysu. Udział Polski w tego typu operacjach może powodować wzrost zagrożeń pośrednich, na przykład akcji odwetowych skierowanych przeciwko naszym obywatelom i obiektom w kraju i za granicą.

Jak wynika z powyższych rozważań, problematyka zagrożeń nierozzerwalnie związana jest z problemem szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Wydaje się zatem zasadne, by rozważania poświęcone charakterystyce zagrożeń, poprzedzić kilkoma uwagami na temat bezpieczeństwa państwa i wynikających z tego różnorodnych implikacji.

3.1. Bezpieczeństwo narodowe

Pojęcie bezpieczeństwa odnosi się do bardzo złożonej problematyki. W wydanym nakładem Akademii Obrony Narodowej „Słowniku terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego” umieszczono, co świadczy o wadze problemu, aż 7 definicji bezpieczeństwa narodowego i 4 definicje bezpieczeństwa międzynarodowego. Zaprezentowane tam definicje pochodzą z opracowań współczesnych teoretyków, jednak problem szeroko rozumianego bezpieczeństwa pozostaje w gestii zainteresowania teorii i praktyki od wieków. Bezpieczeństwo państwa, związane integralnie z procesem powstawania nowoczesnych państwowości, powinno być postrzegane jako ciągły proces, ulegający zmianom zarówno co do zasięgu jak i jakości. Z punktu widzenia poruszanej problematyki najbardziej adekwatne jest postrzeganie bezpieczeństwa narodowego jako stanu uzyskanego w wyniku zorganizowanej obrony i ochrony przed zagrożeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi, określanego stosunkiem potencjału obronnego do skali zagrożeń.

W „Strategii Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej”, przyjętej przez Radę Ministrów w 4.01.2000r. zapisano, że nasz kraj realizuje swą politykę bezpieczeństwa zgodnie z Konstytucją RP, z poszanowaniem prawa międzynarodowego, zgodnie z celami i zasadami Karty NZ oraz dokumentów OBWE. Rzeczpospolita nie dąży do umocnienia własnego bezpieczeństwa kosztem bezpieczeństwa innych. Z powyższego zapisu wynika, że między

bezpieczeństwem narodowym i międzynarodowym istnieją ścisłe związki. Każde państwo funkcjonuje w określonym „kręgu bezpieczeństwa”. Bezpieczeństwo można i należy ujmować jako określoną sekwencję stanów, które składają się na ważny proces społeczny w skali międzynarodowej. Mimo względnej trwałości aspiracji, potrzeb i interesów państw, ich bezpieczeństwo zewnętrzne podlega prawom ruchu systemów międzynarodowych, jako że impulsy do jego ewolucji wychodzą zarówno ze środowiska wewnętrznego, jak i międzynarodowego¹⁵ (rys.9)



Rys.9. Obszary konfliktotwócze
Źródło: Dworecki S., Od konfliktu do wojny,
wyd. BUWIK Warszawa 1996.

Współczesne pojęcie bezpieczeństwa państwa obejmuje zarówno kwestie polityczne i militarne, jak i aspekty gospodarcze, ekologiczne, społeczne i etniczne. W każdej z tych dziedzin polska polityka bezpieczeństwa jest zgodna z prawem międzynarodowym, a w szczególności z rezolucjami ONZ, z postanowieniami i decyzjami OBWE oraz dwustronnymi i wielostronnymi umowami, których Polska jest stroną¹⁶.

¹⁵ Zięba R., *Internacjonalizacja życia narodów i państw. ISM UW, Warszawa 1991, s.51.*

¹⁶ Kuźniar R., *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX w. ISM UW, Warszawa 1997, s.295.*

Obecnie odchodzi się od postrzegania bezpieczeństwa wyłącznie w kategoriach militarnych. Pojawiło się pojęcie „rozległego bezpieczeństwa”, poszerzone o takie elementy jak dobrobyt państwa, rozwój cywilizacyjny społeczeństwa itp. Najważniejszą wartością dla każdego państwa jest bezpieczeństwo, a co za tym idzie suwerenność, niezależność i integralność terytorialna¹⁷.

Rzeczpospolita uwzględnia swą tożsamość narodową, historyczne doświadczenia i współczesne potrzeby. Za podstawowe wartości konstytucyjne uznaje niepodległość i nienaruszalność terytorialną RP; wolność oraz prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli; dziedzictwo narodowe, ochronę środowiska¹⁸. Dla realizacji powyższych celów Polska, poprzez upoważnione do tego organa państwa, prowadzi i realizuje swą politykę bezpieczeństwa, zmierzającą do zapewnienia optymalnych warunków życia swoich obywateli.

Związki polityki i strategii zwykle nie wymagają komentarza. Niemniej jednak można sądzić, że zasadne jest przytoczenie w tym miejscu kilku pojęć, mających istotne znaczenie z punktu widzenia treści niniejszej pracy. Pod pojęciem **strategii bezpieczeństwa narodowego** rozumie się dziedzinę strategii narodowej, obejmującą tworzenie, przygotowanie i wykorzystanie potencjału państwa dla przeciwdziałania wszelkim zagrożeniom jego bytu i rozwoju. Z kolei **strategia obronna** to dziedzina strategii bezpieczeństwa obejmująca tworzenie, rozwój, przygotowanie i wykorzystanie potencjału obronnego państwa (wszelkich sił, środków i sposobów z różnych dziedzin) do przeciwdziałania zagrożeniom militarnym bezpieczeństwa narodowego. **Strategia wojenna** postrzegana jest jako dziedzina strategii obronnej obejmująca tworzenie, rozwój, przygotowanie i wykorzystanie potencjału wojennego państwa (wszelkich sił, środków i sposobów z różnych dziedzin) do przeciwdziałania zagrożeniom militarnym w skali wojny. Natomiast **strategia wojskowa** jest to dziedzina strategii obejmująca tworzenie, rozwój,

¹⁷ Śmiałek W., *System bezpieczeństwa Polski*. AON, Warszawa 1993, s.29.

¹⁸ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*. Artykuł 5.

przygotowanie i wykorzystanie sił zbrojnych dla osiągnięcia celów we wszystkich dziedzinach i warunkach funkcjonowania państwa. W aspekcie bezpieczeństwa strategia wojskowa obejmuje tworzenie, przygotowanie, rozwój i wykorzystanie sił zbrojnych do przeciwdziałania wszelkim zagrożeniom.

Z powyższego wynika, że celem obrony RP jest zapewnienie bezpiecznych warunków realizacji jej interesów narodowych oraz ich ochrona przed zewnętrznymi zagrożeniami kryzysowymi i wojennymi. Stosownie do istoty i charakteru tych interesów oraz wynikających z nich strategicznych celów państwa w dziedzinie bezpieczeństwa zewnętrznego, koncepcje obronności określają sposoby strategicznego wykorzystania potencjału państwa do przeciwstawiania się tym zagrożeniom w czasie pokoju, kryzysu i wojny.

Nowa sytuacja strategiczna Polski po wstąpieniu do NATO wymusiła niejako przyjęcie nowej strategii bezpieczeństwa. Koniecznym jest wypracowanie dokumentów, w tym strategii obrony narodowej ukierunkowujących istniejący proces transformacji i reorganizacji sił zbrojnych. Założenia przygotowane dla przejściowego okresu samodzielności strategicznej odegrały swą rolę w latach dziewięćdziesiątych i obecnie muszą być zastąpione przez koncepcję odpowiadającą radykalnie zmienionej sytuacji i warunkom bezpieczeństwa koalicyjnego. Jednym z najbardziej istotnych czynników utrzymania bezpieczeństwa narodowego jest posiadanie sił zbrojnych zdolnych do skutecznej obrony prowadzonej samodzielnie lub w układzie sojuszniczym. Prace podjęte w tym kierunku zaowocowały opracowaniem "Strategii obronności Rzeczypospolitej Polskiej" przyjętej przez Rząd w maju br., której głównym wyznacznikiem jest wnoszenie stosownego wkładu i uczestniczenie w kolektywnej obronie państw sojuszniczych. Istota tej obrony polega na uzgodnieniu działań wojsk według jednolitego celu, zamiaru i planu, opartych na zintegrowanej strukturze wojskowej oraz współpracy dowództw, reprezentujących wszystkie komponenty połączonych sił zbrojnych. Powyższe konstatacje odnoszą w pełnym zakresie do szeroko rozumianej

problematyki wojsk Obrony Terytorialnej, stanowiącej swoistą myśl przewodnią czynionych dociekań.

3.2. Rodzaje konfliktów i zagrożeń

Postęp technologiczny, stwarzający możliwość ciągłego monitorowania niemal wszystkich zakątków świata zmniejszył prawdopodobieństwo wybuchu konfliktu globalnego (wojny światowej), zagrażającego istnieniu państw i narodów. Zmniejszył, co nie znaczy, że wykluczył. Wnioski z prowadzonych badań wyrażone w formie licznych publikacji wskazują, że Europa na początku XXI wieku najbardziej narażona będzie na lokalne konflikty militarne o ograniczonym zasięgu i niewielkiej intensywności.¹⁹

Konflikty te mogą mieć podłoże nacjonalistyczne, religijne lub ekonomiczne. Mogą występować na obszarze jednego lub kilku krajów. Jeżeli nie będą neutralizowane lub izolowane, to będą miały tendencję do rozprzestrzeniania się i mogą być początkiem konfliktu militarnego na dużą skalę. W dalszej perspektywie nie można także wykluczyć w Europie konfliktów lokalnych między różnymi krajami, w tym nawet członkami tego samego sojuszu. Ich przyczyną mogą być przede wszystkim kryzysy wywołane wokół mniejszości narodowych oraz uwarunkowania historyczne. Tego rodzaju konflikty mogą się charakteryzować ograniczonymi celami, długim czasem trwania oraz nieregularnymi działaniami wojsk. Oprócz wymienionych podłoży nacjonalistycznego, religijnego lub ekonomicznego, mogą one powstać na tle politycznym, religijno-politycznym, terytorialnym, religijno-narodowościowym, etnicznym, polityczno-plemiennym, społeczno-rasowym, ekonomiczno-społecznym, religijno-terytorialnym.

Powszechnie wiadomo, że zagrożenia militarne są pochodną sytuacji kryzysowych w sferze politycznej, społecznej i ekonomicznej. Ich klasyfikacja różni się w zależności od przyjętego kryterium. Np. prof. Kulczycki, wymienia

¹⁹ „Międzynarodowe uwarunkowania bezpieczeństwa Polski w perspektywie 2020 roku” – tezy na seminarium w Wydziale Strategiczno-Obronnym.

zagrożenia polityczne, gospodarcze, psychospołeczne, ekologiczne, publiczne oraz militarne. Z kolei prof. Balcerowicz prezentuje pogląd, w myśl którego zagrożenia mogą mieć charakter polityczny, ekonomiczny, wewnętrzny, psychospołeczny, ekologiczny oraz militarny. Powyższe zagrożenia opatruje stosownym komentarzem, który uzasadnia powyższy wybór: „Wymienione zagrożenia na ogół nie występują w czystej postaci. Jeśli są kształtowane (lub wykorzystywane) rozmyślnie, to stanowią kontynuację lub dopełnienie zagrożeń politycznych (wywodzących się z polityki państwowej i narzędzi używanych do jej prowadzenia). Występuje między nimi pewien rodzaj sprzężenia zwrotnego. Dlatego też analiza i ewentualna prognoza militarnych form zagrożeń bezpieczeństwa państwa ma sens zazwyczaj wtedy, gdy jest prowadzona na tle wszystkich potencjalnych zagrożeń ponieważ:

- każdy rodzaj zagrożenia (kształtowanego lub wykorzystywanego świadomie) może przybrać skrajną militarną formę oddziaływania na zagrożone państwo;
- każde państwo broniące się przed zagrożeniem (likwidując jego przyczyny i skutki) może uznać decyzję o użyciu siły zbrojnej za konieczną i uzasadnioną.

Kwestie powyższe można ujmować m.in. także w kategoriach „obszarów ryzyka”, „czynników ryzyka”, a także rozpatrywać na płaszczyznach etnicznej, wyznaniowej, demograficznej itd.²⁰

Z dotychczasowych rozważań wynika, że zagrożenie jest pojęciem definiowanym w różny sposób. W niektórych materiałach źródłowych pod pojęciem zagrożenia rozumiana jest sytuacja, w której pojawia się prawdopodobieństwo powstania stanu niebezpiecznego dla otoczenia. Przyjmując za podstawę dziedzin, w których może wystąpić zagrożenie, wyróżnia się zagrożenie militarne i niemilitarne. Wśród zagrożeń niemilitarnych można z kolei wyróżnić zagrożenie polityczne, zagrożenie gospodarcze,

²⁰ Balcerowicz B., *Wybrane problemy obronności państwa. Materiał studyjny*, Warszawa 1999, s. 54 i dalsze

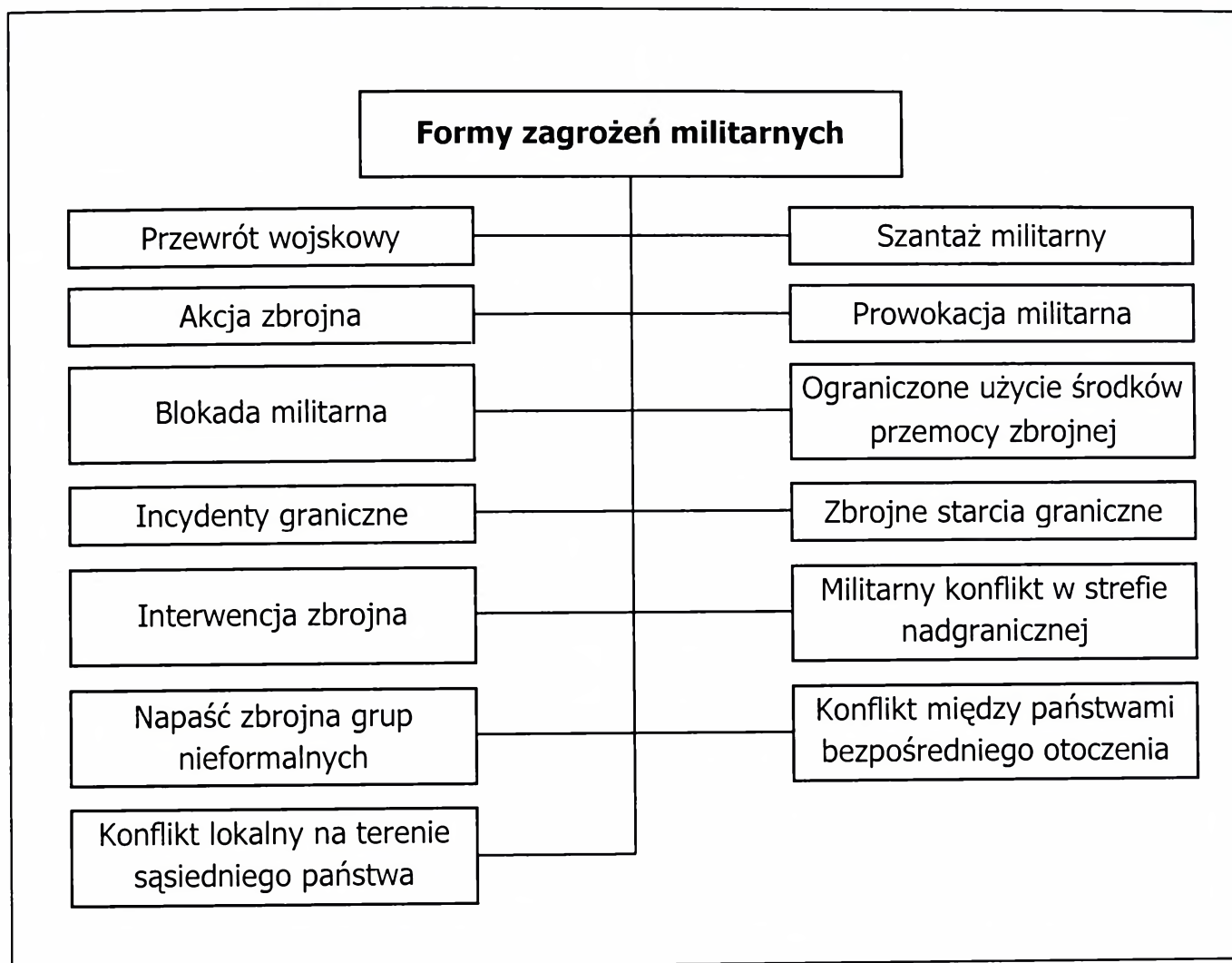
zagrożenie psychospołeczne, zagrożenie ekologiczne, zagrożenie wewnętrzne i inne.²¹

Kolejna klasyfikacja znacząco różniąca się od wcześniejszych, wyróżnia dwa podstawowe rodzaje zagrożeń, przyjmowanych w warunkach Polski jako najbardziej rzutujące na bezpieczeństwo państwa:

- polityczno-militarne;
- niemilitarne, w skład których wchodzi:
 - zagrożenie ustroju konstytucyjnego,
 - zagrożenie ładu i porządku publicznego,
 - nadzwyczajne zagrożenie środowiska (kryzysy przyrodniczo–cywilizacyjne).²²

Rozpatrując potencjalny kryzys polityczno-militarny w otoczeniu Polski pod kątem zagrożenia bezpieczeństwa naszego państwa autorzy zakładają, że może on przybrać formę napięć, sporów, a w skrajnych przypadkach nawet konfliktów wojennych (rys. 10). Jako przykład podaje się często spór między Rosją, a Ukrainą o Półwysep Krymski lub o podział Floty Czarnomorskiej, który w skrajnym przypadku mógłby w Polsce spowodować ograniczenia w dopływie surowców, zakłócenia zbytu towarów, niekontrolowany napływ uciekinierów z obszarów objętych konfliktem zbrojnym, wzrost przestępczości zorganizowanej, przenoszenie epidemii itp. Skrajną formę eskalacji kryzysu - konflikt zbrojny w otoczeniu naszego państwa uważa się za mało prawdopodobną, jednakże nie wyklucza się jej całkowicie. (rys. 11 i 12)

²¹ Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, AON Warszawa 1996, s. 105.



Rys.. Możliwe formy zagrożeń militarnych.

Źródło: Dworecki S., *Od konfliktu do wojny*,
wyd. BUWIK Warszawa 1996.

W klasyfikacji kryzysów niemilitarnych na pierwszym miejscu, jako najgroźniejszy dla bezpieczeństwa państwa wymienia się zagrożenie ustroju konstytucyjnego. Za klasyczny przykład tego typu zagrożenia podaje się sytuację w Iranie, kraju rozwijającym się dynamicznie do czasu objęcia władzy, w wyniku zamachu stanu, przez fundamentalistów islamskich. Rządy dostojników islamskich doprowadziły kraj do wojny, w wyniku której nastąpiło znaczne zubożenie państwa i społeczeństwa. Podobna do kryzysu irańskiego sytuacja miała miejsce w Algierii. Zdecydowanie władz algierskich, jak też ostatnie wybory w tym państwie świadczą o stopniowym zażegnaniu kryzysu.

²² Tarasiuk B., *Kierowanie obronnością państwa w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Praca zbiorowa*, Warszawa 1998. s. 25

Niebezpiecznym dla funkcjonowania państwa wg wielu autorów jest kryzys spowodowany zagrożeniem ładu i porządku publicznego. Następstwa tego kryzysu odczuwa się w życiu codziennym obywateli jako brak bezpieczeństwa osobistego, a w skrajnych przypadkach może ono przybrać formę psychozy zagrożenia. Zjawisko to wywoływane jest działalnością różnego rodzaju mafii, gangów, czy też nasilenia się innej działalności przestępczej - rozbojów, rabunków, kradzieży, wymuszeń itp. Jako przykład, podaje się działalność mafii sycylijskiej, w wyniku której nie tylko zwykli obywatele byli narażeni na utratę życia, ale problem dotyczył także funkcjonariuszy aparatu ścigania, wymiaru sprawiedliwości oraz osób zajmujących najwyższe stanowiska państwowe.

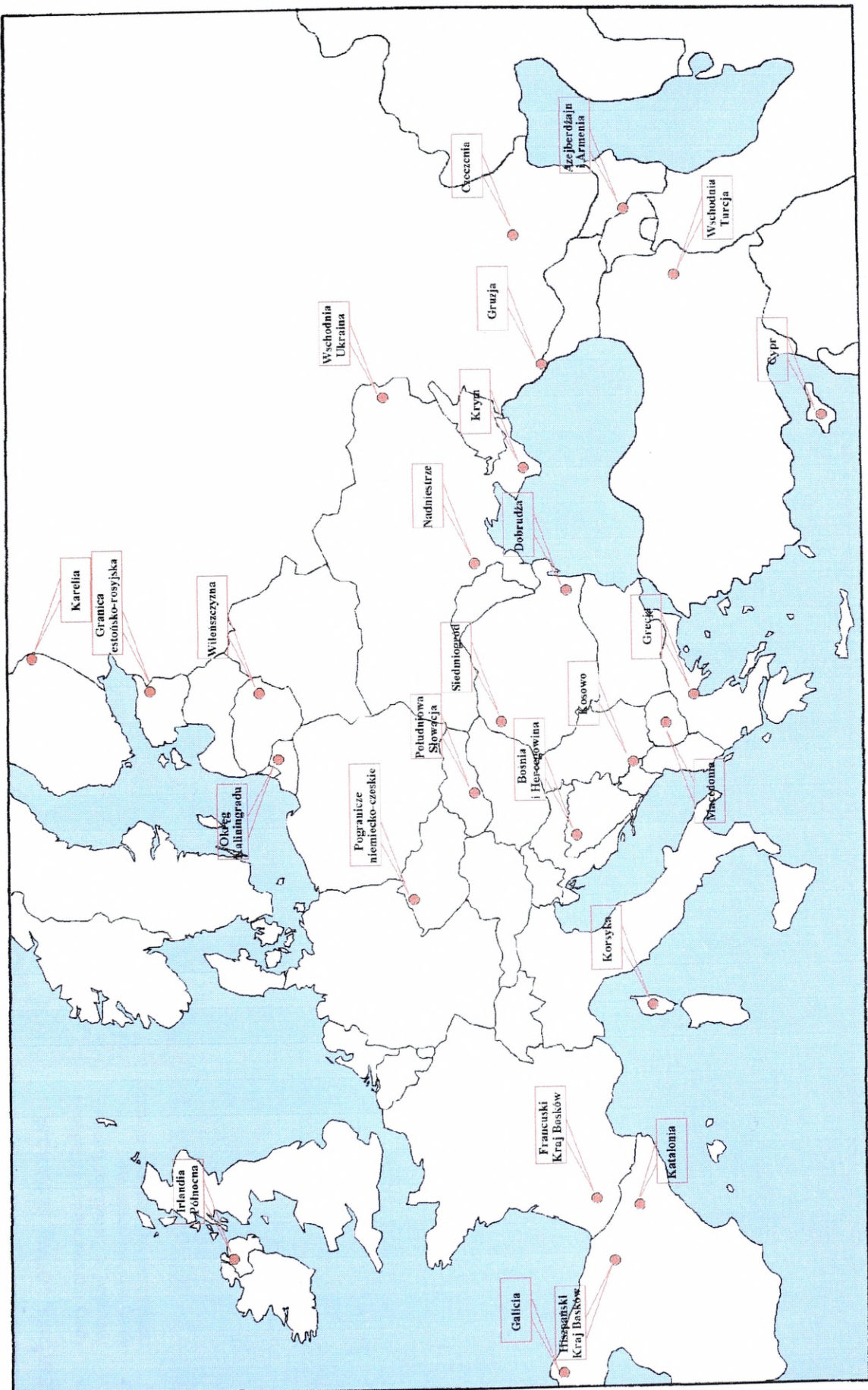
Niebezpieczny charakter mają wszelkiego rodzaju starcia uliczne, bezpośrednio zagrażające zdrowiu i życiu ludzkiemu. Za typowy przykład autorzy podają starcie zwolenników zdelegalizowanej partii faszystowskiej ze zwolennikami i sympatykami partii „zielonych” w jednym z niemieckich miast. Takich zająć nie brakuje i u nas, czego przykładem mogą być demonstracje i kontrdemonstracje majowe, które kończyły się w wielu wypadkach starciami. Opisywanych zjawisk, jeżeli mają charakter incydentalny i swoim zasięgiem nie obejmują dużego obszaru, nie należy przeceniać. Natomiast mogą one być groźne dla bezpieczeństwa państwa, przy nagminnym występowaniu na dużym obszarze kraju.

Innego typu kryzysy niemilitarne powodują nadzwyczajne zagrożenia dla środowiska, wywoływane zarówno przez żywioły, jak też przez działalność ludzi. Geograficznemu położeniu naszego państwa zawdzięczamy, że szereg zagrożeń znamy jedynie z przekazów masmediów. Nie występują u nas trzęsienia ziemi, erupcje wulkanów, gigantyczne fale „tsunami”, nieczęstym zjawiskiem są huragany o skali i sile niszczenia kilkakrotnie mniejszej niż na innych kontynentach. Zdarzają się w naszym kraju powodzie, pożary, susze, ale są to zjawiska, które dotychczas nie zagrażały istnieniu naszego państwa.

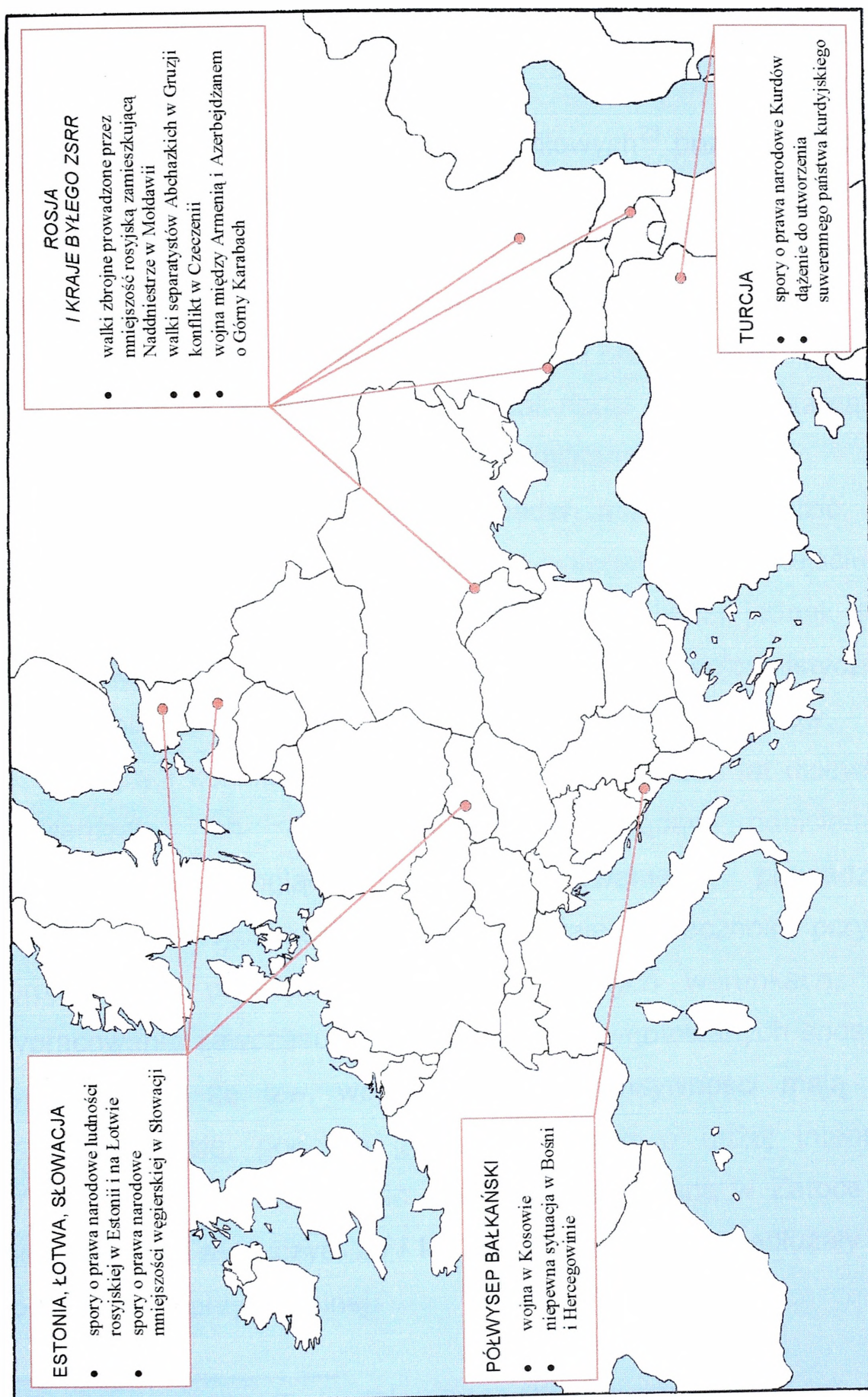
Współczesny świat czekają nowe zagrożenia, dotychczas ludzkości nieznane. Przyczyną tych kryzysów są skutki działalności człowieka.

W literaturze określa się je zamiennie, jako zagrożenia ekologiczne lub przyrodnicze, względnie cywilizacyjne.

Zainteresowanie problematyką kryzysów znalazło odzwierciedlenie w koncepcjach i doktrynach bezpieczeństwa większości państw, w tym także Rzeczypospolitej Polskiej. Duże znaczenie przywiązuje się głównie do pierwszego etapu reagowania, jakim jest zapobieganie powstawaniu kryzysu, a więc do fazy pojawiania się symptomów sytuacji kryzysowej. Jest to niezwykle trudne, wymagające stałego monitoringu i uzyskiwania wiarygodnych informacji. Z punktu widzenia kosztów (społecznych i materialnych) jest to etap najważniejszy.



Rys. 11. Rejony konfliktów narodowościowych, etnicznych i religijnych w Europie.
Źródło: Roginela J., Obrona i ochrona obiektów stacjonarnych (na przykładzie bazy lotniczej).
Rozprawa doktorska, Warszawa 2000.



Rys. 12. Konflikty narodowościowe, etniczne i religijne mogące stwarzać zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski.

Źródło: Roginela J., Obrona i ochrona obiektów stacjonarnych (na przykładzie bazy lotniczej).
Rozprawa doktorska, Warszawa 2000.

3.3. Zagrożenia militarne

Analiza literatury i materiałów źródłowych²³ pozwalają na stwierdzenie, że obecnie ryzyko wybuchu konfliktu globalnego oraz zagrożenie militarne Polski jest mało prawdopodobne, lecz nie można go całkowicie wykluczyć. Przynależność Polski do NATO zdecydowanie zmniejsza prawdopodobieństwo sprowokowania konfliktu z naszym krajem przez Rosję lub któregoś z jej sojuszników. Rosja pozostaje jednak nadal potęgą militarną i jej potencjał może być środkiem szantażu polityczno-militarnego.

Na podstawie prowadzonych badań można stwierdzić, że następuje zmiana charakteru konfliktów zbrojnych, polegająca na przejściu od typowych wojen do ograniczonych operacji wojskowych. Należy jednak dostrzegać, że Polska może być narażona na wojny o podłożu nacjonalistycznym, wojny o wpływy polityczne oraz terroryzm religijnych fundamentalistów.

Wojny i konflikty zbrojne początkowego okresu lat dziewięćdziesiątych potwierdzają ich ograniczoną skalę, będąc odbiciem niektórych współczesnych poglądów na przygotowanie i prowadzenie wojny. Doświadczenia tych konfliktów potwierdzają konieczność przygotowania sił zbrojnych do prowadzenia wojny w różnych warunkach, nie tylko do wypracowania zawczasu sprawdzonych i przygotowanych sposobów działań. Tym bardziej, że tzw. wojny o małej intensywności mają tendencję do przedłużania się, podczas gdy istotą wojen o dużej intensywności jest krótkotrwałość i intensywność, jak miało to miejsce w Zatoce Perskiej. Nie można jednak wykluczyć, że i te ostatnie będą się przedłużały i doprowadzą do wojny np. kontynentalnej.

²³ Por.: Dworecki S., *Zagrożenia militarne Polski*, AON Warszawa 1994

Koziej S., *Bezpieczeństwo narodowe i obronność RP*, Departament Bezpieczeństwa Narodowego MON Warszawa 1996.

Łukaszczuk L., Malak K., pr. zb., *Obszary niestabilności międzynarodowych i sprzeczności interesów a bezpieczeństwo Polski*, AON Warszawa 1998.

Rozwój militarnego zagrożenia RP w latach 1998-2000, Warszawa DWLiOP 1997.

Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej (przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 4 stycznia 2000 r.)

Zakończenie okresu „zimnej wojny” i rozpad dwubiegunowego systemu bezpieczeństwa sprawiły, że w Europie Wschodniej i Środkowej powstał chaos interesów politycznych. Rozpad Układu Warszawskiego sprawił, że dawne państwa socjalistyczne znalazły się poza formalnym parasolem bezpieczeństwa, jaki tworzyły przeciwstawne bloki NATO i UW. Nie bez znaczenia na ogólną ocenę rozwoju stosunków międzynarodowych miał i nadal ma sprzeciw Rosji wobec rozszerzenia NATO na Europę Środkowo-Wschodnią, czy też jej dążenie do renegotjowania Układu CFE. Wymownym i niepokojącym w tym kontekście powinien być również wydany swego czasu dekret prezydenta Jelcyna o ochronie ludności rosyjskojęzycznej w dawnej strefie wpływów ZSRR. Według Jelcyna (...) *Rozszerzenie NATO nie rozwiąże ani bezpieczeństwa, ani nieustabilizuje sytuacji polityczno-militarnej w Europie, wprowadzi tylko nową linię podziału na tym kontynencie (...)*. Wypowiedź ta wskazuje, że Rosjanie wciąż pozostają w starym podziale na my – dobrzy, i oni – źli. Należy więc brać pod uwagę intensyfikowanie działań Rosji zmierzających do odbudowania jej mocarstwowości oraz stania się w sprzyjających warunkach „żandarmem” regionu. Kolejnym celem polityki zdominowanej przez Rosję Wspólnoty Niepodległych Państw może być chęć przywrócenia swoich wpływów w Europie Środkowej, traktowanej jako naturalna strefa ich wpływów lub „bliska zagranica”. Analizując te wszystkie zachodzące w WNP procesy, uzasadnionym wydaje się rozważanie zagrożenia suwerenności i bezpieczeństwa Polski ze tej strony. Należy zatem rejestrować, wnikliwie analizować i podejmować właściwe dla ich skali działania zapobiegające i przeciwdziałające już na samym początku ich pojawiania się. Łatwiej jest bowiem reagować i zapobiegać wszelkim zjawiskom na początku ich pojawiania się, niż przeciwdziałać i likwidować ich skutki.

Sytuacja na obszarze byłej Jugosławii jest nadal na tyle złożona, że w żaden sposób nie może być bagatelizowana z wojskowego spojrzenia na zapewnienie bezpieczeństwa Polsce. Rozwój sytuacji może się tam tak

potoczyć, że dojdzie do ponownego wzrostu napięcia, a nie można wykluczyć, że powstanie znowu sytuacja konfliktowa.

Z przebiegu konfliktów w byłej Jugosławii i w Kuwejcie widać, że im dłużej odwlekane jest militarne przeciwdziałanie agresji oraz budowanie kolejnych, niemilitarnych alternatyw, tym trudniejsze jest powstrzymywanie ataków walczących stron. Dyskusyjna jest również efektywność sankcji ekonomicznych nakładanych na byłą Jugosławię i walczące strony przez ONZ, nie popartych działaniami militarnymi.

Wydaje się, że obecnie stajemy przed faktem, że konflikty na tle narodowościowym terytorialnym i wyznaniowym są i będą jednym z najpoważniejszych wyzwań XX i XXI w. Spośród wielu najczęściej ujawniających się przyczyn (źródeł, celów) konfliktów, dominują: dążenia do uzyskania suwerenności i niepodległości, przejęcia władzy oraz przejęcia kontroli nad spornym terytorium.

We współczesnych konfliktach zbrojnych oddziaływanie czynników narodowościowych, etnicznych i religijnych jest szczególnie silne i ma szczególny wpływ na rozmach, charakter i sposób prowadzenia działań zbrojnych. Przenikanie się narodowości w ciągu wieków, migracje i przemieszczanie się ludności, ustanawianie nowych granic po I i II wojnie światowej spowodowało, że odsetek ludności rodzimej w wielu krajach Europy Wschodniej jest stosunkowo niewysoki. Jedynie w Albanii, Armenii, na Słowacji, na Węgrzech i w Polsce wynosi on ponad 90 proc., a przecież zdarzają się i w tych krajach problemy z mniejszościami narodowymi. W Bułgarii, Chorwacji, w Rumunii i w Rosji, na Litwie odsetek ten wynosi 80-90 proc., w Estonii i Mołdawii nie przekracza 70 proc. Na Łotwie, w Bośni i Hercegowinie rodzimej ludności jest tylko 50-60 proc. i mniej.

Analizując konflikty zbrojne możemy stwierdzić, iż konflikty na tle etniczno-narodowościowym i religijnym łatwo podzielić na dwa rodzaje:

- jako dążenie mniejszości narodowych i wyznaniowych do zagwarantowania przez panujące w kraju władze przestrzegania praw politycznych i kulturowych;

- jako dążenie jednej lub kilku narodowości, zamieszkujących państwo wielonarodowe do odłączenia się od niego. Tego typu procesy destrukcyjne prowadzą do rozpadu państwowości, ponieważ istniejące stare struktury w państwie nie są w stanie powstrzymać lawinowego procesu dezintegracji. Była Jugosławia i były Związek Radziecki są tutaj akademickim przykładem.

Z początkiem lat 90. doszło do międzynarodowej ekspansji islamu, co objawiło się wzrostem napięć wewnętrznych, próbami zamachów stanu, walkami między narodowościami różnych wyznań i akcjami terrorystycznymi na terenie wielu państw. Fundamentalizm religijny, połączony z fanatyzmem i szowinizmem, były, a szczególnie teraz (i w przyszłości) będą przyczyną wielu konfliktów. Prognozę tę potwierdza rozwój sytuacji w całej Azji, Europie Południowej i na Bliskim Wschodzie oraz okresowe pojawianie się fali zamachów terrorystycznych we Francji czy Niemczech. Wraz z otwieraniem się Polski na „zachód” również i nasz kraj może stać się areną tego typu działalności destabilizującej sytuację wewnątrz państwa.

W Europie Wschodniej, ani po I, ani po II wojnie światowej nie wytyczono granic, uwzględniających w pełni zasadę przynależności etnicznej zamieszkującej ludności. Poczucie przynależności do narodu w którym przyszło im współżyć, ze względu na stosunkowo krótki okres istnienia wytyczonych granic, nie zdążyło się w pełni ukształtować. Z tych wszystkich powodów ten region Europy wg badań narażony jest na wybuch dalszych konfliktów na tle narodowościowym. Ocenia się, że w samym tylko b. ZSRR może dojść do wybuchu dalszych 70 konfliktów, w tym 20 zbrojnych.

Chęć posiadania własnego terytorium, wyznaczonego przez powszechnie uznawane granice, jako hasło mniejszości etnicznych dążących do suwerenności – powoduje powstawanie konfliktów i walczenie o autonomię na bazie etnicznej, narodowościowej i religijnej. Rezultaty takich dążeń są wojny i akcje militarnych m.in. w byłej Jugosławii, Iranie, Izraelu, Strefie Gazy i bałkanizującym się Kaukazie. Później okazuje się, że państwa te są słabe pod

każdym względem. Nie są w stanie zagwarantować sobie warunków do bezpiecznego bytu i rozwoju.

W ostatnich latach (potwierdza to opis faktograficzny wybranych współczesnych konfliktów zbrojnych i punktów konfliktotwórczych²⁴), w działaniach bojowych biorą udział, oprócz formacji wojskowych, grupy nieformalne dowodzone przez lokalnych watażków nie przestrzegających prawa i dopuszczający się zbrodni wojennych. Lokalni przywódcy nie podporządkowują się żadnej władzy zwierzchniej, nie przestrzegają zawieranych porozumień o wstrzymaniu walk (np.: konflikt pomiędzy protestantami i katolikami w Irlandii Północnej; konflikt etniczny z nacjonalistami baskijskimi w Hiszpanii). Często też, w miarę upływu czasu i organizowania się nowych władz państwowych, uzbrojone formacje nieformalne stają się załączkami sił rządowych. Przykładem tego typu procesu: są działania toczące się w latach dziewięćdziesiątych pomiędzy Chorwatami, Serbami i Muzułmanami na obszarze Bośni i Hercegowiny. Charakter konfliktów w znacznej mierze zależy od różnorodnych uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych, towarzyszących sytuacjom konfliktotwórczym. Dlatego coraz częściej mówi się o konfliktach zbrojnych o małej i średniej intensywności o podłożu etniczno-narodowościowym, religijnym lub kulturowym. Nie bez wpływu na intensywność działań zbrojnych pozostaje nasilający się fundamentalizm religijny, terroryzm i wzmagające się działania ugrupowań mafijnych.

Wojny lokalne i konflikty zbrojne miały i mają wpływ na rozwój sytuacji międzynarodowej. Mimo ograniczonego charakteru tych konfliktów, wpływają one w wyraźny sposób na stan ogólnego napięcia na świecie. Konflikty lat 80. i 90. wychodziły bardzo szybko poza ramy stron biorących w nich udział; wpływały w istotny sposób na stosunki między czołowymi mocarstwami świata, a niezaangażowanymi bezpośrednio w działania wojenne.

Za niepokojące należy uznać fakt, że bierność, niemoc, bezradność i konflikt wewnętrzny świata wobec trwających działań zbrojnych – prowadzą do

²⁴ S. Dworecki, *Od konfliktu do wojny...*, op. cit., s. 117.

wniosków, że skuteczne akcje militarne przynoszą opłacalne rezultaty polityczne.

Analiza blisko 400 konfliktów zbrojnych wybuchających w latach 1946-1997 i przeprowadzone badania ilościowe pozwalają na sformułowanie w miarę wiarygodnych wniosków, choć bywa, że dla poszczególnych kontynentów są one nieraz rozbieżne. Hierarchizacja przyczyn i wartość współczynnika konfliktogenności zmienia się na przestrzeni lat i uzależniona jest od sytuacji polityczno-militarnej w analizowanym regionie świata.

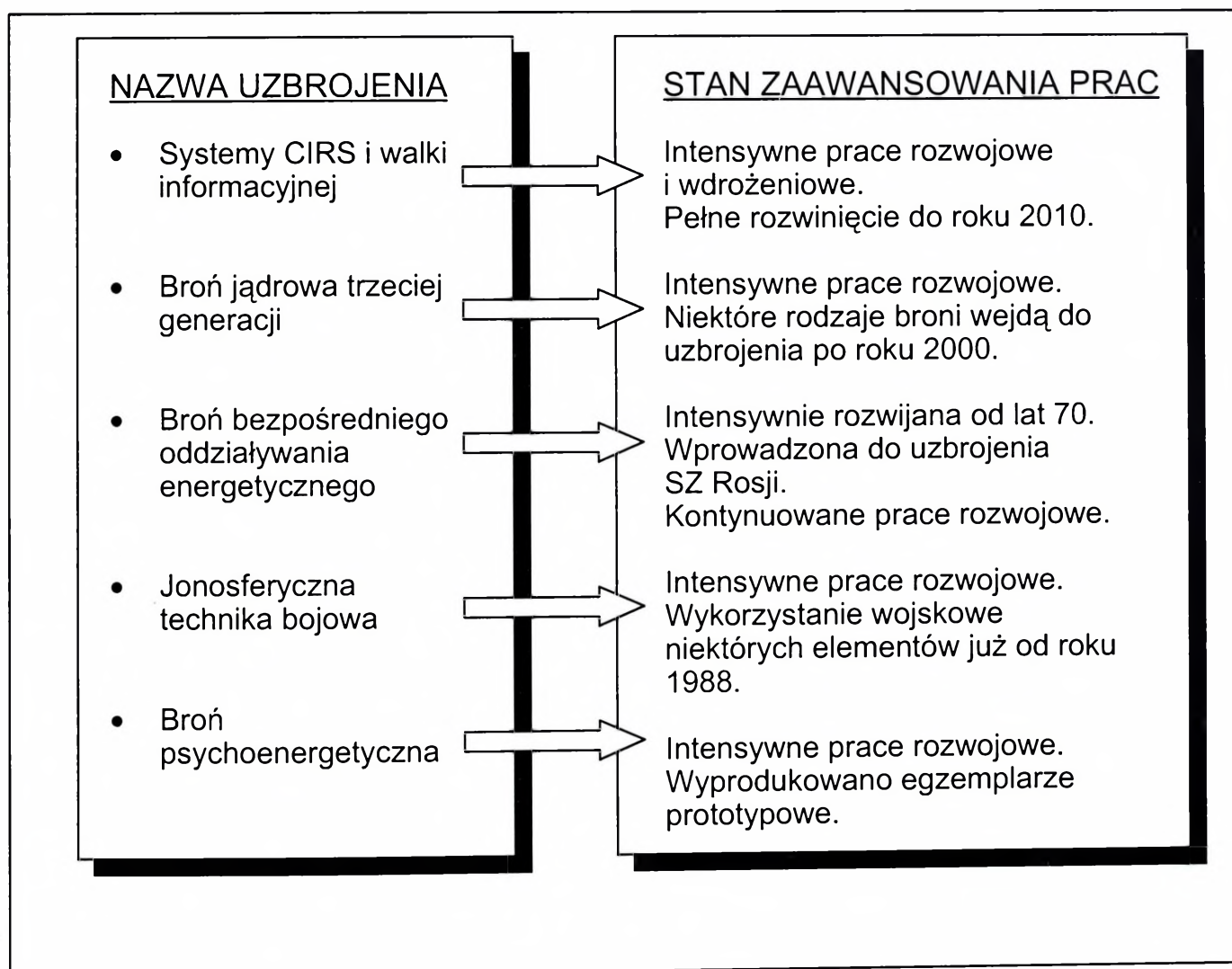
Przegląd konfliktów zbrojnych na świecie przekonuje nas, że kontynent europejski nie jest miejsce ani spokojnym, ani bezpiecznym. Występują tu problemy natury etnicznej, narodowościowej, religijnej, politycznej, gospodarczej i kulturowej, które prowadziły, prowadzą i z całą pewnością jeszcze długo będą prowadzić do powstania konfliktów zbrojnych, i to na różną skalę i o różnym charakterze – nie wykluczając wojen domowych lub międzypaństwowych (międzynarodowych). W każdym z tych konfliktów istnieje potencjalne zagrożenie naszego bezpieczeństwa.

W tym miejscu należy jednak podkreślić, że największe zagrożenie z dla Polski - z punktu widzenia militarnego stanowi Federacja Rosyjska i rozwój sytuacji w krajach, pozostających w strefie jej wpływów.

Rozpatrując sytuację polityczno-militarną na obszarze byłego ZSRR zaniepokojenie Polski może budzić niepewna sytuacja polityczno-wojskowa i ekonomiczna na terenie Rosji, brak wewnętrznej stabilizacji oraz dążenia niektórych sił politycznych do odtworzenia wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej. Przejawem powyższego są próby ingerencji w wewnętrzne sprawy naszego kraju oraz polityczne dyskutowanie niektórych powiązań gospodarczych. Powodem zaniepokojenia może być również niestabilna sytuacja polityczna na Białorusi wynikająca z braku demokratycznych mechanizmów polityczno-ekonomicznych. Sytuacja w tym państwie sprzyja rozwojowi struktur przestępczych przenikających na terytorium RP i zajmujących się głównie przerzutem przez Polskę nielegalnych imigrantów do państw zachodnich. W wyniku integracji polityczno-wojskowej Rosji i Białorusi

należy uwzględnić prawdopodobne zagrożenia ze strony tworzącej się Wspólnej Przestrzeni Obronnej (WPO). Koncepcja WPO może doprowadzić do stałej obecności wydzielonych jednostek Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej na terenie Białorusi.

Rozpatrując potencjał militarny Rosji należy podkreślić fakt przyjęcia przez nią nowej doktryny wojennej, która pozwala na użycie broni jądrowej i sił zbrojnych do obrony interesów Rosji poza granicami kraju. Pomimo poważnego kryzysu ekonomicznego, kraj ten przeznaczają duże nakłady finansowe na prace badawczo-rozwojowe nowych systemów uzbrojenia (rys.13).



Rys.13. Podstawowe kierunki rozwoju nowych systemów uzbrojenia w Rosji.
 Źródło: Sabak Z., Zagrożenia bezpieczeństwa RP, Materiał studyjny, Warszawa 1999.

Szczególne zagrożenie mogą stanowić nowe rodzaje broni jądrowej III generacji, nad którymi są prowadzone prace w Rosji. Zalicza się do nich:

- broń neutronową;
- broń wytwarzającą impuls elektromagnetyczny i „super emp”;
- broń jądrową do głębokiej penetracji ziemi;
- szrapnele jądrowe;
- mini ładunki jądrowe.

Jak już wcześniej wspomniano Siły Zbrojne Rosji dysponują dużym potencjałem w części europejskiej, a zwłaszcza w Kaliningradzkim Rejonie Obronnym (KRO), gdzie zgromadzone siły i uzbrojenie znacznie przewyższają potrzeby wynikające z obrony tego obszaru. Przekształcany jest on aktualnie w bazę do operacyjnego rozwinięcia wojsk. Posiada środki przenoszenia broni jądrowej – baterie rakiet operacyjno-taktycznych i samoloty SU-27, SU-24 obejmujące swoim zasięgiem większość obszaru Polski (rys.14) oraz liczne jednostki desantowe.

Siły KRO mogą być w krótkim czasie wzmocnione jednostkami wojsk powietrznodesantowych z Moskiewskiego i Leningradzkiego Okręgu Wojskowego oraz taktycznymi środkami jądrowymi. Na korzyść zgrupowania kaliningradzkiego mogą również działać jednostki lotnictwa frontowego, bazującego na obszarach Moskiewskiego i Leningradzkiego Okręgu Wojskowego. W przypadku wzrostu napięcia, czy powstania sytuacji konfliktowych w tej części Europy, potencjał zgromadzony w KRO może stanowić zagrożenie dla państw ościennych, w tym Polski. Duży potencjał i możliwości bojowe (m.in. wyrażające się zdolnością do desantu na wybrzeże jednego z najbliższych państw), jakimi dysponują jednostki Floty Bałtyckiej, demonstrowane są w czasie prowadzonych ćwiczeń. Ich charakter świadczy o tym, że zakładanym celem prowadzonej operacji może być opanowanie rejonu z wykorzystaniem desantu morskiego.



Rys.14. Zasięgi lotnictwa, rakiet i artylerii znajdujących się w Kaliningradzie.

Źródło: Sabak Z., Zagrożenia bezpieczeństwa RP, Materiał studyjny, Warszawa 1999.

W założeniach do treningów sztabowych z udziałem grup Ministerstwa Obrony i Sztabu Generalnego Białorusi oraz dowództw rodzajów wojsk i sztabów korpusów, jako aplikacyjnego przeciwnika określa się państwa aspirujące i będące członkami NATO. Liczebność, struktury i dyslokacja jednostek często odpowiada Siłom Zbrojnym RP. Ich działania bojowe są wspierane przez wojska NATO (głównie lotnictwo) i skierowane przeciwko Białorusi.

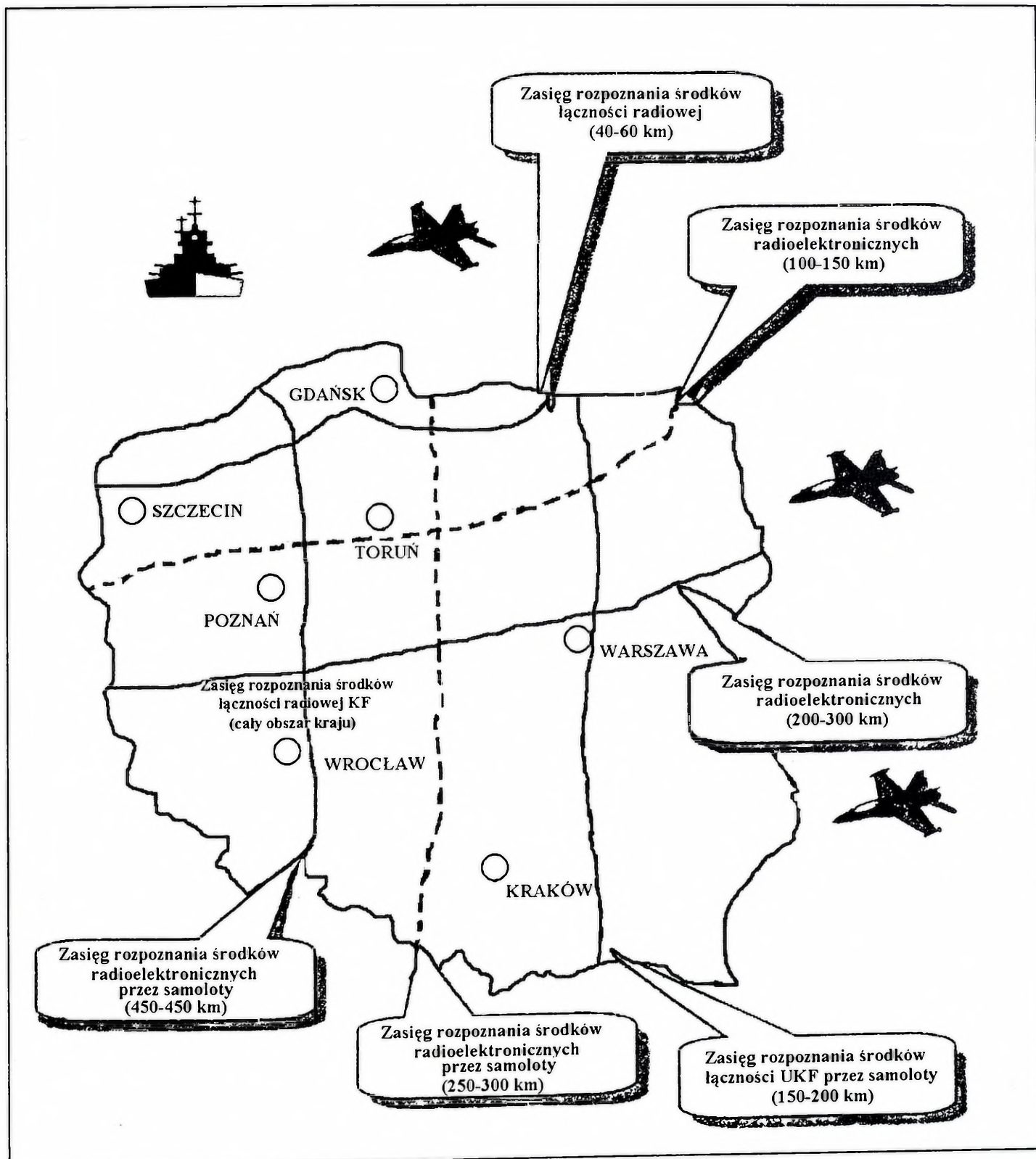
Z punktu widzenia czynionych rozważań istotne jest to, iż Rosja i Białoruś posiadają liczne jednostki specjalnego przeznaczenia (Specnaz) przeznaczone głównie do działań za linią frontu i na dalekim zapleczu przeciwnika. Jednostki te w zależności od podległości mogą być zrzucone w różnych odległościach. Jednostki Specnazu podporządkowane armii mogą być zrzucone na kierunkach działania własnych armii, w odległości od 100 do 500 kilometrów, natomiast jednostki podlegające dowództwu frontów mogą być zrzucone w odległości od 500 do 1000 kilometrów. Ocenia się, że w czasie pokoju jednostki Specnazu Rosji liczą 27 000÷30 000 ludzi.²⁵ W czasie wojny na obszarze nieprzyjaciela oprócz Specnazu Rosjanie przewidują użycie jeszcze innych jednostek: kompanii dalekiego zwiadu, powietrznych brygad szturmowych, dywizji powietrznodesantowych, piechoty morskiej. Jednostki te posiadają podobne zadania jak Specnaz i stosują podobną taktykę²⁶.

Istotnym elementem oddziaływania na nasze terytorium jest ciągła obserwacja przez siły i środki rozpoznawcze Rosji i Białorusi działalności SZRP. Odbywa się ona za pomocą stacjonarnych i ruchomych urządzeń rozpoznawczych. Ruchomymi środkami rozpoznania radioelektronicznego powyższych państw są: satelity rozpoznawcze, samoloty, okręty oraz pododdziały wojsk operacyjnych wyposażone w środki rozpoznania radioelektronicznego. Rozpoznanie satelitarne prowadzą Siły Zbrojne Rosji. Głównym jego celem jest śledzenie ruchów wojsk, wykonywanie dokładnych map terenu oraz rozpoznanie źródeł emisji elektromagnetycznej. Do

²⁵ Suworow W., *Specnaz*, Gdańsk 1995, s. 168.

²⁶ *Tamże*, s. 169.

rozpoznania powietrznego Siły Zbrojne Rosji wykorzystują samoloty i śmigłowce, wykonując loty wzdłuż wschodniej granicy RP i nad Morzem Bałtyckim. Średnio w ciągu doby odbywa się od 1 do 3 lotów rozpoznawczych. Zasięg rozpoznania radioelektronicznego z kierunku wschodniego i północnego przedstawia rys.15.



Rys.15. Zasięg rozpoznania radioelektronicznego z kierunku wschodniego i północnego.

Źródło: Sabak Z., Zagrożenia bezpieczeństwa RP, Materiał studyjny, Warszawa 1999.

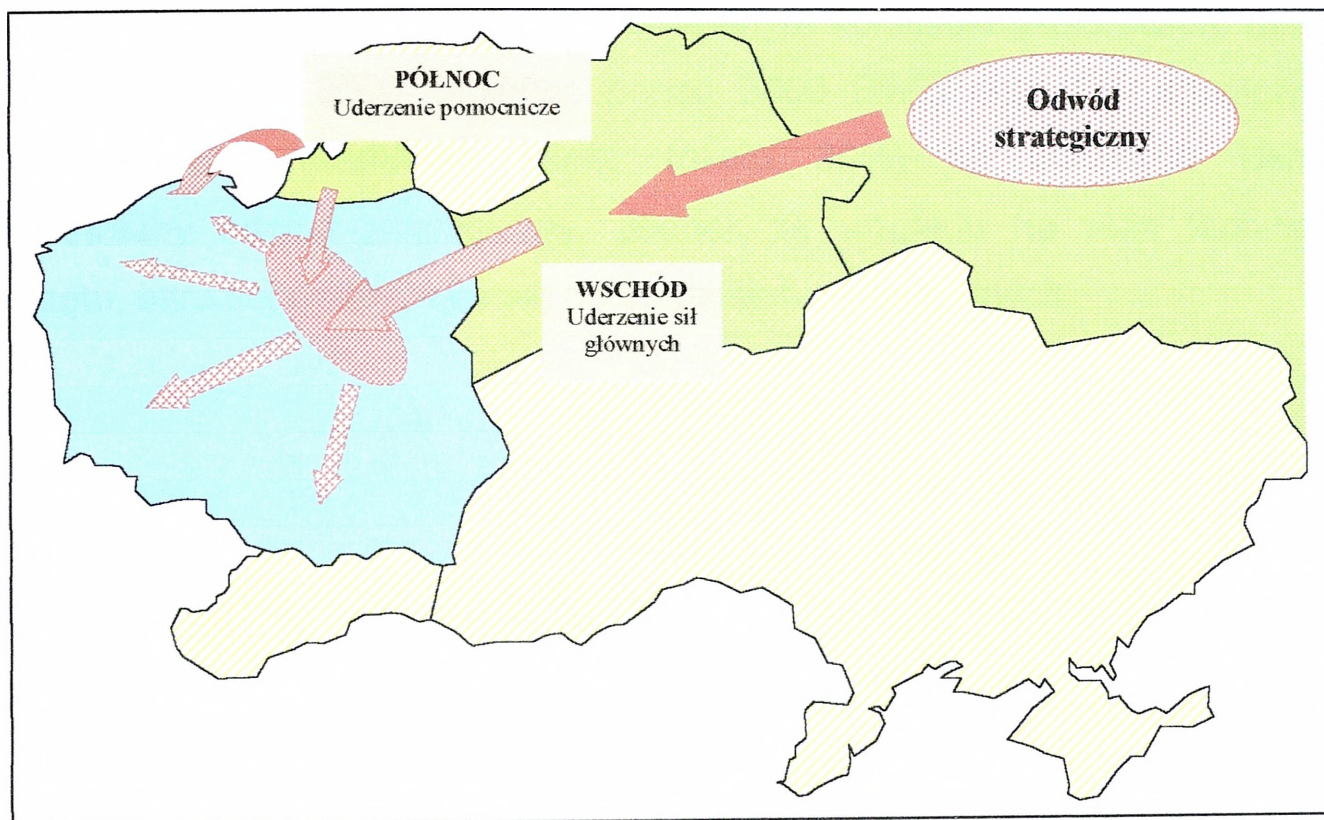
3.3.1. Scenariusz agresji²⁷

Z dotychczasowych rozważań wynika, że oceniając obecne zagrożenia militarne Polski i Sojuszu Północnoatlantyckiego należy stwierdzić, że główne zagrożenie może pochodzić ze strony **Federacji Rosyjskiej**. Uwzględniając geopolityczne i militarne uwarunkowania Rosji i Białorusi oraz zakładany cel polityczny konfliktu, a także możliwości mobilizacyjne, najbardziej prawdopodobnym jest rozwinięcie przez potencjalnego przeciwnika dwóch lądowych zgrupowań uderzeniowych. Główne uderzenie realizować powinno zgrupowanie „Wschód”, natomiast zgrupowanie „Północ” może wykonać uderzenie pomocnicze. Oceniając zagrożenie Polski z kierunku północnego, należy również brać pod uwagę zagrożenie od strony morza, ze strony wojsk desantowych i powietrznodesantowych. Po uchwyceniu przyczółków przeciwnik miałby wówczas możliwość przerzutu tą drogą również innych sił z wojsk lądowych. Należy przy tym sądzić, że ze względu na stosunek sił morskich na Bałtyku, desantów takich należy się raczej spodziewać we wschodniej części linii brzegowej Polski (rys.16).

Łącznie, w omawianym konflikcie, po stronie przeciwnej może wystąpić w siłach lądowych około 500 tysięcy żołnierzy, ponad 4 tys. czołgów, około 7000 BWO i około 500 śmigłowców bojowych. W tej sytuacji w części europejskiej Rosji pozostałoby nie zaangażowane ok. 30% potencjału militarnego. Użycie tych sił i środków w celu potęgowania uderzeń jest mało prawdopodobne w początkowym okresie wojny, ze względu na konieczność utrzymywania równowagi w odniesieniu do innych sąsiadów Rosji.

²⁷ Niniejszy scenariusz powstał na kanwie rozważań zawartych w: Ścibiorek Z., Kaczmarek W., Łokociejewski M., *Koalicyjne i narodowe założenia odpierania agresji*, Warszawa 2000 r., oraz w wyniku badań sądów i opinii ekspertów z kręgu pracowników naukowo-dydaktycznych AON.

Należy jednak zauważyć, że po zmobilizowaniu Wojsk Wewnętrznych i Służby granicznej oraz zapewnieniu sobie neutralności południowych sąsiadów, siły te również mogą być użyte do potęgowania uderzenia.

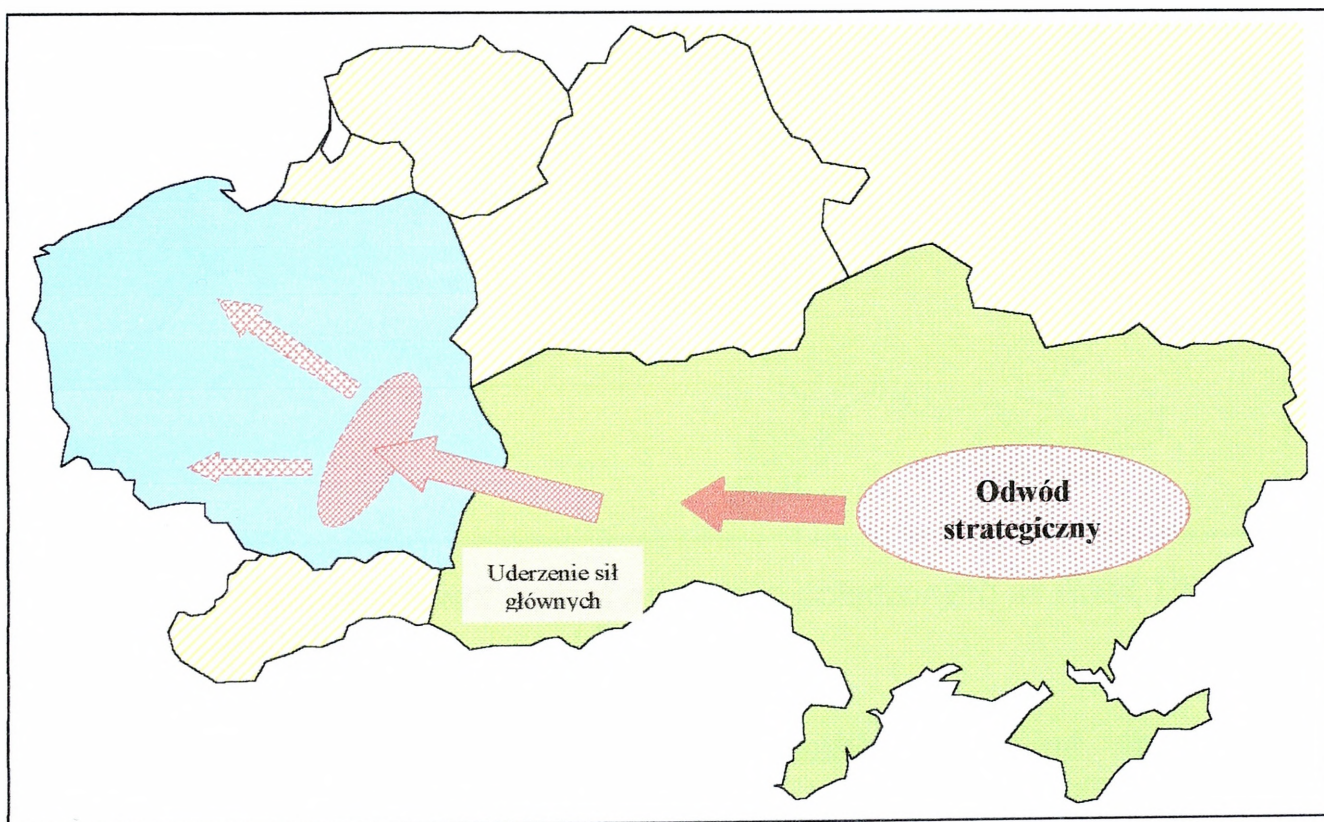


Rys. 16. Możliwy wariant agresji na Polskę połączonych sił Rosji i Białorusi

Należy również brać pod uwagę ogromne dalsze możliwości mobilizacyjne Rosji i możliwość wystawienia kolejnych związków taktycznych w przypadku globalizacji wojny. Znaczny potencjał militarny zlokalizowany za Uralem daje Rosji możliwość rozwinięcia nie tylko wojsk operacyjnych, ale również wojsk podległych innym resortom. Należy także uwzględnić to, że zagrożenie ze strony ogromnego potencjału jądrowego Rosji może powodować obawy sojuszników Polski, do opłacalności natychmiastowego przyjscia jej z pomocą.

Zdecydowanie inaczej wygląda zagrożenie ze strony **Ukrainy**. Wieloletnie ograniczenia budżetu MON Ukrainy doprowadziły do sytuacji, w której obecnie połowę uzbrojenia we wszystkich rodzajach sił zbrojnych stanowi sprzęt przestarzały, nie spełniający wymogów współczesnego pola

walki. Uwzględniając geopolityczne i militarne uwarunkowania Ukrainy oraz zakładany cel polityczny konfliktu, a także możliwości mobilizacyjne, najbardziej prawdopodobnym jest rozwinięcie dwurzutowego, lądowego zgrupowania uderzeniowego z odwodem strategicznym (rys. 17). Łącznie przeciwnik może zaangażować w omawianym konflikcie około ćwierć miliona żołnierzy, prawie 2500 czołgów, ponad 3000 BWO oraz 170 śmigłowców uderzeniowych. Pozostała część (około 30%) sił zbrojnych Ukrainy stanowiłaby odwód strategiczny. Jednak ze względu na stan techniczny sprzętu, bardziej nadawał by się on do działań defensywnych.

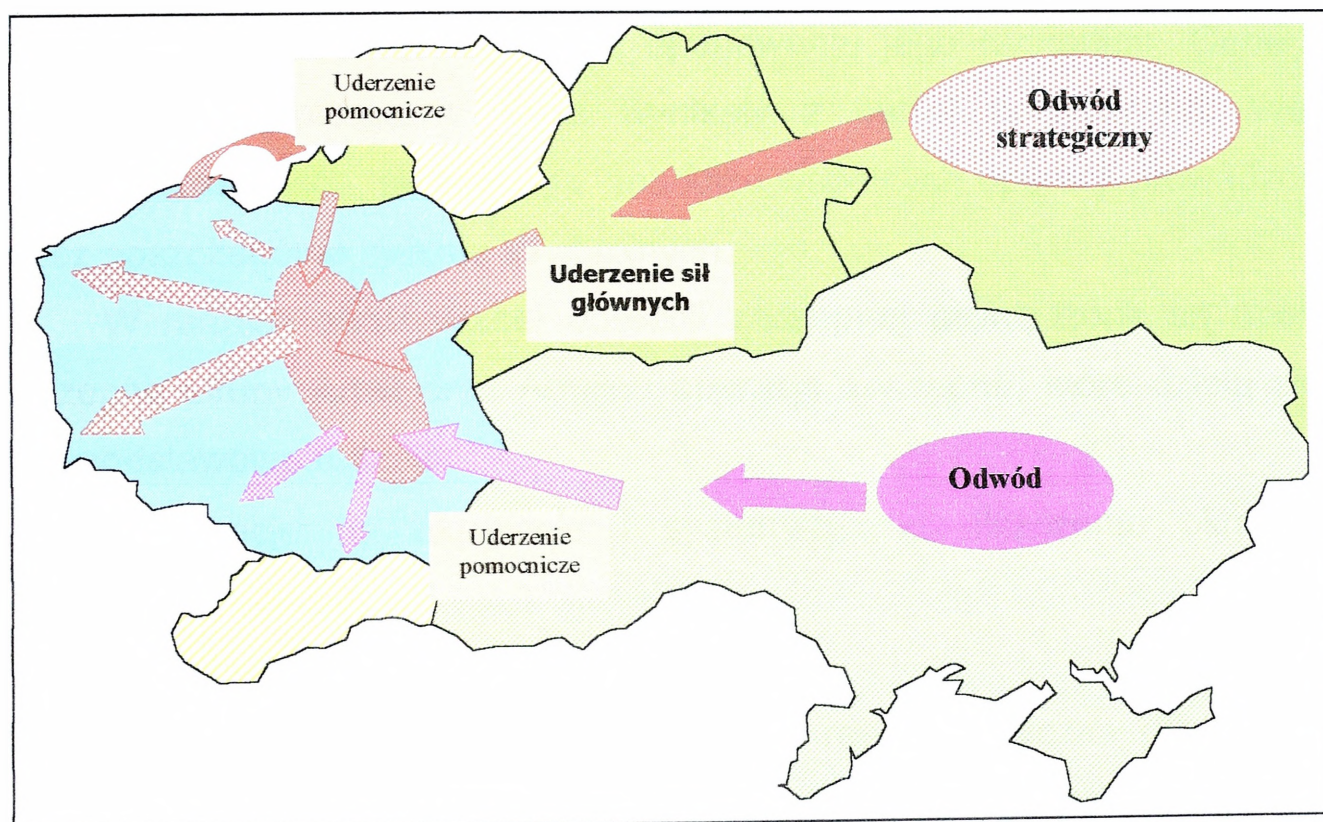


Rys.17. *Możliwy wariant agresji na Polskę ze strony Ukrainy*

W przypadku najgorszego z możliwych dla Polski wariantów wojny, gdyby Ukraina włączyła się do działań przeciwko Polsce wraz z Rosją i Białorusią, potencjalny przeciwnik mógłby dysponować w początkowym

okresie wojny potencjałem, na który składałoby się około 750 tys. żołnierzy, prawie 7 tys. czołgów, około 10 tys. BWO oraz 700 śmigłowców bojowych.

Działania tych sił najprawdopodobniej wspierały by jednostki specjalne, działając na tyłach naszych wojsk, dezorganizując mobilizacyjne i operacyjne rozwinięcie Sił Zbrojnych oraz niszcząc wybrane obiekty.



Rys. 18. Możliwy wariant agresji na Polskę połączonych sił Rosji, Białorusi i Ukrainy

Z punktu widzenia czynionych rozważań niezwykle istotna jest charakterystyka początkowego okresu konfliktu zbrojnego. Trzeba jednak zauważyć, że prognozowanie przyszłych wojen jest niezwykle trudne. Jak pokazały doświadczenia minionych wojen i konfliktów zbrojnych, wszelkiego rodzaju przewidywania rzadko się sprawdzały. Analizując jednak potencjał sił zbrojnych potencjalnego przeciwnika i jego zasady użycia oraz wszelkiego rodzaju ograniczenia wynikające ze specyfiki terenu i pogody, możliwości wojsk własnych oraz sojuszniczych, można wskazać pewne preferencje i ograniczenia w prowadzeniu agresji. Nie można jednak określić dokładnego

jednego scenariusza działań przez okres całej wojny, ze względu na wielowariantowość jego rozwoju.

Według poglądów rosyjskich dominuje przekonanie, że tylko aktywne operacje zaczepne mogą przynieść rozstrzygnięcie w przyszłej wojnie. Operacje obronne mogą jedynie odtworzyć status quo i nie prowadzą do rozstrzygnięć w wojnie. Strategiczna operacja zaczepna jest prowadzona w celu osiągnięcia celów strategicznych. Do takich celów można zaliczyć: zniszczenie sił zbrojnych przeciwnika, obezwładnienie jego potencjału militarnego i ekonomicznego oraz opanowanie jego terytorium. Generalnie jednak cele strategiczne będą wynikały z celów politycznych. Według poglądów rosyjskich, składa się z ona kilku wspólnych operacji prowadzonych przez poszczególne rodzaje sił zbrojnych.

W ramach strategicznej operacji zaczepnej prowadzone są operacje zaczepne Grupy Armii oraz Armijne operacje zaczepne, które dzielą się na dwa podstawowe rodzaje:

- operacje na okrążenie i systematyczne niszczenie okrążonego przeciwnika;
- uderzenia na szerokim froncie.

Operacje na okrążenie stosuje się z reguły wówczas gdy brak jest zdecydowanej przewagi nad przeciwnikiem. Natomiast operacje na szerokim froncie stosuje się wówczas gdy ta przewaga jest korzystna i jest możliwość jednoczesnego uderzenia na kilku kierunkach.

Prawdopodobny scenariusz działań w początkowym okresie wojny będzie zawierał w sobie wszystkie elementy zaczepnej operacji strategicznej. Działania te rozpoczną się niewątpliwie od głębokich uderzeń ogniowych. Udział w nich będą brały wszystkie możliwe środki ogniowe /powietrzne, lądowe i morskie/. Mogą one oddziaływać na terytorium Polski na głębokość, obejmując swym zasięgiem całe terytorium. Teoretycznie czas trwania głębokich uderzeń może wynosić od kilku dni do kilku tygodni. Należy jednak brać pod uwagę uwarunkowania sojusznicze Polski. Prawdopodobnie przeciwnik nie będzie przedłużał tych uderzeń w czasie. Utraciłby wówczas

element zaskoczenia sojuszu północnoatlantyckiego i dał czas na rozwinięcie jego sił i przyjscia z pomocą Polsce. Szczególne obawy przeciwnika dotyczyły by lotnictwa NATO, które ma możliwość jako pierwsze wesprzeć naszą obronę. Dlatego należy przypuszczać, że głębokie uderzenia ogniowe mogą trwać nie więcej niż dwie doby lub też rozpocząć się jednocześnie z operacją lądową.

Ze względu możliwość stosunkowo szybkiego wsparcia naszej obrony przez lotnictwo Sojuszu należy przewidywać, że jedynie pierwsze uderzenia lotnictwa dalekiego zasięgu będą obejmowały teren całej Polski. W miarę osiągania gotowości przez lotnictwo sojuszu, przeciwnik raczej nie będzie wykonywał uderzeń w miejscach, gdzie nie będzie mógł zapewnić swoim samolotom bombowym i szturmowym osłony myśliwskiej. Dlatego też najprawdopodobniej bardzo starannie będzie wybierał cele do pierwszych uderzeń, na większych odległościach. Następne zmasowane uderzenia lotnicze najprawdopodobniej ograniczy do 300 km w głąb terytorium Polski, gdzie będzie miał szansę utrzymania przewagi w powietrzu.

Natomiast ważne obiekty poza tą rubieżą będą głównie atakowane przez rakiety strategiczne i operacyjne. Prawdopodobnie znaczną ilość tych rakiet przeciwnik wydzieli do niszczenia i obezwładniania naszych drugich rzutów oraz wojsk NATO idącym nam z odsieczą.

Podobnie jak z ograniczeniami w zakresie użycia lotnictwa, przeciwnik prawdopodobnie będzie miał również ograniczenia w zakresie oddziaływania na nasze wybrzeże przez okrętowe środki rażenia. Dlatego też należy się liczyć prawdopodobnie z tym, iż głównym obiektem ataku tych środków będą nasze bazy morskie w Gdyni i na Helu oraz miejsca wybrane przez przeciwnika do wykonania desantów. Raczej mało prawdopodobne są uderzenia przeciwnika w zachodniej części naszego wybrzeża, gdzie nie mógł by on zapewnić swoim okrętom wsparcia i osłony z powietrza.

Głównymi obiektami w trakcie głębokich uderzeń /lotniczych i raketowych/ mogą być:

- rejony mobilizacyjnego rozwinięcia i kolumny wojsk;

- bazy lotnicze i morskie;
- systemy dowodzenia i łączności;
- elementy systemu OP;
- bazy i magazyny materiałowo - sprzętowe;
- zakłady przemysłu zbrojeniowego;
- elektrownie;
- rafinerie i stacje paliw.

W zależności od celów jakie postawi sobie potencjalny przeciwnik, mogą być również atakowane inne obiekty użyteczności publicznej, w celu sterroryzowania społeczeństwa i pozbawienia go woli walki. W trakcie ataków lotniczych intensywnie prowadzone będzie zakłócanie elektroniczne w celu obezwaladnienia naszych systemów elektronicznych. Głównie zaś systemu rozpoznania i łączności wojsk OP.

Uderzenia artylerii rakietowej i konwencjonalnej, rakiet taktycznych oraz lotnictwa wojsk lądowych skoncentrowane prawdopodobnie będą na wojska organizujące obronę. Przy czym należy zakładać, że główny wysiłek tych uderzeń będzie skoncentrowany na kierunkach wytypowanych do wykonania głównych uderzeń.

Z chwilą wychodzenia wojsk z rejonów wyjściowych do natarcia, głębokie uderzenia tych środków /bliskiego zasięgu/ przejdą w sposób płynny do ogniowego zabezpieczenia podejścia i rozwinięcia wojsk. W tym czasie atakowane będą głównie siły i środki mogące oddziaływać na podchodzące wojska przeciwnika. Dotyczyć to będzie przede wszystkim artylerii.

Następnym etapem działań bojowych przeciwnika będzie ogniowe przygotowanie ataku. Skoncentrowane ono będzie na pierwszorzutowych pozycjach obronnych oraz na blokowaniu odwodów taktycznych. Uderzenie to będzie wykonywane głównie na kierunkach działania poszczególnych związków operacyjnych i taktycznych.

Analizując dogodne kierunki agresji na terytorium Polski ze wschodu, można stwierdzić, iż najdogodniejszym kierunkiem do działań zaczepnych jest

kierunek Brześć – Warszawa. Posiada on stosunkowo najmniej przeszkód terenowych oraz zapewnia szybkie dotarcie do stolicy i Wisły.

Natomiast dogodnym kierunkiem z północy dla przeciwnika, wydaje się kierunek Kaliningrad – Morąg – Kwidzyń. Zapewnia on szybkie dotarcie do Wisły, a następnie naszego wschodniego wybrzeża, gdzie prawdopodobnie przeciwnik wysadzi desanty powietrzne i morskie. Mało prawdopodobne jest by przeciwnik uderzał na kierunku Mazur, ze względu na dogodne warunki obronne tego terenu. Na tym kierunku możliwe jest jedynie uderzenie pomocnicze w celu blokowania sił znajdujących się w tym rejonie. Wymienione kierunki mają charakter strategiczny, natomiast kierunki działania poszczególnych korpusów i dywizji mogą wynikać z przeprowadzonego rozpoznania obrony.

Biorąc pod uwagę globalny stosunek sił pomiędzy Polską a potencjalnym agresorem, należy się liczyć z tym, iż przeciwnik preferował będzie natarcie na szerokim froncie. Jednak w początkowym okresie wojny szukał będzie słabych miejsc w naszej obronie w celu, wejścia w tak zwaną przestrzeń operacyjną i zwiększenie tempa działań.

Należy się więc liczyć, iż w pierwszym okresie działań lądowych przeciwnik wydzieli ze swoich pierwszorzutowych związków taktycznych znaczną ilość oddziałów wydzielonych, wspartych działaniem desantów śmigłowcowych, do pokonania naszego pasa przesłaniania oraz rozpoznawania naszej obrony i wyszukiwania w niej luk. Prawdopodobnie następnie tam będą kierowane uderzenia, a broniące się siły na innych kierunkach będą oskrzydlane, okrążane i niszczone. Poprzez wytworzone wylomy w naszych pozycjach obronnych, przeciwnik prawdopodobnie będzie się starał wprowadzać silne operacyjne grupy manewrowe /OGM/, w celu zintensyfikowania działań w głębi naszej obrony. Będą one współdziałały z desantami powietrznymi i wspierane będą znacznym wysiłkiem lotnictwa szturmowego i wojsk lądowych.

Oczywiście jest to tylko jeden z możliwych scenariuszy początkowego okresu wojny. Drugim prawdopodobnym scenariuszem działań lądowych, a

może nawet bardziej prawdopodobnym w początkowym okresie wojny, jest uderzenie wojsk przeciwnika w nasze główne siły, wykorzystując swoją ogromną przewagę ludzką i techniczną. W tym wypadku przeciwnik musiałby się liczyć z ogromnymi stratami. Jednak niewątpliwą korzyścią dla niego byłoby stosunkowo szybkie rozstrzygnięcie wojny na swoją korzyść.

Takie działanie przeciwnika mogłoby również pozbawić potencjalnych sojuszników Polski możliwości i chęci do przyjscia jej z pomocą, w przypadku gdy nasze Siły Zbrojne nie będą w stanie stawiać zorganizowanego oporu.

Jak już wspomniano, założone cele strategiczne wojny będą zależały od celów politycznych. Przebieg ewentualnej agresji na Polskę będzie więc w dużej mierze uzależniony od tych celów. Jednak bez względu na to, czy obiektem agresji będzie tylko Polska, czy też w dalszej kolejności inne państwa sojuszu północno – atlantyckiego, potencjalny przeciwnik starał się będzie na terenie Polski szukać korzystnych dla siebie rozstrzygnięć w krótkim czasie. Ze względu na swoje geopolityczne położenie, jeżeli nawet Polska nie będzie głównym obiektem agresji, musi ona przyjąć na siebie pierwsze uderzenie i na jej terytorium będą toczyły się zasadnicze starcia.

Dalszy przebieg wojny będzie zależał od:

- stopnia obezwładnienia naszego systemu obronnego /lądowego, powietrznego i morskigo/ w wyniku głębokich uderzeń ogniowych;
- przebiegu bitwy granicznej w początkowym okresie wojny;
- stopnia obezwładnienia naszych drugich rzutów i odwodów /pozbawienia ich możliwości zaczepnych i obronnych/;
- stopnia zaangażowania się naszych sojuszników w konflikt zbrojny.

W przypadku korzystnych dla siebie rozstrzygnięć w początkowym okresie wojny i pokonania naszych rubieży obronnych, przeciwnik najprawdopodobniej będzie się starał zintensyfikować tempo działań i w strategicznym zadaniu bliższym osiągnąć w krótkim czasie rubież Wisły oraz uchwycić na niej przeprawy. W strategicznym zadaniu dalszym przeciwnik starał się będzie uchwycić rubież Odry.

Oceniając potencjał sił mogących być użytych przeciwko Polsce /ilość armii i korpusów zorganizowanych w Grupy Armii/ należy sądzić, iż przeciwnik może te zadania wykonać pierwszorzutowymi Grupami Armii.

Prowadząc działania zaczepne w głębi naszego kraju, tak w zadaniu bliższym, jak i w zadaniu dalszym, przeciwnik prawdopodobnie będzie stosował operacje na szerokim froncie. Umożliwia mu to korzystny strategicznie stosunek sił. Przy czym działania zaczepne na szerokim froncie należy rozumieć, jako działania prowadzone jednocześnie na bardzo wielu kierunkach. Natomiast operacje na okrążenie będzie stosował prawdopodobnie tylko w stosunku do naszych sił organizujących obronę na wybranych kierunkach lub przechodzących do kontrataków i przeciwuderzeń.

Wprawdzie operacje na szerokim froncie nie zapewniają takiego tempa działań zaczepnych jak koncentracja sił na wybranych kierunkach głównych uderzeń, jednak pozwalają na uniknięcie większych strat w wyniku zmasowanych uderzeń lotniczych i rakietowych na zgrupowane w jednym miejscu /na jednym kierunku/ wojska. A z takim działaniem naszych sojuszników potencjalny przeciwnik musi się liczyć, szczególnie w czasie realizacji strategicznego zadania dalszego. Operacje te pozwalają również, w wyniku rozpoznania walką, na szybsze wykrycie luk w naszym systemie obronnym i wprowadzanie w nie silnych OGM. Należy również dodać, że operacje zaczepne na szerokim froncie w znacznym stopniu utrudniają broniącemu się, prowadzenie obrony manewrowej nielicznymi siłami na wybranych kierunkach.

Realizując zadanie bliższe, przeciwnik prawdopodobnie będzie się starał stworzyć dogodne warunki do wykonania dalszego zadania strategicznego. Dlatego będzie dążył do osiągnięcia jak najszybciej rubieży Wisły, która jest dla nas naturalną rubieżą obrony strategicznej.

Po przełamanie przez przeciwnika obrony pierwszorzutowych korpusów, należy się liczyć z możliwością wysadzenia przez niego silnych desantów operacyjnych na Wiśle. W zależności od reakcji naszych sojuszników i ich stopnia zaangażowania się w konflikt w tym etapie wojny,

przeciwnik prawdopodobnie tylko w tym etapie będzie miał możliwość zorganizowania silniejszych zgrupowań uderzeniowych, które będzie chciał wykorzystać do prowadzenie działań na wybranych kierunkach i do połączenia się z desantami.

Wraz z wysadzeniem desantów powietrznych na Wiśle, należy się liczyć z możliwością wysadzenia desantu morskiego. Desant ten może być połączony z działaniem desantów powietrznych. Jak już wcześniej wspomniano z desantem tym należy się liczyć głównie we wschodniej części wybrzeża polskiego, ze względu na zagrożenie dla tego desantu ze strony sił okrętowych i lotniczych NATO.

Desant taki mógłby być wysadzony w stosunkowo krótkim czasie, przy wykorzystaniu poduszkowców dla uchwycenia przyczółków, a następnie okrętów desantowych. Czas potrzebny na przejście morzem poduszkowców /rozwijających 60 km/godz./ z Obwodu Kaliningradzkiego do odcinka naszego wybrzeża Łeba - Przylądek Rozewie /około 150 km/, wynosi około 2,5 do 3 godzin. Natomiast dla okrętów desantowych /20 węzłów/godz/ czas ten wynosi około 4-5 godzin.

Wysadzenie desantu we wschodniej części polskiego wybrzeża, umożliwiło by przeciwnikowi uderzenie z tego kierunku na tyły wojsk polskich broniących strategicznej rubieży Wisły na południe od Gdańska i umożliwiłoby mu stosunkowo szybkie przejście do wykonywania strategicznego zadania dalszego. Odcięło by również nasze główne bazy morskie w Gdyni i na Helu.

W zależności od rozwoju sytuacji na rubieży strategicznej „Wisła”, przeciwnik może przystąpić do realizacji dalszego zadania strategicznego. W fazie realizacji tego zadania przeciwnik musi się jednak bardziej liczyć z możliwością bardziej zdecydowanych działań Sojuszu. Z przeprowadzonych analiz wynika, iż czas potrzebny przeciwnikowi na wykonanie zadania bliższego, jeżeli nie otrzymamy wcześniej wsparcia lądowego ze strony sojuszu, może wynosić około 3 do 5 dni, w zależności od stanowczości naszej obrony. Daje to możliwość naszym sojusznikom na przebazowanie lotnictwa i przerzut wojsk natychmiastowego reagowania na terytorium Polski. Gdyby tak

się nie stało, wówczas wykonanie zadania dalszego mogłoby zająć potencjalnemu przeciwnikowi kolejne 5 – 7 dni. Można więc przypuszczać, że cała operacja zaczepna potencjalnego przeciwnika na terytorium Polski trwałaby około 8 – 12 dni.

W trakcie realizacji celów zadania dalszego, w interesie przeciwnika będzie jak najszybsze dotarcie do Odry. W przypadku gdy obiektem agresji będzie tylko Polska, da mu to możliwość zorganizowania strategicznej operacji obronnej na tej rubieży przed wojskami NATO, dążącymi do wyzwolenia Polski. Natomiast gdyby cele jego agresji sięgały poza granice naszego kraju, dałoby mu to możliwość osiągnięcia Odry przed zorganizowaniem na niej silnej obrony przez wojska NATO. Szybkie działanie potencjalnego przeciwnika na terytorium Polski, niewątpliwie postawi poszczególne państwa sojuszu przed trudnym dylematem. Z czysto wojskowego punktu widzenia będą one musiały sobie zadać pytania o opłacalności pomocy militarnej Polsce i jednoczesnej możliwości obrony własnego terytorium. Taki dylemat niewątpliwie będą miały Niemcy.

Strategiczna operacja zaczepna przeciwnika w trakcie wykonywania zadania dalszego przebiegać będzie analogicznie jak w zadaniu bliższym. Należy przypuszczać jednak, że przeciwnik w miarę zbliżania się do rubieży Odry, ze względu na wchodzenie w coraz więcej stref rażenia poszczególnych środków ogniowych sojuszu, będzie się starał działać w ugrupowaniu bardziej rozproszonym. Prawdopodobnie skoncentrował będzie swoje siły na wybranych kierunkach jedynie do okrążania naszych wojsk /sojuszu/ i ich niszczenia. Przebieg tej operacji zależał będzie również od ilości rubieży obronnych /opóźniających/, które będziemy w stanie zorganizować. Gdyby cele zaczepnej operacji strategicznej potencjalnego przeciwnika wykraczały poza granice naszego kraju, należy się liczyć z desantami powietrznymi na Odrze.

Przedstawiony scenariusz działań wojennych, zakładał ogólnie korzystny dla przeciwnika rozwój sytuacji. Scenariusz ten jednak w dużej mierze uzależniony będzie od czasu gotowości i możliwości naszych sojuszników do przyścia nam z pomocą. W scenariuszu tym nie zakładano

również celowo użycia przez przeciwnika broni masowego rażenia, a szczególnie broni jądrowej, ponieważ znaczna jego przewaga w broni konwencjonalnej, w zupełności wystarczała mu będzie do osiągnięcia korzystnych dla siebie rozstrzygnięć. Jednak z użyciem tej broni należy się cały czas liczyć, szczególnie w sytuacji gdy rozwój wypadków przyjmie dla przeciwnika niekorzystny obrót.

Prawdopodobnie mniejsze zagrożenie użycia broni jądrowej będzie w pierwszym okresie wojny, gdy przeciwnik będzie miał powodzenie. Jednak w miarę rozwoju sytuacji, gdy już któraś ze stron zdecyduje się na jej użycie, wojny może przybrać charakter wojny jądrowej. Taka decyzja jest niewątpliwie trudna, gdyż jak dotąd nikt nie jest w stanie przewidzieć rozwoju sytuacji w takiej wojnie.

Niewątpliwie przeciwnik będzie rozpatrywał użycie swojej broni jądrowej w następujących sytuacjach:

- państwa NATO posiadające broń jądrową użyją ją jako pierwsze w celu przyścia z pomocą Polsce i rozbicia nią zgrupowań uderzeniowych agresora;
- silna kontrofensywa sojuszników Polski zagrozi rozbiciem głównych zgrupowań uderzeniowych agresora, przy jednoczesnym braku możliwości ich wycofania z terytorium Polski;
- powodzenie kontrofensywy SZ NATO zagrozi terytorium Rosji i jej sojuszników.

Analizując hipotetyczny przebieg agresji na nasz kraj należy zaznaczyć, że jednym z symptomów narastania sytuacji kryzysowej będzie szereg przedsięwzięć o charakterze militarnym. Mogą one obejmować:

- strategiczne rozwinięcie sił zbrojnych;
- prowadzenie intensywnego rozpoznania (w tym agenturalnego i kosmicznego) naszego państwa i sojuszników;;
- planowanie operacji strategicznej;
- maskowanie strategiczne;

- tworzenie zgrupowań uderzeniowych;
- prowadzenie szeroko rozumianej dezinformacji mającej na celu wprowadzenie przeciwnika w błąd co do zamiaru własnych działań;
- rozwijanie systemów łączności oraz zabezpieczenia inżynieryjnego, nawigacyjnego, topogeodezyjnego, meteorologicznego, itp.

Zakończenie strategicznego rozwinięcia SZ jest równoznaczne z pełnym osiągnięciem gotowości wojsk do działań na TDW, tak na terenie Rosji, jak i na terytorium jej sojuszników. W jego ramach następuje operacyjne rozwinięcie wojsk, które polega ono na stworzeniu zgrupowań wojsk do przeprowadzenia pierwszej operacji zaczepnej.

Należy jednak zaznaczyć, że skład rozwiniętych sił zbrojnych jest określany w stosunku do zadań zdefiniowanych w zakładanym celu działania, przewidywanego stosunku sił przeciwnych stron oraz aktualnej sytuacji gospodarczej kraju. Natomiast tworzenie zgrupowań uderzeniowych na poszczególnych TDW zależy od ich znaczenia w realizacji postawionych celów, zamiarów operacji oraz wielkości sił i środków przeciwnika na danym kierunku operacyjnym /strategicznym/.

3.4. Zagrożenia niemilitarne

W przyjętej przez Rząd RP "Strategii bezpieczeństwa" wymienia się wiele wyzwań i zagrożeń, na które narażone jest nasze państwo na przełomie stuleci. W grupie zagrożeń niemilitarnych eksponuje się zagrożenia ekonomiczne, niebezpieczeństwa związane z nowymi podziałami politycznymi w Europie, niekontrolowane migracje transgraniczne oraz terroryzm i przestępczość zorganizowaną. W tym miejscu uprawniona jest konstatacja, z której wynika, że zapobieganie tym zjawiskom oraz reagowania w przypadku ich powstania nie będzie domeną wojsk obrony terytorialnej. Powyższe zjawiska pozostaną domeną dyplomacji, różnorodnych instytucji i agend rządowych oraz wysoce wyspecjalizowanych służb (Urząd Ochrony Państwa, Policja, Straż Graniczna, itp.).

Należy jednak zauważyć, że istnieje cała grupa zagrożeń niemilitarnych, w których niejednokrotnie zaistnieją potrzeby użycia jednostek wojsk obrony terytorialnej, a szczególnie w fazie zwalczania ich skutków. W takim kontekście należy postrzegać całą grupę zagrożeń środowiska naturalnego. Ocenia się bowiem, że we współczesnym świecie rośnie znaczenie i wartość środowiska naturalnego. Działania na rzecz ochrony i poprawy jakości środowiska naturalnego muszą być traktowane jako dotyczące żywotnych kwestii bytu narodowego. Klęski żywiołowe, a także katastrofy wywołane działalnością człowieka, mogą stanowić poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Szczególną troskę budzi kwestia bezpieczeństwa energetyki jądrowej w Europie, w tym zwłaszcza w naszym najbliższym sąsiedztwie. Doświadczenia płynące m.in. z katastrofy w Czernobylu skłaniają nas do traktowania tych kwestii z najwyższą uwagą, jako mogących zagrozić życiu i zdrowiu społeczeństw. System obronności państwa powinien uwzględniać zagrożenia tego typu. Wymaga to zwiększenia efektywności służb reagowania kryzysowego i ochrony ludności, tak poprzez rozbudowę

odpowiednich struktur i mechanizmów, jak i wprowadzenie odpowiednich uregulowań prawnych²⁸.

Problem nadzwyczajnych zagrożeń środowiska stał się poważnym zagadnieniem od niedawna. Jest on ściśle związany z rozwojem możliwości człowieka w zakresie korzystania z zasobów naturalnych, zdolności przetwarzania na szeroką skalę tych zasobów, wykorzystaniem zdobyczy nauki w szczególności chemii i fizyki. Nadzwyczajne zagrożenia środowiska są tylko jednym z typów współczesnych zagrożeń ekologicznych. Obecne tempo, rozmiar i złożoność niszczenia środowiska przyrodniczego nie ma odpowiednika w przeszłości. We wcześniejszych okresach chodziło o pojedyncze, lokalne ograniczone przypadki szkód, które było łatwo rekompensować, obecnie są to szkody o ogromnym zasięgu i o złożonych powiązaniach, również jeśli chodzi o przesunięcie w czasie. Wobec różnorodnych interakcji środowiskowych ekologiczne problemy lokalne mogą przybierać charakter globalny. Do najpoważniejszych zagrożeń globalnych należy zaliczyć takie zjawiska jak: efekt cieplarniany i możliwe zmiany klimatyczne, niszczenie warstwy ozonu, zmniejszenie się powierzchni lasów i rozszerzenie się obszarów pustynnych, zmniejszanie się liczby gatunków roślin i zwierząt, skażenie wody, ziemi i powietrza, wzrost ilości niebezpiecznych opadów przemysłowych i problem transgranicznego ich przemieszczania.

Należy jednak zauważyć, że współczesne wypadki nadzwyczajnych zagrożeń środowiska związane są na ogół ze skutkami awarii w obiektach jądrowych, awarii i katastrof w obiektach przemysłowych, cystern kolejowych, autocystern, rozszczelnień rurociągów przemysłowych, niekontrolowanych erupcji ropy naftowej i gazu, katastrof morskich tankowców i chemikaliowców. Nadzwyczajne zagrożenia środowiska powstają w zasadzie nieoczekiwanie, ich przebieg jest gwałtowny i żywiołowy o dużej intensywności przemian jednostkowych, wywołuje różnego rodzaju reakcje fizykochemiczne

²⁸ *Strategia bezpieczeństwa RP, op.cit.*

zagrożające zdrowiu i życiu ludzi oraz środowisku. Zdarzenia te charakteryzują się własnymi specyficznymi cechami:

- niepewnością zdarzeń powodujących skażenie środowiska;
- wielością przyczyn;
- różnorodnością bezpośrednich skutków;
- indywidualnym, niepowtarzalnym przebiegiem²⁹.

Występujące awarie, katastrofy urządzeń technicznych lub skutki klęsk żywiołowych, które powodują zniszczenie zbiorników i instalacji z materiałami niebezpiecznymi powodują coraz częściej poważne straty gospodarcze w zakresie przekraczającym często granice państw.

Wśród występujących zdarzeń powodujących nadzwyczajne zagrożenie środowiska można wyróżnić kilka, niezwykle istotnych z punktu widzenia czynionych rozważań. Zaliczyć do nich można przede wszystkim skażenia obszarowe substancjami radioaktywnymi w wyniku awarii w obiektach jądrowych znajdujących się na terenie kraju (bądź poza jego granicami), w wyniku której następuje uwolnienie się do otoczenia w sposób niekontrolowany, znacznych ilości substancji promieniotwórczych. Kolejną grupę stanowić mogą skażenia materiałami niebezpiecznymi, powstałe w wyniku awarii i katastrof. W ich efekcie mogą powstać rozległe skażenia powietrza, wód powierzchniowych i podziemnych oraz powierzchni ziemi. Jako kolejne zagrożenie można wymienić pożary i powodzie na rozległych obszarach, powodujące zniszczenia środowiska, skażenia chemiczne i biologiczne oraz powstanie sytuacji epidemiologicznej. Nie można też pominąć innych zagrożeń, powstających w wyniku klęsk żywiołowych: huraganów, powodzi i suszy. Wagę problemu podkreśla to, że w ubiegłych latach zanotowano wiele poważnych katastrof mających w skutkach znamiona klęsk ekologicznych, przekraczających nawet granice państw. Zaliczyć do nich można awarię reaktora w Czernobylskiej Elektrowni Atomowej, katastrofę w

²⁹ Ludwiczak J., Wilczkowiak S., *Nadzwyczajne zagrożenia środowiska. Zadania administracji rządowej i samorządowej w zakresie profilaktyki ratownictwa i likwidacji ich skutków*, Warszawa 1999.

Zakładach Chemicznych w Bhopal (Indie), skażenie substancjami toksycznymi rzeki Ren oraz skażenie Odry mazutem i olejem opałowym.

Zagrożenia występujące na obszarze kraju, ze względu na ich charakter i przyczyny, dzieli się zwykle na kilka grup. Do pierwszej grupy zalicza się przemysłowe źródła nadzwyczajnych zagrożeń środowiska. Ze względu na możliwy zasięg dzieli się je na:

- **wielkie zagrożenia** – występujące w jednostkach gospodarczych posiadające gazowe, ciekłe i stałe materiały niebezpieczne w ilościach przekraczających wielkości progowe. Jako kryterium występowania „wielkiego zagrożenia” przyjęto ilości nagromadzonych substancji;
- **zagrożenia lokalne** – występujące w jednostkach gospodarczych obracających materiałami niebezpiecznymi w ilościach podprogowych lub składające materiały niebezpieczne mogące w wyniku awarii stworzyć lokalne stany zagrożenia.

Z kolei ze względu na rodzaj substancji stanowiącej zagrożenie dzieli się je na zagrożenia:

- **gazowe** - *możliwość powstania toksycznej chmury gazowej z zanieczyszczeniem powietrza niosącej zagrożenie życia, zdrowia ludzi i zwierząt. Szkodliwe oddziaływanie na dużych obszarach może się rozpocząć w czasie kilku minut;*
- **chemikaliami ciekłymi** - *możliwość skażenia odbiornika wód powierzchniowych wymagające podjęcia neutralizacji lub rozcieńczenia poniżej granic szkodliwych, ewentualnej ochrony zasobów i ujęć wody pitnej. Niesie ze sobą zniszczenie w wodach powierzchniowych życia biologicznego. Czasokres oddziaływania nie przekracza kilku dni;*
- **chemikaliami stałymi** - *w przypadku powstania w wyniku pożaru toksycznej chmury gazowej konsekwencje będą zbliżone do zagrożeń gazowych. W przypadku splukania z wodami gaśniczymi powstaje samoczynnie duże rozcieńczenie zmniejszające potencjalne skutki.*

- **substancjami ropopochodnymi** - *możliwość skażenia gruntu na obszarze kilkuset metrów kwadratowych, wód podziemnych na kierunku rozptywu lub wód powierzchniowych, wymagające podejmowania długotrwałych akcji ratowniczych usuwania zanieczyszczeń z powierzchni gruntu, wód powierzchniowych i wód podziemnych. W razie konieczności także podjęcie ochrony zasobów i ujęć wody pitnej, oraz terenów rekreacyjnych. Oddziaływanie uciążliwe może trwać nawet kilkanaście lat i wymagać przez cały okres akcji technicznej usuwania zanieczyszczeń.*

Kolejna grupa zagrożeń wynika z transportu (kolejowego, drogowego i rurociągowego) materiałów niebezpiecznych. W tym miejscu należy zauważyć, że ładunki szczególnie niebezpieczne przewożone są głównie w wagonach cysternach. Na torach RP porusza się ok. 24 tys. cystern polskich i 6 tys. cystern zagranicznych, realizujących ok. 350 tys. przewozów. Roczny obrót substancjami niebezpiecznymi wynosi ok. 14 mln ton w tym udział 15 substancji szczególnie niebezpiecznych (śledzonych) wynosi ok. 700 tys. ton (14 tys. przewozów). Przewozy kolejowe ładunków niebezpiecznych szacuje się na ok. 8 % przewozów towarowych ogółem. Jest szczególne zagrożenie bowiem rocznie rejestruje się kilkadziesiąt awarii polegających na uszkodzeniach eksploatacyjnych oprzyrządowania cystern. Codziennie rejestrowane są tego typu awarie wywołujące zagrożenia lokalne, często jednak o znacznym potencjalnym zasięgu³⁰.

W wyniku katastrof kolejowych mogą powstać różnorodne zagrożenia. Istnieje np. możliwość powstania toksycznej chmury gazowej z zanieczyszczeniem powietrza niosącym zagrożenie zdrowia, życia ludzi i zwierząt. Szkodliwe oddziaływanie na dużych obszarach może się rozpocząć w czasie kilku minut i zazwyczaj ustępuje po kilku godzinach. W przypadku substancji ciekłych istnieje możliwość skażenia lub wód powierzchniowych,

³⁰ Tamże, s.

wymagające podejmowania długotrwałej akcji technicznej usuwania zanieczyszczeń i ewentualnej ochrony zasobów i ujęć wody pitnej.

Podobne zagrożenia występują w przypadku transportu drogowego (samochodowego). Realizowany jest w zwykłe w dwóch wariantach:

- na trasach długich dla zamówień jednorazowych, mniejszych od pojemności kolejowych (max do 40 ton);
- na trasach krótkich w obrocie hurtowym i jednostkowym do poszczególnych odbiorców.

Transport materiałów niebezpiecznych prowadzony jest w z reguły w opakowaniach jednostkowych (butle, małe zbiorniki, beczki, balony, itp.) na samochodach dostawczych i ciężarowych (max do kilkunastu ton) oraz w opakowaniach masowych – autocysternach o średniej pojemności ok. 30 ton. W Polsce zarejestrowanych jest ok. 6000 autocystern do przewozu płynnych materiałów niebezpiecznych, które szacunkowo rzecz ujmując realizują około 1 mln kursów.

Z punktu widzenia czynionych rozważań istotne jest to, że rocznie rejestruje się kilkadziesiąt przypadków wypadków drogowych, w ponad 80 % dotyczących transportu autocysternowego paliw. Najgroźniejsze w skutkach są awarie, gdy medium dostaje się do rzek stanowiących ujęcia wody pitnej np. wypadek drogowy pod Przemyślem z wyciekami około 20 ton ON i kilkudniowym skażeniem Sanu, powodującym wyłączenie na ten okres ujęcia wody dla miasta Przemyśla (1991 r.).

Ocenia się, że w przypadku dużych katastrof (max do 80 ton) konsekwencje są zbliżone do katastrof kolejowych z tym, że w przypadku skażenia gruntu, obszar zanieczyszczony obejmuje powierzchnię do ok. 100 m². Natomiast w przypadku drobnych awarii (max do ok. 1 tony) konsekwencje objawiają się głównie wyciekami substancji ciekłych na drogi utwardzone, w niewielkim zakresie pobocze jezdni, lub do kanalizacji. W większości przypadków wymagają akcji technicznych polegających na zmyciu, oczyszczeniu powierzchni dróg i uszczelnieniu ładunku. W przypadku substancji gazowych wymagają bądź uszczelnienia pojazdu i

odtransportowania pod nadzorem, bądź przy braku takiej możliwości kontrolowanego przepompowania, lub opróżnienia do atmosfery.

Specyficzne sytuacje występują w przypadku transportu rurociągowego. W ciągu roku w ten sposób transportowane jest około 50 mln. Ton ropy i produktów ropopochodnych. W związku z rozbudową terminalu w Gdańsku należy się liczyć ze wzrostem transportu o ok. 10,0 mln ton. W przypadku rozbudowy przemysłu rafineryjnego, należy się liczyć z powstaniem nowych tras rurociągu, szczególnie na kierunku Płock – Śląsk o obciążeniu rzędu od 3 do 5 mln ton/rok. Na przejściach przez duże rzeki hipotetycznie mogą powstać awarie osiągające ok. 3-5 tys. ton wyciekłego produktu. Dotyczy to głównie rzek: Narew, Bug, Wisła, Warta, Odra, w rejonach Warszawy, Płocka, Gniewu, Poznania, Gorzowa, Krajnika. W ostatnich 5 latach zarejestrowane było kilkanaście awarii, głównie powodowanych działaniem osób trzecich (przewiercenia) lub korozją rurociągu. Średnia wielkość wycieku wynosiła ok. 10 ton. Do największego zdarzenia zaliczyć należy: awarię rurociągu produktowego oleju napędowego koło Gąbina (płockie) z wyciekami ok. 600 m³ produktu na grunt. (1988 r.).

Innym rodzajem zagrożeń są te, które są wynikiem klęsk żywiołowych. W tej grupie, z punktu widzenia czynionych rozważań najbardziej charakterystyczne są powodzie. Występujące w Polsce stany powodziowe należy, ze względu na charakterystykę, dzielić na dwie grupy:

- *krótkotrwałe - wody potoków górskich mogą spowodować kilkugodzinne zalania terenów przybrzeżnych. Charakteryzują się gwałtownym przyborem oraz znaczną siłą niszczącą fali w stosunku do zabudowy na zaatakowanym obszarze;*
- *długotrwałe - charakteryzujące się występowaniem z brzegów rzek na terenach nizinnych, z podtopieniem przyległych obszarów. Równocześnie występują blokady odpływów kanalizacji, występowanie wody ze studzienek, a także cofanie się i występowanie wód na bezpośrednich dopływach.*

Warto w tym miejscu zauważyć, że wymienione zagrożenia występują w czasie pokoju, bez jakiegokolwiek zamierzonego oddziaływania ze strony potencjalnego przeciwnika. Należy zdawać sobie sprawę z tego, że ich zakres i zasięg zdecydowanie wzrośnie w czasie kryzysu i wojny. Do wymienionych zagrożeń dojdą kolejne, stanowiące efekt zamierzonej działalności potencjalnego przeciwnika (działania terrorystyczne, dywersyjne, itp.) oraz stanowiące efekt przypadkowych niekiedy uderzeń na różne obiekty. Zatem problem neutralizacji wspomnianych zagrożeń w czasie wojny niewątpliwie stanie się jeszcze bardziej złożony. Otwarte pozostaje pytanie o to, jakie siły, w jakim zakresie i wymiarze będą zdolne podjąć skuteczne przeciwdziałanie?

Konstatacje końcowe

Ewentualna agresja militarna na Polskę, związana będzie niewątpliwie z celami politycznymi jakie sobie założy potencjalny agresor. Trudno jednak sobie wyobrazić w aktualnej sytuacji polityczno - militarnej Polski, by potencjalny agresor nie uwzględniał jej obecności w NATO, a co za tym idzie rozprzestrzenienia się konfliktu przynajmniej na całą Europę. Dlatego też ewentualna agresja na Polskę będzie raczej działaniem pośrednim w osiąganiu zakładanych celów o szerszym, globalnym znaczeniu. Takie cele polityczne w aktualnej sytuacji w Europie, ze względu na posiadany potencjał militarny, może sobie wyznaczyć jedynie Rosja, wsparta przez kraje sojusznicze.

Agresja wymierzona jedynie przeciwko Polsce będzie mogła nastąpić tylko w przypadku, gdy potencjalny agresor będzie zakładał, że Polska na skutek błędnie prowadzonej polityki wewnętrznej i międzynarodowej została izolowana w Europie i Świecie, a rządy i społeczeństwa państw sojuszniczych nie będą miały woli przyjscia jej z pomocą. Ponadto, słabość militarna Polski pozwoli na jej szybkie pokonanie i państwa sojusznicze uznają nieopłacalność przyjscia jej z pomocą. Agresja będzie również możliwa wtedy, gdy NATO, na skutek niekontrolowanego rozbrajania się poszczególnych państw, utraci możliwości obronne lub wtedy, gdy państwa Sojuszu zastraszone użyciem strategicznej broni masowego rażenia nie będą ryzykowały swoich interesów poprzez globalizację wojny.

W przygotowaniach do ewentualnej agresji potencjalny przeciwnik będzie wykonywał szereg przedsięwzięć politycznych i wojskowych. Będą one jednak ze sobą ściśle powiązane i będą zależały od celów, jakie będzie zakładał. Sądzić należy, że w zakresie przedsięwzięć politycznych dążył będzie do poszukiwania sojuszników oraz zapewnienia neutralności jak największej liczby państw. W tym celu podejmowane mogą być na szeroką skalę działania dyplomatyczne, natomiast w stosunku do państw stawiających

opór - różnego rodzaju naciski i zastraszania. Np. dla Rosji istotnym będzie pozyskanie sojuszników w Azji, dla zapewnienia bezpieczeństwa jej azjatyckiej części. Naturalnym niejako sojusznikiem dla Rosji w tym rejonie są Chiny, którym również nie odpowiada aktualny porządek światowy. Istotnym będzie również wzbudzenie nastrojów patriotycznych wśród własnego społeczeństwa.

W stosunku do państw europejskich stosowana będzie niezwykle aktywna propaganda, mająca na celu pozbawienie ich rządów i społeczeństw woli udziału w wojnie, głównie poprzez rozbudzanie w nich nastrojów pacyfistycznych. Natomiast w stosunku do państw mających podlegać planowanej agresji będą stosowane różnego rodzaju prowokacje, mające je dyskredytować na arenie międzynarodowej. Mogą to być wszelkiego rodzaju prowokacje graniczne, terrorystyczne lub polityczne, wymuszające różnego rodzaju przeciwdziałania, stawiające te kraje w złym świetle.

Wspomniane działania polityczne będą miały na celu uzasadnienie przygotowań militarnych. W tym miejscu należy podkreślić, że mobilizacyjne i operacyjne rozwinięcie sił zbrojnych jest trudne do ukrycia, ze względu na dobrze rozwinięte systemy rozpoznania i kontroli zbrojeń. Natomiast w przypadku, gdyby potencjalny przeciwnik starał się uderzyć z zaskoczenia, będzie mógł użyć jedynie sił już rozwiniętych. To także jest trudne do ukrycia, ze względu na czas potrzebny na przerzut tych sił do rejonów wyjściowych do operacji zaczepnych. Trudno jest więc mówić współcześnie o możliwości pełnego zaskoczenia.

Zaskoczeniem może być natomiast szybkość jaką osiągnie potencjalny agresor w zmobilizowaniu swoich wojsk i ich strategicznym rozwinięciu oraz przegrupowaniu na kierunki planowanych uderzeń. Jeżeli uda mu się część tych przedsięwzięć wykonać w sposób skryty, wówczas mimo braku pełnego zaskoczenia może uderzyć na nie w pełni jeszcze rozwinięte siły zbrojne państwa podlegającego agresji. Dotyczy to zwłaszcza państw, w których większość sił jest mobilizowanych i wymagających przeszkolenia przed przystąpieniem do działań. Dlatego też w przewidywanym przebiegu hipotetycznej wojny duże znaczenie będzie miała sprawność mobilizacyjna.

Należy zaznaczyć, że jest to jeden z istotnych atrybutów wojsk obrony terytorialnej. Ich terytorialny system mobilizacji i uzupełnień, związany integralnie z rejonem (obszarem) przyszłych działań jest w tej sytuacji znaczącym atutem, przemawiającym za ich tworzeniem oraz doskonaleniem struktur organizacyjnych, wyszkolenia i taktyki działania.

Z prowadzonych dociekań, dotyczących oceny zagrożenia militarnego Polski i Sojuszu Północnoatlantyckiego dość jednoznacznie wynika, że główne zagrożenie stanowi Federacja Rosyjska. Tym bardziej, że do chwili obecnej postrzega ona NATO, a przede wszystkim Stany Zjednoczone jako głównego przeciwnika. Powyższą tezę w pełni potwierdzają różnego rodzaju fakty, które odnotowuje się nawet podczas prowadzenia wielonarodowych operacji wsparcia pokoju³¹ lub akcji ratowniczych³².

Natomiast wielkość i stan sił zbrojnych pozostałych państw „ściany wschodniej” raczej nie wskazują na możliwość ryzykowania przez nie konfliktu z sojuszem, bez współdziałania z Rosją. Aktualna sytuacja jaka się w nich wytworzyła, wskazuje nawet na konieczność rozpatrywania działań Rosji w sojuszu z Białorusią, zwłaszcza od chwili utworzenia Związku Białorusi i Rosji (ZBiR) oraz tzw. "Zachodniej Strefy Bezpieczeństwa".

Mało prawdopodobny wydaje się obecnie udział Ukrainy i jej Sił Zbrojnych w takim sojuszu. Jednak ze względu na silne uzależnienie gospodarcze od Rosji, Ukraina może być zmuszona w większym lub mniejszym stopniu do wspierania jej działań. Nie można również wykluczyć, że przypadku niekorzystnej dla Ukrainy sytuacji politycznej i militarnej w Europie, jej całkowitego opowiedzenia się po stronie Rosji. Wynika to głównie z faktu, iż prozachodnią politykę na Ukrainie prowadzą przede wszystkim elity polityczne, będące aktualnie u władzy. Natomiast zainteresowanie ludności tym kierunkiem polityki i jego akceptacja nie zawsze są powszechne.

Analiza dotychczasowych uwarunkowań politycznych i militarnych na arenie międzynarodowej, sugeruje dla Polski małe prawdopodobieństwo

³¹ Sposób zajęcia przez rosyjskich spadochroniarzy lotniska w Prisztinie (Kosowo).

³² Oficjalne komentarze strony rosyjskiej, związane z określaniem przyczyn zatonięcia rosyjskiej łodzi podwodnej o napędzie atomowym.

zagrożenia militarne ze strony Ukrainy. Z uwagi jednak na brak ugruntowania się sceny politycznej, która w pełni gwarantowałaby stabilność i przestrzeganie zasad demokracji w tym kraju, należy uwzględnić potencjalne zagrożenie bezpieczeństwa naszego kraju, głównie w postaci roszczeń terytorialnych, będących skutkiem rozbudzonych ambicji nacjonalistycznych.

Podobnie przedstawia się sytuacja w przypadku Białorusi. Tutaj również nie należy spodziewać się zagrożenia, bez wsparcia jej działań ze strony Rosji. Przy czym należy zaznaczyć, że w grę wchodzi zagrożenie na większą skalę. Natomiast nie można wykluczyć powstawania określonych zjawisk i sytuacji kryzysowych, do incydentów granicznych włącznie. Dlatego nie należy wykluczyć możliwości wystąpienia zagrożenia bezpieczeństwa Polski, które może mieć przyjąć np. formę roszczeń terytorialnych ze strony Białorusi w stosunku do określonych rejonów. Tym bardziej, że poczynania obecnych władz Białorusi, którą można postrzegać jako państwo totalitarne, są trudne do przewidzenia.

Natomiast ze strony Słowacji i Litwy, krajów które pretendują do NATO, nie należy spodziewać się agresji. W ewentualnym konflikcie kraje te raczej będą starały się zachować neutralność. Można je nawet zaliczyć do grona potencjalnych sojuszników. Jednak do czasu pełnego ich członkostwa w Sojuszu, zawsze istnieje możliwość zachowań tych państw w sposób nie neutralny. Historia zna wiele przypadków wykorzystywania trudnej militarnej sytuacji sąsiadów do aneksji części jego terytorium, nawet bez sojuszu z głównym agresorem. Jednym z warunków neutralizacji zjawisk tego typu jest posiadanie realnych sił, zdolnych do przeciwdziałania ewentualnym próbom wtargnięcia obcych sił na nasze terytorium. Taką siłą, w kontekście prowadzonych rozważań, mogą być wojska OT, szczególnie w sytuacji zaangażowania wojsk operacyjnych na obszarze (kierunku) głównych uderzeń agresora.

Ponadto należy się liczyć z możliwością pogwałcenia terytorialnej suwerenności państw neutralnych. Taka sytuacja może dotyczyć przede wszystkim państw bałtyckich, a szczególnie Litwy, ze względu na jej

geopolityczne położenie. Można zakładać z dużym stopniem prawdopodobieństwa, iż ewentualna agresja ze strony Rosji i Białorusi na Polskę będzie poprzedzona lub połączona z aneksją Litwy, której terytorium oddziela Rosję od Obwodu Kaliningradzkiego.

Oceniając zagrożenia militarne należy również brać pod uwagę doświadczenia rosyjskiej armii w prowadzeniu działań bojowych. Wojna w Afganistanie oraz udział w konfliktach na terenie byłych Republik Radzieckich, w których armia rosyjska permanentnie bierze udział w latach dziewięćdziesiątych, pozwoliły dowódcom i żołnierzom na zdobycie określonych doświadczeń. Analizując działania armii rosyjskiej w poszczególnych konfliktach można zaobserwować duże zmiany w sposobie prowadzenia działań bojowych. Np. ostatni konflikt w Czeczenii pokazał, że poszczególne operacje były prowadzone w sposób metodyczny, co może świadczyć o ich dobrym planowaniu. Unikano przy tym większych strat w ludziach.

Generując prognozę hipotetycznych zagrożeń o charakterze militarnym należy dokonano wnikliwej oceny potencjału militarnego państw, które takie zagrożenie mogą stanowić. W tabeli 1 zobrazowano liczbę podstawowych środków walki Polski i wybranych państw, mogących w bliższej lub dalszej przyszłości stanowić zagrożenie. Nie uwzględniono w niej środków typowych dla sił morskich, wychodząc z założenia, że działania na Morzu Bałtyckim będą miały charakter pomocniczy, nie decydujący o losach ewentualnej wojny. Dane umieszczone w tabeli odnoszą się do lat 97/98, jednak można zakładać, że nie powinno to mieć wpływu na prowadzone oceny i formułowane wnioski. Tym bardziej, że przedstawione liczby nie przekraczają w zasadzie limitu środków walki, wynikających z ustaleń traktatu CFE. Jedynie w przypadku Rosji liczba posiadanych przez nią czołgów (limit 7.600 - stan faktyczny 26.500) i artylerii o kalibrze powyżej 100 mm (limit 7.065 - stan faktyczny 28.700) przekracza znacznie przyznane limity.

Tab. 1. Liczba podstawowych środków walki Polski i wybranych państw sąsiednich
Źródło: *The Military Balance* 1997/1998.

Państwo	Polska	Rosja	Białoruś	Ukraina
Czołgi	1.729	26.500	1.778	4.063
BWP	1.045	10.570	1.956	3.080
Artyleria	1.580	28.700	1.519	3.764
Samoloty	356	3.495	230	1.181
Śmigłowce	58	1.050	74	294

Natomiast w tabeli 2 przedstawiono wyniki porównania liczby wspomnianych środków walki posiadanych przez Wojsko Polskie z tymi, które mogą posiadać potencjalni agresorzy. Porównania dokonano przez pryzmat możliwych wariantów agresji (samodzielnie lub koalicyjnie), przytoczonych wcześniej. Dodatkowo dokonano porównania liczby naszych środków walki z tymi, które utrzymuje Rosja w Obwodzie Kaliningradzkim.

Tab. 2. Porównanie liczby podstawowych środków walki Polski
i wybranych państw sąsiednich
Źródło: *Opracowanie własne*

	Polska ⇕ Rosja	Polska ⇕ Białoruś	Polska ⇕ Ukraina	Polska ⇕ Rosja + Białoruś	Polska : ⇕ Rosja + Białoruś + Ukraina	Polska ⇕ Obwód Kaliningradzki
Czołgi	1 ⇕ 15	1 ⇕ 1	1 ⇕ 2	1 ⇕ 16	1 ⇕ 19	2 ⇕ 1
BWP	1 ⇕ 10	1 ⇕ 2	1 ⇕ 3	1 ⇕ 12	1 ⇕ 15	1,5 ⇕ 1
Artyleria	1 ⇕ 18	1 ⇕ 1	1 ⇕ 2,5	1 ⇕ 19	1 ⇕ 21	5 ⇕ 1
Samoloty	1 ⇕ 10	1,5 ⇕ 1	1 ⇕ 3	1 ⇕ 10	1 ⇕ 14	4,5 ⇕ 1
Śmigłowce	1 ⇕ 18	1 ⇕ 1,5	1 ⇕ 5	1 ⇕ 19	1 ⇕ 24	1 ⇕ 1

Prezentowane wyniki budzą wiele refleksji. Ukazane stosunki sił wskazują, że samodzielnie możemy podjąć skuteczne przeciwdziałanie wyłącznie w konfrontacji z Białorusią lub rosyjskimi siłami, stacjonującymi w rejonie Kaliningradu. Natomiast w każdym innym wariantcie skuteczność ewentualnego przeciwdziałania może budzić poważne wątpliwości. Nie zmienia tego faktu to, że w prezentowanych wynikach nie uwzględniono tzw. współczynników jakościowych. Sądzić bowiem należy, że uzyskane wyniki mogą być jeszcze mniej korzystne.

Powyższe refleksje skłaniają do twierdzenia, że ze względu na potencjał militarny prawdopodobnie nie będziemy w stanie samodzielnie obronić się przed agresją Federacji Rosyjskiej i jej sojuszników. Natomiast w interesie narodowym Polski leży, by ta obrona trwała jak najdłużej, dając czas naszym sojusznikom na przyście nam z pomocą jeszcze wtedy, gdy będzie to dla nich możliwe i opłacalne. Jednym z warunków uzyskania takich efektów jest utworzenie nowoczesnych wojsk obrony terytorialnej. Wychodząc z założenia, że ich uzbrojenie nie podlega ograniczeniom traktatowym (lekkie, przenośne środki przeciwpancerne i przeciwlotnicze, artyleria o kalibrze do 100 mm, transportery opancerzone nie zaliczane do klasy BWP), mogą być one postrzegane jako realna siła, dająca pewną gwarancję utrzymania zasadniczej części naszego terytorium. Stanowią one mogą także realny czynnik odstraszający potencjalnego agresora. Jednak by tak się stało wojska OT nie mogą istnieć wyłącznie na papierze lub być postrzegane jako siły służące wyłącznie do zabezpieczenia działań wojsk operacyjnych.

Analiza rozwoju sytuacji polityczno-militarnej w Europie, analizowane przyczyny współczesnych konfliktów zbrojnych oraz zobowiązania wynikające z członkostwa w NATO pozwalają stwierdzić, że w obecnej sytuacji Polska nie może przygotowywać się wyłącznie do obrony własnego terytorium. Nie można bowiem wykluczyć udziału naszych wojsk operacyjnych w odparciu agresji na inne państwo - członka Sojuszu, bądź udziału w operacjach prowadzonych poza obszarem odpowiedzialności NATO. Wojna w rejonie Zatoki Perskiej czy też udział wydzielonego komponentu naszych Sił

Zbrojnych w operacji wsparcia pokoju na Bałkanach wydają się być wystarczającym potwierdzeniem powyższej tezy. Jest nim także zapis zawarty w "Strategii obronności Rzeczypospolitej Polskiej", z którego wynika, że Polska bierze pod uwagę ewentualność prowadzonej poza swoim terytorium (udział w odparciu agresji skierowanej przeciwko państwu sojuszniczemu). W razie włączenia się Rzeczypospolitej Polskiej do wojny obronnej poza terytorium państwa, do głównych zadań strategicznych jej systemu obronności będą należeć:

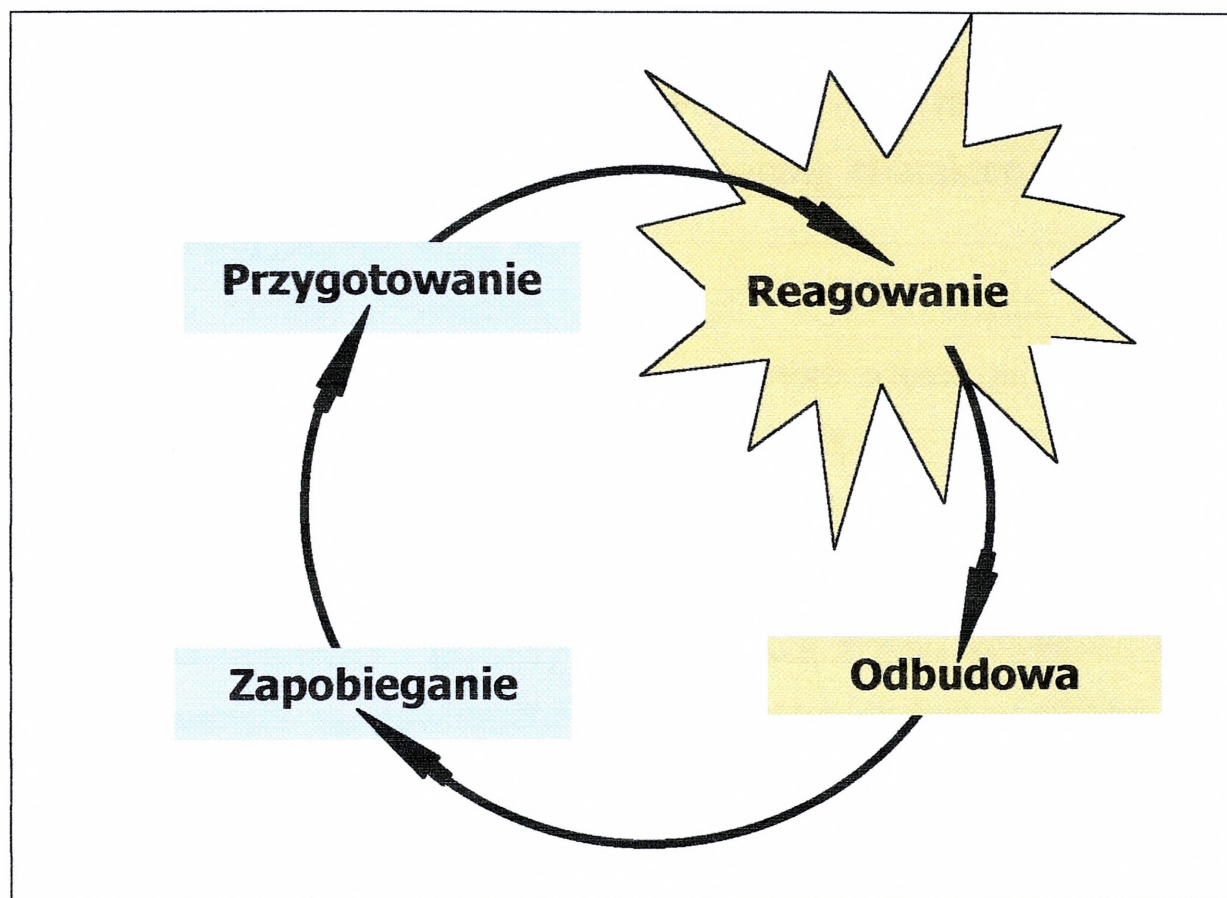
- udział wydzielonych zgrupowań wojsk operacyjnych w sojuszniczych kampaniach i operacjach militarnych, prowadzonych na danym teatrze wojny, oraz ich wszechstronne wsparcie i zabezpieczenie;
- wszechstronna militarna (lądowa, powietrzna i morska) oraz pozamilitarna osłona strategiczna własnego terytorium, w tym wzmożona obrona powietrzna, ochrona granicy i ważnych obiektów, neutralizacja zagrożeń terrorystycznych i dywersyjno – rozpoznawczych, zapewnienie sprawnego funkcjonowania administracji i gospodarki oraz ochrona ludności w warunkach selektywnego oddziaływania zbrojnego i pozazbrojnego na terytorium Polski³³.

Należy sądzić, że jednym z warunków właściwej realizacji tak sformułowanych zadań jest posiadanie odpowiednio przygotowanych wojsk obrony terytorialnej.

Charakteryzując możliwe zagrożenia bezpieczeństwa Polski wiele uwagi poświęcono problematyce zagrożeń o charakterze niemilitarnym. Uwzględniono w niej głównie te, które wynikają z klęsk żywiołowych i katastrof. Przeciwdziałanie ich skutkom może być postrzegane przez pryzmat zarządzania kryzysowego, składającego się z czterech integralnie powiązanych ze sobą faz: przygotowania, zapobiegania, reagowania i

³³ *Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej (Przyjęta przez Rząd RP w dniu 23 maja br.)*

odbudowy. Wspomniane fazy powiązane są ze sobą zależnością kołową, gdzie każda z nich przechodzi w kolejną³⁴.



Rys. 19. Fazy zarządzania kryzysowego

Z punktu widzenia czynionych rozważań najbardziej interesujące są fazy trzecia (reagowanie) i czwarta (odbudowa). Reagowanie postrzegane jest bowiem jako działanie następujące po wystąpieniu katastrofy (klęski żywiołowej). Jego celem jest dostarczenie pomocy poszkodowanym i ograniczenie wtórnych zniszczeń i strat. W przypadku powstania rozległych obszarów zniszczeń (np. w czasie powodzi), wojska obrony terytorialnej mogą stanowić znaczącą siłę - obok straży pożarnej, policji i innych służb ratownictwa, która w stosunkowo krótkim czasie będzie mogła podjąć efektywne działania. Ponadto wojska OT mogą dysponować znacznym potencjałem środków technicznych (środki przeprawowe, pokrycia drogowe,

³⁴ Augustyn S., Czteroetapowe podejście (zapobieganie, przygotowanie, reagowanie i odbudowa) do klęsk żywiołowych i katastrof technicznych. Zasady planowania i kierowania działaniami w tym zakresie, Warszawa 1998, s. 9.

itp.) oraz logistycznych (cysterny wodne, kuchnie polowe, namioty, żywność, medykamenty), które będą niezbędne w tej fazie reagowania kryzysowego.

Kolejna faza - odbudowa - polega na działaniach, których celem początkowym jest przywrócenie funkcjonowania systemów, zapewniających możliwość życia na obszarze dotkniętym katastrofą. Nie należy oczywiście postrzegać ich w kategoriach tzw. taniej siły roboczej, charakterystycznej dla sił obrony terytorialnej jeszcze kilka lat temu.

W konkluzji można stwierdzić, że w obu wymienionych wariantach wojska obrony terytorialnej mogą i powinny spełniać wielce istotną rolę. W wielu sytuacjach mogą być nawet jedyną, zdolną do zorganizowanego działania siłą. Tym bardziej, że nawet bez wystąpienia zjawisk o charakterze kryzysowym środowisko przyrodnicze Polski jest wyjątkowo, w skali świata, skażone emisjami pyłowymi i gazowymi, wielkością zrzutu ścieków i ilością odpadów składowanych na powierzchni ziemi. Pod względem wielkości emisji SO_2 , Polska znajduje się na trzecim miejscu w Europie. W wyniku tej emisji opada w Polsce średnio 138 kg SO_2 /ha w ciągu roku, co jest przyczyną regionalnej dewastacji gruntów rolnych i lasów. Tak wielka emisja zanieczyszczeń doprowadziła już do zagrożenia ekologicznego 11 % powierzchni kraju, zamieszkanego przez 34 % ogółu ludności.

Drugie źródło zagrożenia środowiska przyrodniczego związane jest z bardzo złym stanem oczyszczania ścieków przemysłowych, komunalnych i rolniczych. Ponadto mamy do czynienia z bardzo dużą ilością ścieków rolniczych, nie podlegających oficjalnej rejestracji. Ilość tych ścieków szybko rośnie w związku z budową wodociągów na wsi. Efektem tego jest skażenie wód powierzchniowych. Omawiana sytuacja powoduje, że polskimi rzekami spływają bardzo duże ilości zanieczyszczeń do Bałtyku. Wśród państw nadbałtyckich lokujemy się na drugim miejscu w powodowaniu dewastacji tego akwenu. Mimo zawarcia konwencji bałtyckiej obserwujemy stały wzrost zanieczyszczeń spływających głównie Wisłą i Odrą.

Podsumowując przedstawione rozważania należy stwierdzić, że Polska jest jednym z najbardziej zanieczyszczonych krajów Europy, a tym samym

świata. Stan degradacji środowiska przybrał formy zagrażające wprost rozwojowi świata organicznego, a tym samym zdrowiu i życiu człowieka

Ocenia się, że w najbliższych latach możemy spodziewać się następujących zagrożeń (katastrof) ekologicznych:

- powiększenia się deficytu wody. Już obecnie są zagrożone ujęcia wody pitnej dla kilku wielkich miast (Kielce, Lublin, Świnoujście);
- powiększenia się skażonych (szczególnie metalami ciężkimi) obszarów rolnych, na których nie będzie można produkować żywności (region katowicki, legnicko-głogowski, krakowski);
- dalszego zamierania lasów, szczególnie górskich (Sudety, Zachodnie Karpaty, Góry Świętokrzyskie).

Polska może być narażona na rosnącą presję skażeń przedostających się do naszego kraju poprzez:

- napływ skażonego powietrza z kierunku południowo-zachodniego;
- napływ skażonej wody przez rzeki graniczne (Odra, Bug i wiele innych);
- dostarczanie do Polski trujących odpadów w celu ich przeróbki lub składowania.

Nie mamy w dostatecznej mierze wyspecjalizowanych służb do zwalczania zagrożeń ekologicznych. Prawdopodobieństwo powstania zagrożeń i katastrof ekologicznych stale narasta, stwarzając konieczność podejmowania działań profilaktycznych. Wydaje się, że również w tym kontekście należy postrzegać rolę wojsk obrony terytorialnej.

Spis literatury

- Balcerowicz B., *Wybrane problemy obronności państwa. Materiał studyjny*, Warszawa 1999.
- Cieślak M., [red. nauk.], *Prognozowanie gospodarcze. Metody i zastosowania*, Warszawa 1999.
- Dworecki S., *Od konfliktu do wojny*, Warszawa 1997.
- Dworecki S., *Zagrożenia militarne Polski*, AON Warszawa 1994.
- Elementy metodologii prognozowania społecznego [w: Polska 2000], Warszawa 1973.
- Gearty C., *Terroryzm*, Warszawa 1998.
- Grabiński T., Wydymus S., Zeliaś A., *Metody prognozowania rozwoju społeczno-gospodarczego*, Warszawa 1983.
- Heisbourg F., *Wojny*, Warszawa 1998.
- Jaka przyszłość Europy?*, Komitet Prognoz „Polska w XXXI wieku” przy Prezydium PAN, Warszawa 1999.
- Kaczmarek W., *Kierunki rozwoju sztuki operacyjnej w aspekcie teorii prognozy*, Warszawa 2000.
- Kaczmarek W., *Kierunki rozwoju środków walki wojsk lądowych*, *Myśl Wojskowa* 6/1995.
- Kaczmarek W., *Powietrzno-lądowy charakter walki w ujęciu systemowym*, AON Warszawa 1998.
- Kaczmarek W., *Struktura organizacyjna związków operacyjnych adekwatna do przewidywanych zadań*, AON Warszawa 1999.
- Kaczmarek W., Ścibiorek Z., *Przyszła wojna - jaka?*, Warszawa 1995.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*.
- Koziej S., *Bezpieczeństwo narodowe i obronność RP*, Warszawa 1996.
- Koziej S., *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993.
- Koziej S., Wołkowicz F., *Podstawowe założenia obronności RP*, Warszawa 1996.
- Kuźniar R., *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Warszawa 1997.
- Ludwiczak J., Wilczkowiak S., *Nadzwyczajne zagrożenia środowiska. Zadania administracji rządowej i samorządowej w zakresie profilaktyki ratownictwa i likwidacji ich skutków*, Warszawa 1999.
- Łukaszczuk L., Malak K., *Obszary niestabilności międzynarodowych i sprzeczności interesów a bezpieczeństwo Polski*, AON Warszawa 1998.
- Marczak J., *Przygotowanie i prowadzenie wojny obronnej przez Polskę po 2000r*, Warszawa 1996.
- Międzynarodowe uwarunkowania bezpieczeństwa Polski w perspektywie 2020 roku – tezy na seminarium w Wydziale Strategiczno-Obronnym*, Warszawa 1999.
- Nowak E., [red. nauk.], *Prognozowanie gospodarcze. Metody, modele, zastosowania, przykłady*, Warszawa 1998.
- Pieter J., *Z zagadnień pracy naukowej*, Wrocław 1974.
- Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna RP*, Warszawa 1992.
- Roginela J., *Obrona i ochrona obiektów stacjonarnych (Na przykładzie bazy lotniczej). Rozprawa doktorska*, AON Warszawa 2000.
- Rolbiecki W., *Przewidywanie przyszłości*, Warszawa 1970.
- Rozwój militarnego zagrożenia RP w latach 1998-2000*, Warszawa 1997.
- Sabak Z., *Zagrożenia bezpieczeństwa RP, Materiał studyjny*, Warszawa 1999.
- Secomski K., *Prognostyka*, Warszawa 1971.
- Siciński A., [red.], *Technika a społeczeństwo*, Warszawa 1974.
- Siciński A., *Prognozy a nauka*, Warszawa 1969.
- Siciński A., Rażniewski A., [red. nauk.], *Studia z teorii i metodologii prognozowania społecznego*, Warszawa 1976.

- Skrzyp J., *Geostrategiczne aspekty bezpieczeństwa Polski*, AON Warszawa 1999.
- Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, Warszawa 1999.
- Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej (przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 4 stycznia 2000 r.)
- Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej (przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 23 maja 2000 r.)
- Suworow W., *Specnaz*, Gdańsk 1995.
- Szulc B., *Dylematy epistemologiczne i metodologiczne teorii sztuki wojennej*, w: *Sztuka wojenna. Konteksty teoretyczne i praktyczne*, Toruń 2000.
- Ścibiorek Z., *Wojna czy pokój*, Warszawa 2000.
- Ścibiorek Z., Kaczmarek W., Łokociejewski M., *Koalicyjne i narodowe założenia odpierania agresji*, Warszawa 2000.
- Śmiatek W., *System bezpieczeństwa Polski*, Warszawa 1993.
- Tarasiuk B., *Kierowanie obronnością państwa w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Praca zbiorowa*, Warszawa 1998.
- Zeliaś A., *Teoria prognozy*, Warszawa 1984
- Zięba R., *Internacjonalizacja życia narodów i państw*, Warszawa 1991.

